



NOWY

# ŁOWICZANIN

TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

Cena 3,00 zł  
(w tym 8% VAT)

**Nowy szef Stadniny w Walewicach**  
o swoich planach. str. 12



**Co Tomasz Świątkowski pokazał w filmie**  
o łowickich twórcach ludowych. str. 18

**Harcerze potrzebują lokalu**  
– a jest ich około 200. str. 10

CZWARTEK 8 stycznia 2015 | NR 2 (1123) | Rok XXV

ISSN 1231-479x

NFZ | Wszystkie przychodnie w powiecie otwarte

## Najdłużej czekano w Łyszkowicach

Dużo niepewności przeżyli lekarze oraz pacjenci Podstawowej Opieki Zdrowotnej w pierwszym tygodniu 2015 roku. Na szczęście, 7 stycznia, w momencie zamykania tego wydania NŁ, pacjentów przyjmowały wszystkie przychodnie na terenie powiatu łowickiego, a także te w Sannikach i Bolimowie. Wypracowany w nocy z 6 na 7 stycznia kompromis między ministrem zdrowia a lekarzami z Porozumienia Zielonogórskiego zadowolą lekarzy.

Mimo obaw wielu pacjentów, 2 stycznia większość przychodni rozpoczęła pracę normalnie. Dotyczyło to prawie wszystkich przychodni w powiecie łowickim, poza BETER-MED w Łyszkowicach, która została otwarta 7 stycznia, o czym piszemy w dalszej części artykułu, a także przychodni w Sannikach i Bolimowie. 2 stycznia pracowały zarówno te z nich, które już wcześniej miały podpisane umowy z NFZ na 2015 r., jak i te, które popierając Porozumienie Zielonogórskie miały nadzieje na bardziej korzystne dla nich warunki.

Od strony prawnej sytuacja była dla wielu osób niejasna. Przychodnie pracowały, mimo że nie miały kontraktów na 2015 rok. – Ośrodek pracuje normalnie tylko dlatego, że najważniejsze jest dla nas dobro pacjentów i nie chcieliśmy ich zostawiać bez opieki



Ośrodek pracuje normalnie tylko dlatego, że najważniejsze jest dla nas dobro pacjentów i nie chcieliśmy ich zostawiać bez opieki

nie tylko dlatego, że najważniejsze jest dla nas dobro pacjentów i nie chcieliśmy ich zostawiać bez opieki – mówił 5 stycznia w rozmowie z nami Paweł Plesiński, prowadzący NZOZ w Chąśnie, popierający postulaty Porozu-

mienia Zielonogórskiego. – Czy formalnie możemy w tych dniach pracować i na jakich zasadach, to, prawdę mówiąc, nie wiem. – Podpisałem umowę, w której deklaruje, że podpiszę kontrakt z NFZ – mówił nam z kolei Wojciech Pietrzak z NZOZ Medyk w Łowiczu. – Uznałem, że proponowana stawka była dla mnie do przyjęcia. Decyzję tę podejmowałem autonomicznie. Osobiście częściowo popieram „Porozumienie Zielonogórskie”, częściowo popieram ministra.

### BETER-MED czekał do środy

Najdłużej na otwarcie przychodni czekali mieszkańcy Łyszkowic i ich okolic. Tamtejszy Niepubliczny Zakład Opie-

ki Zdrowotnej Beter-Med zaczął normalnie funkcjonować dopiero 7 stycznia o godz. 8.00, w wyniku rozmów, jakie przez kilkanaście godzin prowadziły przedstawiciele Porozumienia Zielonogórskiego z ministrem

i jego współpracownikami. Tak długo, oprócz BETER-MED, nieczynne pozostawało jeszcze 7 przychodni na terenie województwa łódzkiego – trzy w Łodzi i po dwie w Tomaszowie Mazowieckim i Kutnie.

NFZ odsyłał pacjentów do przychodni w ościennych gminach, bądź do szpitala w Łowiczu (4 stycznia z pomocy szpitala skorzystał jeden pacjent przypisany do NZOZ BETER-MED). **str. 5**

### KOMPROMIS WYPACOWANY W NOCY

Po kilkunastogodzinnych rozmowach z ministrem, rozpoczętych 6 stycznia, lekarze z Porozumienia Zielonogórskiego zgodzili się otworzyć 7 stycznia swoje przychodnie. Udało im się wynegocjować część rozwiązań, jakie postulowali, m.in. podpisywanie umów

z NFZ na czas nieokreślony i wymóg obustronnej zgody na zmianę umowy w czasie jej obowiązywania. Lekarze wywalczyli też to, że pacjent pojawiający się w przychodni po długotrwałym zwolnieniu, nie będzie musiał ponownie składać deklaracji. Poza tym ma zostać

powołany zespół specjalistów, który zajmie się korektami we wprowadzaniu w życie tzw. „pakietu onkologicznego” – ewentualne zmiany w nim mają być wprowadzane stopniowo, na razie żadna ze stron nie udostępniła szczegółów. **tm**

Łowicz | Orszak Trzech Króli przeszedł z Korabki na Stary Rynek

## Świętowały całe rodziny, ponad 1000 osób

Orszak Trzech Króli, zorganizowany 6 stycznia, w święto Objawienia Pańskiego, przyciągnął tłumy mieszkańców Łowicza. W poprzednich latach orszak, upamiętniający przybycie Trzech Mędrców do betlejemskiej stajenki, wędrował po terenie parafii MB Nieustającej Pomocy na Korabce.

Tym razem po mszy świętej, odprawionej w tymże kościele, przeszedł z Korabki na Stary Rynek, a później do katedry. Na trasie prezentowane były sceny biblijne związane z narodzeniem Chrystusa i oddaniem mu pokłonu przez Trzech Mędrców ze Wschodu.

Święto Objawienia Pańskiego obchodzone 6 stycznia uświadamia, że Jezus urodził się dla wszystkich. To przypomnienie historii wędrowki Mędrców ze Wschodu do Betlejem, gdzie narodziło się Dzieciątko Jezus, ale z założenia również święto, które ma scalać rodzinę i to wyraźnie widać było podczas tegorocznego łowickiego orszaku. Znaczną



Jakub Krywicki, Grzegorz Maliszewski, Adam Zwoliński, Michał Wójcik, Krzysztof Zajac oraz Damian Kosiorek – aktorzy, którzy zagrali na przystanku przy Muzeum.

część jego uczestników stanowiły właśnie rodziny z dziećmi. W radosnym pochodzie nie brakowało wielu osób ze średniego i starszego pokolenia, które również dały się namówić na przyklejenie orszakowego emblematu, czy założenie na głowę papierowej korony. Atmosfera ulicznych jasełek udzielała się wszystkim bez względu na wiek.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 10.00 mszą świętą w kościele p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce.

Już dwadzieścia minut przed wyznaczonym czasem trudno było wejść do kościoła, a niemożnością było znalezienie wolnego miejsca siedzącego – tylu wiernych pojawiło się tego dnia na nabożeństwie.

Aby usprawnić dojazd, dwa autobusy MZK zostały przeznaczone wyłącznie do transportu na Korabkę wiernych z innych dzielnic miasta, którzy chcieliby wziąć udział we mszy i orszaku. Na wchodzących do kościoła czekały rekwizyty w postaci pamiątkowych naklejek i koron z papieru. Rozdawane były one przez dzieci, tuż przed drzwiami wejściowymi do kościoła. **str. 3**

## Łowicz | Studniówka już w najbliższą sobotę Uczniowie „Chełmońskiego” zatańczą jako pierwsi

Studniówkowego poloneza jako pierwsi zatańczą już w najbliższą sobotę, 10 stycznia, uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu. Zwykle to właśnie maturzyści tej szkoły rozpoczynają w powiecie łowickim „sezon studniówkowy”. Tegoroczny bal odbędzie się w nowej sali weselnej Dwór Sopicowo w Woli Gosławskiej w okolicach Bielaw. Sala ta należy do tego samego przedsiębiorcy, który prowadzi salę weselną „Pan Tadeusz” w Domaniewicach. – Uczniowie zrobią nam i rodzicom również mapki orientacyjne, by łatwiej było dojechać – powiedziała nam dyrektor I LO Elżbieta Skoneczna. Studniówka rozpocznie się o godzinie 18.00. Uczestniczyć w niej będzie blisko 100 tegorocznych maturzystów wraz z osobami towarzyszącymi.

Tydzień później, 17 stycznia, planowana jest Studniówka uczniów ZSP nr 2 przy ul. Blich w Łowiczu. Odbędzie się w restauracji Szkiełka w Łowiczu. Początek również o godzinie 18.00.

24 stycznia o 18.00 poloneza zatańczą w Dworze Sopicowo w Woli Gosławskiej tegoroczni maturzyści z ZSP nr 4 w Ło-

wiczu. O tej samej godzinie w Białej Damie w Nieborowie rozpoczną zabawę uczniowie i ich goście z ZSP w Bolimowie. Godzinę później, o 19.00, w restauracji Szkiełka na Błoniach będzie natomiast można obejrzeć poloneza w wykonaniu uczniów ZSP nr 1 w Łowiczu.

Najbardziej obleśzonym, jeśli chodzi o bale studniówkowe szkół z Łowicza i okolic, będzie ostatnia sobota stycznia, kiedy to od godziny 18.00 bawić się będą maturzyści z ZSP nr 3 – w sali Telimena w Dąbkowicach Dolnych, o godzinie 19.00 w Zajeździe Rozdroże w Nieborowie – II LO, a w swoich szkołach uczniowie Pijarskiego LO oraz szkół w Zdunach. **mak**

### INDEKS

Punkt zapalny > 10

Ogłoszenia > 24

Sport > 28

Pogoda > 30

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **535 455 336**  
e-mail: [michal.kucharek@lowiczanie.info](mailto:michal.kucharek@lowiczanie.info)  
**MICHAŁ KUCHARZEK**

**Łyszkowice** | Tragedia we Wrzeczku

## Zginął pod kołami samochodu

Droga Wojewódzka nr 704 na terenie gminy Łyszkowice nie należy do bezpiecznych. 2 grudnia, około godz. 18.30, na jej odcinku przebiegającym, przez Wrzeczko, pod kołami samochodu osobowego Chrysler Voyager zginął 51-letni mężczyzna.

Pełniący obowiązki rzecznika prasowego łowickiej Komendy Powiatowej Policji sierż. Łukasz Poborski powiedział nam, że obecnie prowadzone są czynności zmierzające do wyjaśnienia okoliczności wypadku. Prawdopodobnie doszło do niego w chwili, gdy mężczyzna niespodziewanie dla kierowcy wtargnął na jezdnię, zbiegając pod koła sa-

mochodu z pobocza, możliwe, że chciał przejść na drugą stronę drogi. Wiadomo, że nie miał na sobie wymaganych prawem – bo było już ciemno – elementów odblaskowych. Mężczyzna był mieszkańcem wsi.

– Kierujący pojazdem, 61-letni mieszkaniec Łowicza, w chwili zdarzenia był trzeźwy – zaznaczył Poborski. Czy trzeźwy był mężczyzna, który zginął – będzie wiadomo po przeprowadzonej sekcji zwłok.

Sołtys Wrzeczka Ryszard Szymajda zwraca uwagę, że droga przez miejscowość po otwarciu zjazdu na autostradę A2 w Łyszkowicach stała się bardzo niebezpieczna, ruch wzrósł na niej ponad dwukrotnie, znacznie przybyło samochodów ciężarowych. – A chodnika wzdłuż drogi nie ma, choć był czas, gdy już wszystko było wymierzone i ujęte w projekcie. Sprawa jego

budowy jednak ucichła – skarży się i dodaje, że jest to problem nie tylko mieszkańców Wrzeczka, ale też pozostałych miejscowości znajdujących się przy 704: Gzinki i Nowych Grud. – Teraz liczymy, że z nowym wójtem uda nam się powalczyć o ten chodnik, żeby było tu bezpiecznie – zaznacza.

Sierż. Poborski przypomniał, że od 31 sierpnia 2014 r. każdy pieszy, który będzie się poruszał po zmierzchu po drodze poza obszarem zabudowanym, musi mieć odblask umieszczony w sposób widoczny dla kierowców. Za brak elementu odblaskowego grozi mandat – od 20 do 500 zł. – Po zmroku pie-

szy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierowcę z odległości około 40 m, jeżeli będzie miał na sobie elementy odblaskowe, kierowca będzie stanął go dostrzec z odległości 150 m – powiedział – Te dodatkowe metry pozwalają kierowcy wyhamować i bezpiecznie ominąć pieszego. **tb**

### CHODNIK BYŁ I JEST PLANOWANY

Z pytaniem co z chodnikiem wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 704 zwróciliśmy się do rzecznika prasowego Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Łodzi Marcina Nowickiego. Jak nam powiedział, planowana jest rozbudowa drogi nr 704, która obejmować będzie również budowę chodników. Prace są planowane

w dwóch etapach: Jamno – Kalenice i Kalenice – Kołacin. Inwestycja ma się rozpocząć od pierwszego odcinka. – Dokumentację wykonano już kilka lat temu (w związku z budową autostrady A2 i węzła w Łyszkowicach – przyp. red.), ale obecnie wymaga ona aktualizacji – powiedział nam Nowicki

– Trudno obecnie powiedzieć, kiedy dokładnie taka rozbudowa mogłaby ruszyć. Zdajemy sobie sprawę, że bezpieczeństwo, w tym pieszych, wymaga takiej inwestycji. Wszystko jest jednak uzależnione od środków, jakimi będziemy dysponować na to zadanie w najbliższych latach – podkreślił.

### Gmina Bielawy Pożar w kotłowni

Na 9 tys. zł wycenił straty właściciel domu jednorodzinny w Droguszy, w którym 5 stycznia wybuchł pożar, który objął pomieszczenie kotłowni. Dyżurny PSP w Łowiczu zgłosił o pożarze otrzymał o godz. 14.45. Na miejsce zadysponowane zostały dwa zastępy z: PSP oraz z OSP w Bielawach. Na miejscu okazało się, że pożar objął pomieszczenie kotłowni, Przyczyną, jak twierdził właściciel, była eksplozja w kotle centralnego ogrzewania. Po niej z pieca wydostały się zarzewia ognia, co spowodowało, że objął on też drewno zgromadzone w pobliżu pieca.

Mężczyzna próbował samodzielnie zważyć ogień, ostatecznie jednak wycofał się z tego zamiaru, ze względu na duże zadymienie. Strażacy szybko ugasiłi pożar i dokonali przewietrzenia pomieszczeń domu. Uszkodzeniu uległ piec, bojler oraz dwa okna z PCV. Szczęśliwie nikt nie został poszkodowany. **tb**

### Bolimów Międzynarodowe zderzenie na A2

Strażacy z jednostki OSP w Bolimowie po raz ostatni w roku 2014 interweniowali na autostradzie A2 28 grudnia.

O godzinie 18:40 zostali skierowani do wypadku drogowego, do którego doszło na pasie w stronę stolicy. Jak się okazało, 22-letni kierowca narodowości tadżyckiej, jadąc mercedesem, holował Opla Corsę, za jej kierownicą siedziała 27-letnia obywatelka Ukrainy. Na parę najechała BMW kierowane przez 28-latkę ze Śląska, powodując uszkodzenie pojazdów i obrażenia kobiety, która została zabrana do szpitala.

Strażacy z Bolimowa byli zadysponowani do zdarzenia obok zastępów z PSP w Skierniewicach, Żyrardowie oraz OSP w Wiskitkach. **tb**

### Sanniki | Tragedia na drodze

## Rowerzysta zginął potrącony przez Puegeota

W sobotę, 27 grudnia, w Sannikach na nieoświetlonym odcinku ul. Witosa, 50-letni mężczyzna kierujący Peugeotem Partner uderzył w pieszego, który prowadził rower w kierunku Mocarzewa.

38-letni mężczyzna poniósł śmierć na miejscu, lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon spowodowany urazami

wielonarządowymi. Obaj mężczyźni byli mieszkańcami gminy Sanniki.

Badanie kierowcy wykazało, że był trzeźwy. Okoliczności i przyczyny wypadku, pod nadzorem prokuratora, bada gościnnie policja. Ciało zmarłego zostało zabezpieczone przez prokuratora w celu dokonania sekcji, której wyniki odpowie-

dzą na pytanie, czy w chwili wypadku był trzeźwy.

Ponadto w trakcie czynności na miejscu wypadku policjanci wstępnie ustalili, że 38-latek nie posiadał żadnych elementów odblaskowych na swojej odzieży, a poruszał się na nieoświetlonym terenie poza zabudowaniami, co jest wbrew obowiązującym obecnie przepisom prawa. **tb**

### Łowicz | Pożar na obwodnicy

## Ogień pod deską rozdzielczą Skody

Strachu najadł się kierowca Skody Octavia, który 5 stycznia, około godz. 14.30, jechał ulicą Podgrodzie w kierunku Łodzi. Spod deski rozdzielczej jego samochodu zaczął wydobywać się najpierw dym, potem ogień.

Mężczyzna zatrzymał się na poboczu i próbował przy po-

mocy gaśnicy stłumić ogień. Z pomocą przyszli mu inni kierowcy, którzy jadąc „czternastką” zauważyli użytkownika drogi walczącego z pożarem auta. Do przyjazdu straży zużytych zostało w sumie 6 gaśnic, ale dopiero po dotarciu na miejsce zastępy z łowickiej PSP i przelaniu

miejsca pożaru wodą, ogień został zdlawiony.

Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zwarcie instalacji elektrycznej pod deską rozdzielczą pojazdu. Kierowcy, który jechał firmowym samochodem z rejestracją z powiatu brzezińskiego, nic się nie stało. Straty, spalona deska rozdzielcza, instalacje znajdujące się pod nią zostały wycenione na 4 tys. zł. **tb**

### Łowicz | Wizyty duszpasterskie

## Do kogo zapuka ksiądz

Księża z łowickich parafii kontynuują wizyty duszpasterskie, zwane potocznie „kolędą”.

Poniżej zamieszczamy harmonogram tych wizyt.

- Parafia Świętego Ducha**  
■ 8 stycznia, od godz. 16.00 – ul. Rzemieślnicza, Chabrowa, Zachodnia i Miodowa (3 kapłanów).
- 9 stycznia, od godz. 16.00 – ul. Zagórska i Sadowa (2 kapłanów) oraz ul. Otolanka, Nałkowskiej i Wiśniowa (2 kapłanów).
- 10 stycznia, od godz. 9.00 – Otolice (4 kapłanów).

- Parafia katedralna**  
■ Dzisiaj, 8 stycznia, od godziny 10.00 kapłani odwiedzają Świerzy

I, zaś po godzinie 16 zapukają do drzwi parafian z ulic Chelmońskiego, Zagrodowej, Grunwaldzkiej, Cichej, Krótkiej, Spółdzielczej, Ogródowej i Armii Krajowej. Jutro, 9 stycznia, od 10.00 zawitają do parafian ze Świerzy II, a po godz. 16.00 do mieszkańców ulic Przemysłowej i Piekarskiej w Łowiczu.

■ W sobotę, 10 stycznia, duszpasterze złożą wizytę parafianom z ulicy gen. Klickiego w Łowiczu.

■ Nie został jeszcze ogłoszony program kolędy na dalsze dni. Infor-

macje na ten temat będzie można uzyskać w niedzielę w ogłoszeniach parafialnych.

Ofiary składane przy okazji kolędy zostaną przeznaczone na prace remontowe w katedrze oraz przy powstającej kaplicy na cmentarzu parafialnym.

- Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy**  
■ Czwartek, 8 stycznia od godz. 16.00 – ul. Lokalna (jeden ksiądz z przerwą na mszę św. o godz. 17) oraz ul. Armii Krajowej 43D; od godz. 16.30. ul. Żołnierska – dwóch księży (od początku i od końca).
- Piątek, 9 stycznia od godz. 16.00 – ul. Makuszyńskiego i Korczaka – jeden ksiądz; ul. Poznańskiej i Korczaka – drugi ksiądz; ul. Kutrzeby od strony ul. Grunwaldz-

kiej – trzeci ksiądz (z przerwą na mszę św.).

■ Sobota, 10 stycznia od godz. 9.00 – ul. Strzelecka – jeden ksiądz numery nieparzyste (od początku), dwóch księży numery parzyste (od początku i od końca); od godz. 17.40 – ul. Zielona (ciąg dalszy).

■ Niedziela, 11 stycznia od godz. 15.00 – Goleńsko Małe i Goleńsko wzdłuż trasy (od początku i od końca).

■ Poniedziałek, 12 stycznia od godz. 16.00. – ul. Cegielniana i Strzelczewska oraz ul. Armii Krajowej 43A – jeden ksiądz; ul. Grabowa – jeden ksiądz (z przerwą na mszę św.).

■ Wtorek, 13 stycznia od godz. 16.00 – ul. Zagrodowa i Przelotna – dwóch księży (od początku i od końca, z przerwą na mszę św.).

### Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

- Czwartek, 8 stycznia od 15.00 – ul. Łyszkowicka i Wspólna.
- Piątek, 9 stycznia od 15.00 – ul. Klimeckiego, Zielna, Rybackiego, Motylińskiego, Kaźmierczaka, Ocykowskiego i Tarczyńskiego.
- 10 stycznia od godz. 9.00 – ul. Czajki – bloki i domy jednorodzinne.
- Poniedziałek, 12 stycznia od godz. 15.00 – ul. Chmielińskiej, Radziecka, Księżacka i Zacisza.
- Wtorek, 13 stycznia od godz. 16.00 – osiedle domów na placu papieskiej celebrzy oraz domy jednorodzinne przy ul. Kaliskiej.
- Środa, 14 stycznia od godz. 15.00 – ul. Łódzka.
- Czwartek, 15 stycznia od godz. 15.00 – os. Kostka bloki nr 13, 14 i 15; od godz. 17.00 – os. Kostka bloki nr 16, 16A i 17.

### Po uroczystości Łowiczanie Roku

## Każdy odpowiada za swoje czyny

Sporo komentarzy wywołały w naszym serwisie internetowym Łowiczanie.info teksty o przyznaniu dyrektorowi ŁOK Maciejowi Malangiewiczowi tytułu Łowiczanie Roku (o uroczystości piszemy na str. 16-17).

Obok gratulacji zdarzały się, niestety, także i takie, w których zarzucano jemu i nam, że laureat jest synem byłego szefa Służby Bezpieczeństwa w Łowiczu. Oczywiście, jest nim, pisałem o tym w artykule przed tygodniem, przedstawiając jego sylwetkę, drogę życiową i dokonania. Jednakże wpisy deprecjonujące z tego powodu jego osiągnięcia uważam za skandaliczne. W cywilizowanym świecie, a w takim żyjemy, nie obarcza się dzieci za winy i postawy rodziców. To jest aksjomat, fundament, jedna z podstaw, na jakich opiera się nasza kultura. Kto tego nie rozumie, lub nie akceptuje, jest po prostu człowiekiem niewychowanym – i tyle.

Sprawa wyglądałaby inaczej, gdyby Maciej Malangiewicz w jakikolwiek sposób wykorzystywał dawną pozycję swego ojca dla własnych celów – ale to nie miało miejsca. Jego ojciec od 1990 roku nie uczestniczył w życiu Łowicza.

Było też kilka opinii mówiących o tym, że mając takie możliwości, jakimi dysponuje ŁOK, nietrudno mieć osiągnięcia. Z tym, w przeciwieństwie do poprzednich zarzutów, można już polemizować, jest to argument, nad którym można się pochylić. Pochyliła się i Kapituła tytułu, obradująca 4 grudnia. Jeden z jej członków zwrócił wtedy uwagę, że powinniśmy nagradzać także osoby, które swoją pracę zawodową wykonują w sposób nieprzeciętnie dobry, wyrastający z zdecydowania nad przeciętność, a przynoszący dobre owoce dla mieszkańców. Ten tok myślenia zaakceptowała Kapituła, decydując o tytule jednogłośnie.

Nie jest to zresztą nowością, w historii tytułu są takie osoby, które odznaczyły się tym, że robiły coś cennego dla społeczności, niejako poza swą działalnością zawodową, własnym wyłączeniem wysiłkiem, za własne fundusze (np. Andrzej Biernecki, Agnieszka Krajewska, Kamil Sobol, w pewnym sensie Eligiusz Pietrucha), jak i osoby, które właśnie swą podstawową działalność wykonywały lub wykonują nadal świetnie, ku pożytkowi nas wszystkich (np. bp. Alojzy Orszulik, Bracia Urbanek, Jan Dąbrowski, Adam Ruta i inni). Tegoroczna nominacja wpisuje się w tę drugą grupę.

Maciejowi Malangiewiczowi jeszcze raz gratuluję.

Wojciech Waligórski

# Aktualności



Sztuczne lodowisko przy ul. Bolimowskiej cieszy się dużym zainteresowaniem, głównie wśród młodzieży.

## Łowicz | Orlik przy ul. Bolimowskiej Lodowisko działa prawie codziennie

Zmienna pogoda tej zimy, w której dni z ujemną temperaturą przeplatają się z dniami ciepłymi, nie przeszkadza specjalnie w funkcjonowaniu Białego Orlika przy ul. Bolimowskiej.

Lodowisko czynne jest codziennie, jedynie w dni deszczowe nie można było na nim jeździć, ponieważ niszczyłyby się lód. Zresztą w taką aurę nie ma chętnych do ślizgów.

Wieczorem, 4 stycznia, gdy robiliśmy zdjęcia, na tafli jeździło około 30 osób. Jak się dowiedzieliśmy, cieszy się ono dużym zainteresowaniem. Prawdziwe obłożenie przeżyło w niedzielę po Bożym Narodzeniu, 28 grudnia.

Wtedy wiele osób przyszło na łyżwy, żeby spalić kalorie, przyjmowane z pewnością w nadmiarze podczas świątecznych posiłków.

Jak zauważyli pracownicy Orlika, po świętach więcej osób niż wcześniej przychodzi z własnymi łyżwami, co niewątpliwie świadczy o tym, że łyżwy dostali w prezencie pod choinkę. Każdego dnia łyżwy wypożyczają jednak około 40-50 osób.

Biały Orlik w Łowiczu czynny jest od poniedziałku do piątku od 14.00 do 20.00 oraz w soboty i niedziele od 10.00 do 20.00. Wejście na lód z własnymi łyżwami jest bezpłatne, wypożyczenie pary na 75 minut to wydatek 7 zł.

Naturalne lodowisko w Dołmaniewicach jest nieczynne od 1 stycznia. Jak nam powiedział trener UKS Błyskawica Mieczysław Szymajda, ostatnie ślizgi na nim młodzież robiła w noc sylwestrową, do godz. 1.00. Potem nastąpiła odwilż i padał deszcz, więc tafła roztopiła się. Ujemne temperatury w ostatnie dni nie skłoniły go do wykonania nowego lodowiska. – Śledzę prognozy pogody, które zapowiadają, że zaraz nastąpi odwilż. Nie ma na razie sensu robić nowej tafli, bo to wymaga dużo pracy. A z zawodnikami jeździmy trenować do Łowicza, w soboty i w niedziele – mówi Szymajda. **mwk**

Łowicz | Orszak Trzech Króli przeszedł z Korabki na Stary Rynek

## Świętowały całe rodziny, ponad 1000 osób

dokończenie ze str. 1

Mszę św. poprowadził biskup Józef Zawitkowski, znany ze swoich płomiennych przemówień i zdolności krasomówczych. W kazaniu zaczął od wyjaśnienia idei Święta Trzech Króli i jego symboliki. Trzej Królowie byli mędrcami, znającymi się na astronomii. Zauważyli nową gwiazdę i podążyli za nią, gdyż zwiastowała ona zmiany. Biskup zapytał retorycznie „czemu ludzie idą w orszakach”? Uczestniczą w nim święci (w rozumieniu katolickim), a także i niewierzący. Czego oni szukają? – pytał. – Szukają oni wszyscy Boga. Biskup wspominał również, że orszak wyrusza, aby pokazać światu, że Bóg jest żywy i jest miłością.

**Świadomy wybór:  
by zaświadczyć  
głośno i widocznie**

– Orszak jest tak widowiskowy, że szkoda byłoby w nim nie uczestniczyć. Mieszkamy tutaj blisko, przychodzimy co roku. Na pewno postaramy się dojść do samego końca – deklarowały Marlena Waliszewska wraz ze swoją sześciolletnią córką Dominiką. Niektórzy, tak jak uczniowie

SP1: Wiktoria Jonio, Olek Koczywąs i Małgosia Leńewska, na orszak przyszli pierwszy raz. Od ich mam usłyszeliśmy, że przyciągnęła ich ciekawość oraz to, że są z parafii katedralnej, która w tym roku była jednym z jego organizatorów.

Inni uczestniczyli w orszaku nie po raz pierwszy, ale – jak nam mówili – pierwszy raz świadomie. – Jesteśmy na orszaku może nie po raz pierwszy, ale pierwszy raz w sposób świadomy. Tak jak dzisiaj ksiądz powiedział: świadomie wybieramy, że Jezus jest naszym Panem i chcemy to zaświadczyć głośno i widocznie całemu miastu. Mamy zamiar przejść do samej katedry. Jest to też dla mnie osobiście czas, żeby przemyśleć, żeby trochę do serca dotarło więcej niż było do tej pory, no i może moja postawa dziś też da świadectwo innym – powiedziała nam Anna Górecka, której w orszaku towarzyszyła m.in. córka Kamila.

W tłumie były również osoby, dla których Orszak Trzech Króli to coś zupełnie nowego. – Jesteśmy z dziećmi drugi raz na orszaku. Bardzo nam się spodobało już w ubiegłym roku. Cieszę się, że dzieci są zdrowe



Wierzchowce Trzech Króli dumnie prezentowały się na Starym Ryнку. Koń Mędrca z Afryki był początkowo niespokojny, jednak dzięki wprawie jeźdźcy przywykł do panującego zgiełku i tłumy ludzi.

i możemy dziś również uczestniczyć w tym wydarzeniu. Jestem emigrantką, pochodzę z Białorusi, a tutaj wyszłam za mąż za Polaka. Na Białorusi tak się tego święta nie obchodzi, chociaż teściowa powiedziała mi, że tutaj również dopiero od niedawna, ale jest przepięknie. Dzieci mogą się zaangażować, mamy jeszcze strój z jasełek, teraz możemy go jeszcze raz wykorzystać – powiedziała nam Anastazja Kujawa.

A co o Orszaku Trzech Króli mówiła młodzież zaangażowana w biblijne sceny prezentowa-

ne na jego trasie? – Chcieliśmy ten dzień spędzić inaczej, przypomnieć sobie, po co właściwie jest on dla nas wolny i od pracy, i od szkoły, że jest to ważne święto kościelne. Pewnie, że trzeba było poświęcić trochę czasu, przede wszystkim na przygotowanie strojów, ale nasza siostra i katecheta bardzo nam w tym pomogły – powiedział nam Jakub Krysicki, uczeń LO im. Chełmońskiego, który wraz z rówieśnikami zagrał w Dworze Heroda przedstawionym przy Muzeum. **ljs**



Najmłodszy uczniowie łowickich szkół pijarskich z koronami na głowach, a później kolędą na ustach.



Aktorzy Dworu Heroda tuż przed przedstawieniem przy gmachu Muzeum w Łowiczu.

## Powiat łowicki | Z obrad Rady Powiatu Budżet powiatu przyjęty, bez wniosków opozycji

11 głosami radnych z klubu Porozumienie Łowickie przyjęty został budżet powiatu łowickiego na 2015 rok, na sesji 29 grudnia. Po stronie dochodów zamysła się na kwotę 66 mln 846 tys. zł, po stronie wydatków wynosi 66 mln 746 tys. zł.

Na inwestycje w przyjętym budżecie zaplanowano 5 mln 646 tys. zł, przy czym – jak podkreślał starosta Krzysztof Figat – nie ma w nim uwzględnionej całej kwoty, która ma zostać przeznaczona na inwestycje, chociażby drogowe w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, czyli tzw. Schetyńówki (patrz ramka). Jest tam jedynie wkład własny powiatu oraz dotacje z gmin, nie ma rządowej dotacji, która wyniesie ma ponad 2 mln zł. W sumie koszt tej inwestycji jest szacowany na 4,2

mln zł, wraz z nią zaplanowane w grudniu powiatowe inwestycje wyniosą blisko 8 mln zł.

Poza wspomnianą „Schetyńówką” największym wydatkiem będzie termomodernizacja budynków użyteczności publicznej, która kosztować ma blisko 3 mln zł. Prace prowadzone będą w budynkach B i C Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych na Blichu, budynku administracyjnym szpitala, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, I Liceum Ogólnokształcącym oraz ZSP nr 4.

Pozostałe inwestycje są już znacznie mniejsze: zakup komputerów dla nadzoru budowlanego – 4 tys. zł i starostwa – 75 tys. zł, instalacja przeciwpożarowa w archiwum starostwa – 5,3 tys. zł i montaż klimatyzacji w jej serwerowni – 3,6 tys. zł. **str. 6**

NOWOŚĆ

CIASTO  
KOKOSOWE

PRZEKŁADANE TOFFI I ŚMIETANĄ  
Z CUKIERNI TOMIS

15% TANIEJ  
z 22 zł na 18 zł

PROMOCJA OBOWIĄZUJE DO 14 STYCZNIA



CUKIERNIA KAWIARNIA  
w DZIENNIKARZY

Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel. 534-013-394  
www.udziennikarzy.pl; kawiarnia@udziennikarzy.pl  
znajdziesz nas też na Facebooku

# Aktualności

**Reaktywowała się  
Łowicka Orkiestra**  
Kameralna, str. 20

## RZUT OKIEM | MIEJSCE ODPOCZYNKU DLA TURYSTÓW



Drewniana wiata z solidną ławą, miejscami do siedzenia, stojakami na rowery otoczona płotem została ustawiona w Kiernozi na wolnym placu w sąsiedztwie cmentarza wojennego żołnierzy Wojska Polskiego poległych we wrześniu 1939 roku na terenie gminy, pobliskiej stacji paliw i targowiska gminnego. Właścicielem tegoż miejsca odpoczynku turysty jest Lokalna Grupa Działania „Gniazdo” w Skierniewicach, do której należy gmina Kiernoza. Podobnych miejsc w skali powiatu łowickiego i skierniewickiego powstało kilkanaście. mak

## Gmina Sanniki | Utwardzanie dróg gruntowych

### Na Jaśminową jeszcze wystarczy

– Zostało jeszcze trochę gruzu, którym utwardzamy drogi gruntowe, ale już teraz wiemy, że nie wystarczy na poprawienie stanu wszystkich dróg gruntowych na terenie gminy – mówił na ostatniej sesji Rady Gminy wójt gminy Sanniki Gabriel Wieczorek.

W pierwszej kolejności gruz ma być zawieziony m.in. na uli-

ce Jaśminową i jej okolice na osiedlu Witosy w Sannikach.

Po ubiegłorocznej budowie kanalizacji w tej ulicy i wrzuceniu ziemi na drodze często powstają błotniste kałuże i zagłębienia.

Gruz trafi również w kilka miejsc na drogach gruntowych w okolicach Sielc w gminie Sanniki.

Mieszkańcy gminy Sanniki mogą zgłaszać potrzeby nawiezienia dróg gruntowych potłuczonym gruzem i kamieniami, jednak muszą się liczyć z tym, że kolejne rozwożenie gruzu będzie wykonywane nie wcześniej niż wiosną tego roku. Do tej pory na drogi gruntowe na terenie gminy wywieziono zostało prawie 900 ton surowca. mak

## Gmina Sanniki | Ogłoszenia wyborcze mają dużą powierzchnię

### Słupy mają stanąć w każdej wsi

Ustawienie słupów ogłoszeniowych w każdej z miejscowości gminy Sanniki rozważają radni tej gminy. Chcą w taki sposób ułatwić wywieszanie ogłoszeń wyborczych przed tegorocznymi wyborami prezydenckimi oraz innymi kolejnymi wyborami. – Urzędowe ogłoszenia związane z wyborami są znacznej wielkości i nie mieszczą się na niedużych tablicach u sołtysów. Takie słupy rozwią-

załyby ten problem – uważa sołtys z Wólki Jan Kowalczyk.

Radni nie podejmowali odrębnej uchwały w tej sprawie, ale zlecieli zainteresowanie się nią urzędnikom gminnym. Sugerowali, że słupy powinny przypominać wyglądem te, które ustawione są już np. w samych Sannikach czy też Czyżewie. – U nas w Czyżewie jest taki słup, ale dyskoteki i tak rozklejają ogłoszenia na przystanku

i na drzewach, a to nie wygląda ładnie. Może jak słupów będzie więcej, to się unormuje – zastanawiała się głośno przewodnicząca sannickiej Rady Gminy Wanda Milczarek.

Według wójta Gabriela Wieczorka koszt zakupu i ustawienia takiego słupa to wydatek rzędu 2-2,5 tysiąca złotych brutto. – Poszukamy i może znajdziemy jakieś tańsze – zadeklarował wójt. mak

## Rada Powiatu | Zmiany w radzie i w komisjach

# Iwona Grzegory-Gajda zaprzysiężona

**MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA**

mirka.wolska@lowiczanie.info

Trenerka judo i nauczycielka wychowania fizycznego Iwona Grzegory-Gajda została zaprzysiężona na radną powiatu łowickiego na sesji 29 grudnia.

Weszła ona na miejsce Krzysztofa Kalińskiego, który mandat zdobył, ale z niego zrezygnował po wygranej drugiej turze wyborów na burmistrza Łowicza.

Krzysztof Kaliński w wyborach do RP uzyskał 250 głosów, Iwona Grzegory-Gajda, kandydująca z KWW Krzysztofa Jana Kalińskiego miała drugi wynik – 149 głosów.

Nowo zaprzysiężona radna weszła w skład 2 komisji: Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli oraz Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji.

Na tej samej sesji radni wybrali radnego Piotra Gołaszewskiego do Powiatowej Kom-

isji Bezpieczeństwa i Porządku. Komisja ta działa na innych zasadach, ponieważ w jej kilkunastoposobowym składzie, któremu z urzędu przewodniczy starosta, znajduje się jeszcze dwóch radnych, pozostałe osoby to przedstawiciele wszystkich służb i wielu urzędów, jak np. policja, straż, PUP, PCPR.

Zadaniem tej komisji jest opracowanie i wdrażanie powiatowego programu bezpieczeństwa, bardzo szeroko pojętego.

Kadencja tej komisji jest 5-letnia i kończy się 24 maja br. ■

## Gmina Łyszkowice | Zmiany w urzędzie

### Nie będzie zastępcy wójta

Wójt Adam Ruta przeprowadza zapowiadaną reorganizację pracy urzędu Gminy Łyszkowice. Jest już praktycznie przesądzone, że w styczniu zostanie zlikwidowana funkcja zastępcy wójta.

Funkcja ta istnieje od 1 kwietnia 2012 roku. Ówczesny wójt Włodzimierz Traut powołał na nią Olę Suszkowską, która pełniła ją na pół etatu, będąc jednocześnie na pół etatu sekretarzem gminy. Dzięki temu po zawie-

szczeniu w obowiązkach wójta w listopadzie 2012 roku Ola Suszkowska mogła sprawować w gminie władzę (gdyby wójt nie miał wtedy zastępcy, konieczne byłoby ustanowienie komisarza).

Nowy wójt Adam Ruta już w czasie kampanii mówił o likwidacji tego stanowiska. Teraz, zgodnie z obietnicą, wydał rozporządzenie.

Wejście ono w życie po 20 stycznia, kiedy Ola Suszkowska, przebywająca aktualnie na zwolnieniu lekarskim, powróci do pracy.

Drugą najważniejszą po wójcie osobą w gminie ma być od tej pory sekretarz. Pytaliśmy wójta, czy pozostanie nim Ola Suszkowska i czy będzie to cały etat. Ten odpowiedział, że jeszcze tego nie wie, ale będzie rozmawiał z Olą Suszkowską na ten temat po jej powrocie ze zwolnienia.

Wójt zakłada, że takie rozwiązanie pozwoli ograniczyć wydatki na administrację. Zmniejszenie zakresu obowiązków sekretarza będzie się wiązało ze zmniejszeniem wynagrodzenia. tm

## Łowicz | Będzie przejście dla pieszych na Tuszewskiej

### Znaki czekają na ustawienie

Niebawem ma zostać namalowane przejście dla pieszych na ulicy Tuszewskiej – zapewniali podczas ostatniej w 2014 roku sesji Rady Miejskiej burmistrz Krzysztof Jan Kaliński.

Pasy mają być umieszczone na wysokości garaży, pomiędzy cmentarzem a Galerią Tuszewską. Przechodzi tamteży wielu ludzi, a samochody jeżdżą dość szybko.

Burmistrz mówił, że są już przygotowane znaki drogowe, które byłyby zamontowane już wcześniej, gdyby nie niesprzyjająca pogoda. tm

REKLAMA

**DOSTAWY GAZU**  
tel. 801-402-403  
**46zł**  
ŁOWICZ I OKOLICE  
DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS  
Dostawy obowiązują klientów indywidualnych, firmy oraz punkty wymiany gazu.  
**ZADZWOŃ DO NAS!**  
**WSPÓŁPRACA Z NAMI SIĘ OPLACA!**

**ŁÓST TAXI ŁOWICZ**  
osobowe ■ bagażowe  
■ ciężarowe  
**24h**  
**46 837 34 01**  
www.taxi.lowiczak.pl  
**MIASTO - DOJAZD DO KLIENTA GRATIS**  
**PROJEKTY DOMÓW**  
SPRZEDAŻ I ADAPTACJA  
9000 projektów do wyboru  
załatwianie formalności urzędowych  
porady architekta gratis  
nadzór budowlany  
wykonawstwo budowlane  
www.mojdom.info.pl  
Łowicz  
os. Dąbrowskiego 24  
tel. 606 910 919

## Łowicz | OSM chce pozyskać grunty

### Jest zgoda radnych, będą negocjacje

Rada Miejska w Łowiczu jednogłośnie wyraziła zgodę na zbycie miejskich gruntów położonych przy ulicach Piekarskiej i Przemysłowej. O ich nabycie zabiega Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska.

Jest to 9 wyodrębnionych działek, które nie mogą być za-

gospodarowane jako odrębne nieruchomości. Dwie największe mają 473 i 302 m<sup>2</sup> powierzchni, pozostałe są niewielkie (od 1 do 95 m<sup>2</sup>). OSM jest właścicielem nieruchomości przyległej

Według miejskiego planu zagospodarowania przestrzennego są to obszary przeznaczone na zabudowę mieszkaniową oraz na obiekty produkcyjne, składowe i magazynowe.

Burmistrz Krzysztof Jan Kaliński nie chce mówić o cenie tych nieruchomości przed prowadzeniem rozmów na ten temat z nabywcą. tm

NFZ | Wszystkie przychodnie w powiecie otwarte

# Najdłużej czekano w Łyszkowicach

dokończenie ze str. 1

Mówiono nawet o możliwej likwidacji tych przychodni, w przypadku nie wypracowania kompromisu.

Wielu mieszkańców gminy przestraszyło się, że zostaną bez przychodni. – Każdy rozgląda się za jakąś inną przychodnią, bo ta jest zamknięta i nic nie wiadomo – mówił nam 5 stycznia radny z Łyszkowic Henryk Krulikowski. – Na pewno jest to duży problem, bo nie każdemu pasuje dojeżdżać gdzieś dalej.

Przypomnijmy, że obecny wójt Adam Ruta w czasie kampanii wyborczej obiecywał, że dokona wszelkich starań, aby w gminie powstały jedna lub nawet dwie nowe przychodnie. Realizacja tych zamierzeń wymaga jednak czasu i nie zależy tylko i wyłącznie od działań gminy.

W BETER-MED 4 i 6 stycznia przeprowadzono akcję informacyjną, udzielając też podstawowej opieki pacjentom, którzy się wtedy zgłaszali. Lekarze



Chcemy opiekować się naszymi pacjentami w godnych warunkach, a kontrakt w tej formie by nam to uniemożliwił.

przyjmowali w tych dniach za symboliczną złotówkę, a pielęgniarki jeździły na wizyty domowe. Wobec braku umowy z NFZ recepty były jednak w 100% płatne. Ponadto na budynku przychodni wisiał plakat, mający przekonywać mieszkańców do zdania lekarzy. Nie wszystkim podobało się to, że o akcji BETER-MED informował w ogłoszeniach parafialnych proboszcz. Przychodnia tłumaczy jednak, że była to informacja dla mieszkańców, o której podanie poprosili księdza ze względu

na duże zainteresowanie problemem.

Z kierownik przychodni Beatą Koszewską-Jóźwiak pierwszy raz rozmawialiśmy o jej zamknięciu w poniedziałek, 5 stycznia, kiedy sytuacja była jeszcze bardzo napięta. – O to, kiedy przychodnia zostanie ponownie otwarta, należy pytać nie mnie, ale ministra Arłukowicza – mówiła ona wówczas w rozmowie z nami. – Podpisanie kontraktu na tych warunkach, które zostały nam przez niego zaproponowane, nie wchodzi w grę. Chcemy opiekować się naszymi pacjentami w godnych i wymaganych do tego warunkach, a kontrakt w tej formie by nam to uniemożliwił. Nie wiem co będzie dalej, ale mam nadzieję, że ten kryzys się jak najszybciej rozwiąże w sposób korzystny dla nas i dla naszych pacjentów.

Beata Koszewska-Jóźwiak mówiła nam, że jej stanowisko jest całkowicie zbieżne z tym, jakie prezentuje Porozumienie

Zielonogórskie i do niego odsyłała. – Nie powiem w kilku zdaniach, o co nam dokładnie chodzi, bo problem jest bardzo złożony. Zapewniam jedynie naszym pacjentów, że to, o co walczymy, leży także w ich interesie. Zgodnie z zapowiedziami, przychodnia zaczęła przyjmować

pacjentów normalnie, kiedy Porozumienie Zielonogórskie doszło do kompromisu z ministrem. – Został przyjęty najważniejszy punkt, czyli ten, dotyczący umów z NFZ, które nie będą mogły być zmieniane z dnia na dzień, bez naszej zgody – mówiła Beata Koszewska-Jóźwiak

wiak 7 stycznia, kiedy przychodnia pracowała już normalnie. – Cieszę się, że wszystko zmierzamy we właściwym kierunku.

Naszych pacjentów przepraszamy za te utrudnienia, jednocześnie dziękując za okazaną nam wyrozumiałość i zrozumienie. **tm**

## O CO TOCZY SIĘ SPÓR?

Główną przyczyną sporu ministra Arłukowicza z lekarzami podstawowej opieki medycznej było wejście w życie 1 stycznia tzw. „pakietu onkologicznego”.

Na jego mocy lekarze podstawowej opieki zdrowotnej zostali obciążeni dodatkowymi obowiązkami, które do tej pory należały do lekarzy specjalistów (np. przeprowadzanie badań USG czy spirometrii).

Poza tym, będą oni musieli składać co miesiąc

sprawozdania z wydanych kart onkologicznych, a także wydawać skierowania do okulisty i dermatologa. Lekarze argumentowali tym, że przybywa im obowiązków, do realizowania których wielu z nich nie ma warunków (niektóre z badań musieliby zlecać na zewnątrz, na co z kolei nie dostaliby dodatkowych funduszy). Byli też niezadowoleni z proponowanych zasad finansowania leczenia cukrzycy, nadciśnienia

tętniczego i chorób serca. Lekarze nie byli też zadowoleni z tego, że NFZ miał prawo do jednostronnego zmieniania zawartych z nim umów. W wyniku negocjacji nie zmieniła się kwota finansowania podstawowej opieki zdrowotnej – pozostała ona na poziomie 1,1 mld zł. Lekarze z Porozumienia Zielonogórskiego podkreślają, że nigdy nie domagali się 2 mld zł, co kilkakrotnie przepisywał im minister. **tm**

Łowicz | PTTK

## Ich sylwestrową zabawę zobaczyła cała Polska

Zabawy sylwestrowe w Lesie Miejskim to tradycja łowickiego oddziału PTTK.

W tym roku bawiących się w wiacie na polanie przy leśniczówce odwiedziła ekipa Telewizji Polskiej, a turystów z Łowicza można było zobaczyć dwukrotnie w serwisach informacyjnych.

W zabawie udział wzięło 20 uczestników, którzy dotarli pieszo z centrum Łowicza na polanę przy leśniczówce. Tam została zorganizowana zabawa taneczna. Goście tańczyli przy ognisku, był suto zastawiony stół i ciepłe posiłki przygotowane nad ogniskiem. Jak zrelacjonował nam szef łowickich przewodników PTTK, Zdzisław Kryściak, w tym roku wśród



Zabawa sylwestrowa członków i sympatyków łowickiego PTTK w wiacie w Lesie Miejskim.

gości było dwoje znajomych z kręgów przewodnickich z Wrocławia, którzy specjalnie przy tej okazji odwiedzili Łowicz. O północy wszyscy życzyli sobie dużo zdrowia, optymizmu i, jak przystało na członków

PTTK, wielu udanych wojaży. Wizyta ekipy telewizyjnej TVP Łódź była dużą niespodzianką. Kilka ujęć z zabawy można było zobaczyć 1 stycznia w Teleexpressie oraz Łódzkich Wiadomościach Dnia. **tb**

Bolimów | WOŚP

## Orkiestra zagra w GOKu

Po raz czwarty Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie jest organizatorem finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na terenie gminy Bolimów. W jego ramach odbędzie się kwesta, licytacja oraz koncerty.

Od wczesnych godzin rannych 11 stycznia na ulicach Bolimowa kwestować będzie 17 uczniów z Gimnazjum w Bolimowie. Sztab Orkiestry zaprasza do GOK od godz. 15.00. Dla mieszkańców miejscowości oraz gminy przygotowane zostały występy artystyczne, loteria, licytacja i poczęstunek.

Program wieczoru wygląda następująco (podjemy przybliżone godziny): o godz. 15.00 wystąpi Orkiestra Dęta z OSP w Bolimowie, o godz. 15.45 i 17.45 Dziecięcy Zespół Ludowy Wianeczek ze Szkoły Podstawowej w Kęszycach, o godz. 16.30 wystąpi Anna Majewska, o godz. 17.00 Zespół Wokalny Pasjonata z Bo-

limowa, o godz. 18.30 Karolina Kozłowska i Mateusz Wójcik, o godz. 19.00 Karolina Majewska, a o godz. 19.30 Dominika Ziębska. Wszyscy soliści są mieszkańcami gminy Bolimów.

Pomiędzy występami będzie odbywała się licytacja gadżetów WOŚP, a także przedmiotów podarowanych przez sponsorów. Wśród nich można się spodziewać wielu ciekawych rzeczy, w tym rękodzieła i malarstwa, wśród przedmiotów tych będą też ozdoby świąteczne oraz anioły, które zwyciężyły w konkursie, który Ośrodek przeprowadził przed świętami.

Ponadto cały czas trwać będzie loteria, w której wrzucając do puszeki 5 zł będzie można wygrać nagrody niespodzianki o wartości przekraczającej cenę losu.

Pracownice GOK w czasie finału będą oferować za 2 zł ciasta własnej produkcji oraz herbatę i kawę. **tb**

Łowicz

## Sylwester, a później porodówka

2 stycznia w łowickim szpitalu przyszły na świat pierwsze noworodki w tym roku. Trzy małe dzieciątka narodziły się w tym samym dniu przez cesarskie cięcie.

Opustoszały oddział położniczy ponownie zapełnił się szczęśliwymi matkami oraz pierwszymi oddechami ich dzieci.

Na świat przyszły: Wiktoria Walbórg, Eliza Małecka oraz trzeci szkrab, którego matka prosiła o nie wymienianie danych w gazecie. Wszystkie dzieci czują się dobrze.

Matki bardzo cieszyły się, że narodziny miały miejsce po nowym roku.

Dzięki temu ich pociechy będą mogły później zacząć obojętnie szkolny, wraz z dziećmi w podobnym stadium rozwoju. **mq**

WOŚP | Przed charytatywną akcją

## Orkiestra zagra w Łowiczu i okolicy

200 wolontariuszy wyjdzie w niedzielę, 11 stycznia, na ulice Łowicza i okolicznych miejscowości, aby zbierać pieniądze dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Będzie można ich spotkać w godzinach 8.00 – 20.00.

Zysk z kwesty zostanie przekazany w tym roku na zakup sprzętu do leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz na opiekę medyczną dla seniorów. Zastępca komendanta łowickiego Hufca ZHP hm.

Katarzyna Kordecka, która od kilku lat jest dyrygentką orkiestry w naszym mieście, powiedziała nam, że w tym roku wszystkie 140 identyfikatorów, które przyniósł główny sztab WOŚP, znalazło swoich właścicieli. Blisko 100 z nich to członkowie Hufca. – Chętnych było nawet dużo więcej i ostatecznie musieliśmy wielu osobom podziękować, ale około 60 niepełnoletnich, głównie zuchów i harcerzy, dostanie od Hufca specjalne identyfikatory pomocników kwestujących, dzięki czemu będą mogli wziąć udział w zbieraniu pieniędzy – powiedziała nam.

Podobnie jak w latach minionych, sztab WOŚP w Łowiczu będzie się mieścił w świetli-

cy Gimnazjum nr 1. Kwestujący będą zbierać pieniądze na ulicach Łowicza, ale nie tylko, bo także na terenie gmin powiatu łowickiego w Kiernozi, Kocierzewie, Łyszkowicach, Nieborowie, Dzierżgówku oraz w Bielawach. Wolontariusze pojawiają się też okresowo, przed większością kościołów na terenie powiatu łowickiego.

Kordecka powiedziała nam, że tak jak w latach minionych, wśród kwestujących znaleźli się miejscy i powiatowi radni oraz wiceburmistrz Bogusław Borczak. W tym roku do kwesty przyłączył się Bank Spółdzielczy ze Skierniewic, który w swoich oddziałach w Łowiczu, Betchowie i Łyszkowicach wystawi puszkę.

Od lat łowickim harcerzom pomaga łowicki oddział Pekao SA, który pożyczka im liczkarkę pieniędzy, a następnie liczy i przyjmuje wpłatę zebranych pieniędzy.

Kwsta to jednak nie wszystko. W sobotę, 10 stycznia, o godz. 21.00 w Klubie Pracownia odbędzie się koncert dwóch zespołów grających muzykę metalową – Immortal Dreams z Żyrardowa i Infected Dreams z Sochaczewa. Wejście 10 zł. Szczegóły na str. 19.

Oprócz tego łowicki OSiR przeprowadzi 10 stycznia turniej tenisa stołowego w pięciu kategoriach. Impreza wystartuje o godz. 8.30, zapisy na pół godziny przez rozpoczęciem rywalizacji. Szczegóły na str. 30. Kwstę w Łowiczu ma zakończyć „Światelko do nieba”. O godz. 20.00 na Starym Rynku lub z baszty gen. Kłickiego zostaną odpalone sztuczne ognie. **tb**

REKLAMA

**PRODUCENT**  
okien i drzwi SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

**RABAT ZIMOWY**

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphaline o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

**NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX** – szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu  
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,  
sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A

Łowicz | Mieszkanie po remoncie już czeka

# Kolejna rodzina z Kazachstanu pakuje walizki

Pod koniec minionego roku wyjaśniła się sprawa związana z polską rodziną z Kazachstanu, która sprowadzi się do Łowicza. Wiadomo, już, że rodzina będzie czteroosobowa i przyjedzie z Ekibastuz – miasta w północno-wschodnim Kazachstanie, w obwodzie pawłodarskim.

Sekretarz miasta Maria Więckowska powiedziała nam, że niepełna dwa tygodnie temu zapadła decyzja, że do Łowicza trafi rodzina Anglikowskich – rodzice, matka i ojciec oraz dwoje dorosłych dzieci, które już są związane z Polską poprzez studia. Córka studiuje w Łodzi, syn w Warszawie. Tak więc dom rodzinny będzie znajdował się pośrodku miast, gdzie rodzeństwo się uczy.

Olesia Biały, która do Łowicza sprowadziła się na początku tego roku, powiedziała nam, że brat Ireny Anglikowskiej (żona i matka) odwiedził ich w tym roku, zwiedził Łowicz i rozmawiał na temat warunków życia. Spodobało mu się, udał się więc

do ratusza, aby porozmawiać o ewentualnym zaproszeniu. Obecna decyzja o przyjeździe jest pokłosiem tej wizyty.

Olesia Biały dodała, że rodziny się znają. Irena Anglikowska urodziła się we wsi, w której Biali mieszkali przed sprowadzeniem się do Łowicza.

Na nową rodzinę czeka w Łowiczu, na os. Kostka, dwupokojowe mieszkanie o powierzchni przekraczającej 40 m<sup>2</sup>, które w tym roku zostało kompleksowo wyremontowane i urządzone z dotacji w wysokości 155 tys. zł, którą łowicki ratusz otrzymał z Urzędu Wojewódzkiego. Maria Więckowska podkreśliła, że jeszcze nie wiadomo kiedy dokładnie rodzina z Ekibastuzu tra-

fi do Łowicza, stanie się to prawdopodobnie wczesną wiosną. Ponieważ rodzina była długo na liście oczekujących na przyjazd do kraju, musi obecnie załatwić dużą ilość formalności związanych z przeprowadzką.

Olesia Biały, zapytana przez nas jak po roku ocenia decyzję o osiedleniu się w Łowiczu, powiedziała, że w naszym mieście spełniło się marzenie całej czteroosobowej rodziny. – Zawsze chcieliśmy trafić do Polski, bo nam jest bliżej do kultury Europejskiej i religii katolickiej. Wraz z naszym przyjazdem spełniło się wielkie marzenie mojej babci. Jesteśmy bardzo zadowoleni – powiedziała. Dodała też, że w tym roku udało się sprowadzić

do Polski jeszcze innych członków jej rodziny, w tym mamę. Całą grupą zamieszkali w Polanowicach w gminie Buczyzna pod Opolem, gdzie zorganizowano mieszkania dla 14 rodzin.

Nasza rozmówczyni Łowicz odcenia bardzo pozytywnie. Ona ma już pracę, jej mąż próbuje obecnie znaleźć zatrudnienie na stałe. Dwie córki, które obecnie uczą się w szkole podstawowej, zasymilowały się szybko i nie czują się w pełni wschodniego akcentu. Jak podkreśla, śmiało patrzy w przyszłość. Pierwsze święta Bożego Narodzenia spędzili u rodziny w Polanowicach. **tb**



Budynek Kaliska 6 – ratusz planuje, po adaptacji pomieszczeń nieczynnej kotłowni, stworzyć w niej 4 mieszkania dla repatriantów.

## MIASTO CHCE SPROWADZIĆ 4 RODZINY ZE WSCHODU

Sekretarz Miasta Maria Więckowska zapowiedziała, że po Nowym Roku zamierza wystąpić do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi o dofinansowanie na adaptację nieużywanej kotłowni w budynku nr 6 przy ul. Kaliskiej na 4 mieszkania dla kolejnych rodzin repatriantów. Obecnie dofinansowanie na adaptację jednego lokalu mieszkalnego wynosi około 160 tys. zł. Zwielokrotniona kwota byłaby wystarczająca

aby zmienić pomieszczenia kotłowni, wysokie na ponad 4 m, na pomieszczenia o wysokości 2,6 m, wykonać nowe otwory okienne, wejście, podzielić od nowa pomieszczenia i je umeblować. Sekretarz liczy, że wniosek miasta zostanie pozytywnie rozpatrzone, prace miałyby być wykonane w przyszłym roku, a rodziny np. z Kazachstanu sprowadziłyby się do Łowicza na początku 2016 r. O pomysły tym pisaliśmy już obszernie w minionym roku. **tb**



Wójt Agnieszka Wojda oraz przewodniczący rady Tadeusz Trakul składają życzenia zbranym na Wigilię.

## Kocierzew | W samorządowej rodzinie Spóźniona, ale udana Wigilia

Ostatnia sesja Rady Gminy Kocierzew, która odbyła się 29 grudnia, zakończyła się w świątecznej atmosferze. Wójt, radni oraz sołtysi, zaraz po III już sesji w tej kadencji, udali się na wspólną Wigilię.

Odbyła się w budynku Zespołu Szkół Publicznych w Kocierzewie, gdzie przygotowany był skromny poczęstunek. Na stołach znajdowały się tradycyjne potra-

wy oraz owoce i ciasta. Wcześniej jednak zebrani połamali się opłatkiem i złożyli życzenia, ale już noworoczne. Nikt nie został pominięty, wszyscy w atmosferze wesołości przechodzili do kolejnych osób. Na sali można było zobaczyć inne, ważne dla społeczności osoby. Byli to między innymi przedstawiciele straży pożarnej, czy też Koła Gospodyń Wiejskich. **mq**

## Powiat łowicki | Z obrad Rady Powiatu

# Budżet powiatu przyjęty, bez wniosków opozycji

dokończenie ze str. 3

W budżecie jest też 60 tys. zł jako dotacja dla muzeum w Łowiczu na naprawę strzechy stodoły w skansenie w Maurzycach oraz 8 tys. zł dotacji dla PSP w Łowiczu na zakup sprzętu do łączności. Prognozowane zadłużenie na 31 grudnia 2015 roku wyniesie 11 mln 089 tys. zł i jest to kwota o 100 tys. zł mniejsza niż w budżecie na 2014 rok.

Radni opozycyjni składali 3 wnioski do budżetu, które większością głosów Rady Powiatu zostały odrzucone: zapisanie 40 tys. zł na nowy projekt budowy Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi. Wniosek taki składał radny Marcin Kosiorek. Wynikał on z tego, że starosta Krzysztof Figat poinformował radnych, że zmiana projektu, który powstał ponad 4 lata temu, kosztowałaby około 30 tys. zł.

Radny Marek Jędrzejczak wniósł o wykonanie krótkiego, około 100-metrowego odcinka drogi w Lisiewiczach Dużych

w gminie Domaniewice, który przylega do drogi, która będzie remontowana w ramach „Schetynówek”. Wniosek w podobnej sprawie składał radny Krzysztof Dąbrowski. Dotyczył on 200-metrowego odcinka drogi pomiędzy Czerniewem a Osinami w gminie Kiernozia.

Gdy wnioski zostały odrzucone, zadowolony Marcin Kosiorek powiedział, że w Klubie Radnych

PiS i Sprzymierzeni był jednym orędownikiem tego, aby głosować za budżetem, ale jeśli koalicja popierająca starostę nie pozwala wprowadzić nawet tak drobnych wniosków, to będzie głosował przeciw.

Radny Zbigniew Kuczyński skomentował wystąpienie Kosioraka mówiąc, że nie ma sensu się odzywać, bo „i tak nic nie przejdzie” i opuścił salę obrad.

## 12 ODCINKÓW DRÓG DO MODERNIZACJI

W ramach tzw. Schetynówek przewidziano 12 zadań na drogach o łącznej długości prawie 28 km. Wartość tych prac oszacowana została na 4.216.840 zł. Są to następujące zadania: nakładka na drodze Chaśno II – Skowroda Północna, nakładka na drodze w Woli Stępowskiej, nakładka w Guźni, nakładka na drodze Łażniki – Wiskienica Górna,

utwardzanie poboczy na drodze Sobota – Bąków, nakładka oraz chodnik na ul. Klonowej w Domaniewicach, nakładka na drodze Kalenice – Bobrowa, nakładka na drodze Borówek – Seligi, wymiana oznakowania poziomego drogi Walewice – Sobota, nakładka i tłuczeń na drodze w Piskach, nakładka na drodze Różyce Zastruga, ścieżka rowerowa na ul. Jana Pawła II w Łowiczu. **mwk**

Sama uchwała budżetowa została przyjęta przez 11 radnych, przy 2 głosach przeciwnych, 7 osób wstrzymało się od głosu. Starosta podziękował za przyjęcie budżetu, obiecując radnym opozycyjnym, którzy składali wnioski, że uważa te potrzeby za oczywiste i będzie się starał, aby w ciągu roku zostały one wprowadzone do budżetu i zrealizowane. – To też nie jest budżet moich marzeń, ale jest realistyczny i bezpieczny. Chcemy też jako powiat sięgać po środki unijne i musimy być na nie przygotowani, choć nie wiemy, czy będzie to możliwe w 2015 roku. Tu wymienię rozbudowę szpitala oraz MOS w Kiernozi, także kolejne inwestycje drogowe, przy czym nie wskazywał konkretnych dróg.

Także przewodniczący Krzysztof Górski przyznał, że byłoby nielogiczne, gdyby przy okazji „Schetynówek” powiat „nie wyluskał” – jak to określił – pewnych pieniędzy na to, aby wykonać wnioskowane odcinki 100 i 200-metrowe. **mwk**

REKLAMA

**dachstyl**  
centrum zaopatrzenia budowy

**Remonty - Budowa**  
Wszystko czego potrzebujesz w jednym miejscu

**W naszej ofercie znajdziecie państwo:**

- Mieszalnia farb i tynków (wewnętrzne, zewnętrzne)
- Tynki i farby dekoracyjne (trawertyny, stiuki, glinki, plazy)
- Docieplenia (styropian, wełna) akcesoria
- Pokrycia dachowe (blachodachówka, dachówka, gonty, papy, styropapy) akcesoria
- Podbitki dachowe, sidinigi
- Hydraulika wewnętrzna, zewnętrzna (tigris, ekoplastik)
- Systemy kanalizacji zewnętrznej (drenarskie, przepusty)
- Kostka brukowa • Okna dachowe • Ogrodzenia
- Płyty gipsowe (profile suchej zabudowy, gipsy, zaprawy) akcesoria

**TANIA BLACHA TRAPEZOWA**

POSIADAMY EKIPY MONTERSKE DO RÓŻNYCH PRAC BUDOWLANYCH I WYKOŃCZENIOWYCH!!!  
ZAPRASZAMY WYKONAWCÓW DO WSPÓŁPRACY.

**Pracujemy:**  
• Poniedziałek - Piątek: od 7 do 17  
• Soboty od 7 do 13

**Kontakt:**  
95-015 Głowno, ul. Kopernika 30 A  
tel. 42/ 710 74 90, tel. 512 250 477  
dachstyl.glowno@wp.pl  
[www.dachstyl.com](http://www.dachstyl.com)

## Mysłaków | Zmiany w ujęciu wody

# Studnia głębinowa prawie gotowa

Kończą się prace przy budowie nowej studni głębinowej na ujęciu wody w Mysłakowie. Otwór do głębokości 130 m jest już gotowy. Wykonujący prace na zlecenie gminy Zakład Studniarski Janusz Gruberski z Borek pod Koninem pod koniec tego tygodnia rozpoczął przygotowania do wykonania obudowy i instalacji wodociągowej. Roboty mają się zakończyć, o ile pozwolą na to warunki atmosferyczne, w pierwszej połowie stycznia. Ich koszt to prawie 277 tys. zł.

Budowa studni na ujęciu w Mysłakowie była konieczna, bowiem coraz bardziej rozrastające się ta i okoliczne miejscowości w szczycie poboru wody, czyli latem, odczuwały jej brak. **tb**



Ostatnie prace przy studni głębinowej w Mysłakowie. Firmie realizującej zlecenie pozostało tylko uzbroić otwór w pompę i wszystkie instalacje.

**Kiernozia** | Firma nie zapłaciła podwykonawcy, zapłaci gmina?

# Sporne faktury na prawie 330 tysięcy

Firma z Sieradza, która wykonywała w 2012 i 2013 roku pierwszy etap modernizacji i budowy kanalizacji sanitarnej w Kiernozi, nie zapłaciła podwykonawcy z Kutna, któremu zleciła roboty związane z poprawą nawierzchni dróg po wykopach, dwóch faktur na łączną kwotę prawie 330 tys. zł. Podwykonawca poszedł z fakturami do sądu i uzyskał w trybie nakazowym nakaz zapłaty: solidarnie przez wykonawcę robót oraz inwestora. Gmina będzie się od tej decyzji odwoływała.

Dzisiaj wiadomo, że sieradzka firma popadła w kłopoty finansowe w trakcie robót prowadzonych m.in. w Kiernozi. Już w ubiegłym roku nie odpowiadała na wysyłane przez gminę telefony, pisma i monity o usunięcie na gwarancji zauważonych usterek oraz niedociągnięć, które zostały zauważone już po wykonaniu robót i rozliczeniu inwestycji.

Podwykonawca z Kutna również nie mógł porozumieć się w kwestiach finansowych z firmą z Sieradza i poszedł z niezaplacenymi fakturami do Sądu Okręgowego w Łodzi. Firma pozwała zarówno wykonawcę robót, jak też inwestora – miała do tego prawo. Sąd w uprosz-

czonym tzw. trybie nakazowym, w którym nie są słuchane strony postępowania, a sąd jedynie przeprowadza rozpoznanie na podstawie dostarczonych dokumentów, 8 grudnia postanowił, że faktury na kwoty ok. 163,5 tys. zł i ok. 163 tys. zł powinni zapłacić solidarnie wykonawca – czyli sieradzka firma oraz inwestor, a tym była gmina Kiernozia.

– Będziemy się od tego wyroku odwoływać ze świadomością, że jeśli sprawa trafiłaby do komornika, to z gminy jest bardzo łatwo ściągnąć pieniądze, np. wchodząc na konta bankowe – powiedział nam sekretarz gminy Kiernozia Jarosław Bogucki. Dlatego też radni na wspólnym

posiedzeniu komisji, 29 grudnia, postanowili, że gmina powinna wynająć prawnika – specjalistę od spraw gospodarczych, który w imieniu gminy poprowadzi dalej tę sprawę. – Tym bardziej, że po przejrzeniu dostępnego orzecznictwa sądowego w podobnych sprawach w skali kraju zapadały bardzo różne wyroki – wyjaśniał na sesji sekretarz Bogucki.

Według niego oraz wójt Beaty Miazek gmina w żaden sposób nie zawniżyła i z firmą, która była głównym wykonawcą, rozliczyła się w sposób należyty i ostateczny. – Inwestycja o wartości prawie 6 milionów została oddana i rozliczona. Gmina zapłaciła za całość robót głównemu wykonawcy, a to firma z Sieradza

nie rozliczyła się ze swoim podwykonawcą – mówił sekretarz.

Według niego odwołanie jest tym bardziej zasadne, że główny wykonawca złożył w gminie wyłącznie jedno pismo informujące, że część robót będzie wykonywał podwykonawca. Nie ma natomiast w dokumentacji wymaganego w takich przypadkach pisma z planowanym zakresem robót, które miałyby wykonywać podwykonawca. Zakresu robót do wykonania przez podwykonawcę nie zgłaszał ani wykonawca główny, ani też firma będąca podwykonawcą. Formalnie więc podwykonawca nie miał umowy z gminą, co urząd zamierza podnieść w sądzie. **mak**



Budynek jest w bardzo złym stanie, ale atrakcyjne jest jego położenie w samym centrum miejscowości.

## Łyszkowice | Sprzedaż nieruchomości Trzecie podejście

Urząd Gminy Łyszkowice nie rezygnuje z prób sprzedaży nieruchomości po dawnych obiektach socjalnych w centrum Łyszkowic, przy ul. Gminnej. W dwóch poprzednich przetargach nie było chętnych na zakup, termin trzeciego wyznaczono na

23 stycznia. Cena wywoławcza to 146.100 zł, czego na 98.100 zł wyceniana jest wartość gruntu, a na 48 tys. zł wartość wszystkich naniesień. Jest tam wolnostojący, murowany budynek mieszkalny, drewniane zabudowania i zabytkowy dąb. **tm**

**Domaniewice** | Ochrona przyrody

## Negatywnie o wniosku RDOŚ

Radni Rady Gminy Domaniewice negatywnie zaopiniowali wniosek Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o włączenie przebiegającej przez gminę Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej do obszarów objętych tzw. konwencją ramsarską.

Konwencja ramsarska dotyczy ochrony obszarów wodno-błotnych, mających znaczenie międzynarodowe, zwłaszcza jako środowisko życiowe ptactwa wodnego. To najstarsza tego typu konwencja, gdyż pochodzi z roku 1971. Polska ratyfikowała ją w 1977 roku. W kraju jej ochroną objętych jest 13 obszarów, w tym 6 parków narodowych.

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska chciała włączyć do tej listy 5 kolejnych obszarów, w tym właśnie Pradoliny Warszawsko-Berlińską, która przebiega m.in. przez gminę Łowicz,

Zduny i Domaniewice właśnie. Władze gminy, a z nimi również radni, nie są jednak pozytywnie nastawieni do tej propozycji. Obawiają się, że objęcie ochroną wynikającą z konwencji może ograniczyć działalność rolniczą na tych terenach. Domaniewice są gminą typowo rolniczą, dodatkowo prowadzona jest na jej terenie choćby hodowla karpia. W związku z tym gmina, która już ma na swoim terenie obszary objęte programem Natura 2000, chciałaby uniknąć utrudnień dla jej mieszkańców.

Wniosek RDOŚ został przez Radę Gminy jednogłośnie zaopiniowany negatywnie. Nie oznacza to jednak, że zapisy konwencji nie obejmą pradolin. Opinie samorządów gminnych nie są bowiem wiążące dla władz wyższego szczebla, które podejmą ostateczne decyzje w tej sprawie. **kl**

**Łyszkowice** | Separator dla szkoły

## Aby nie zalewało szatni

Nowy wójt gminy Łyszkowice Adam Ruta chce już teraz zadbać o usprawnienie działania kanalizacji w Zespole Szkół w Łyszkowicach, montując tam separator.

Kanalizacja w szkole nie jest do tej pory wystarczająco wydajna, dlatego dochodziło tam co jakiś czas do zalewania szatni przez ścieki (ostatnio we wrześniu, trzy tygodnie po rozpoczęciu roku szkolnego). Adam Ruta jeszcze w czasie kampanii wyborczej zapowiadał, że jeśli wygra, to zajmie się problemem niezłocznie. – Usunięcie skutków takiej awarii kosztowało gminę każdorazowo ok. 750 zł

– mówił wójt. – W tym roku kalendarzowym były dwie takie awarie. Tymczasem założenie separatora, który na stałe rozwiąże problem, to maksymalnie 3000 zł, ale myślę, że da się to zrobić znacznie taniej. Trzeba ten problem załatwić raz a dobrze.

Pisząc w uproszczeniu, separator to urządzenie, służące do oczyszczania ścieków przed wprowadzeniem ich do sieci kanalizacyjnej, dzięki czemu nie będzie się ona nadmiernie zapychać.

Była już firma kanalizacyjna, zrobiła rozeznanie – mówił nam Stanisław Felczyński, pracownik Urzędu Gminy. – Szukamy odpowiedniego separatora. Jeśli uda się go kupić, niezwłocznie zajmijmy się montażem. Może jeszcze w tym roku, może na początku przyszłego. **tm**

**Gmina Kocierzew** | Z sesji Rady Gminy

## Ile kosztuje odśnieżanie dróg

Sesja Rady Gminy Kocierzew Południowy, która odbyła się 29 grudnia, przyniosła rozstrzygnięcie w sprawie przetargu na odśnieżanie dróg na terenie owej gminy. Ponownie wybrano SKR Kocierzew Południowy, na takich samych warunkach jak w poprzednim roku. Oznacza to, że gmina zapłaci 120 zł za godzinę odśnieżania dróg plugiem przymocowanym do cią-

gnika rolniczego. Stawka za tę samą usługę, z dodatkowym sypaniem soli, jest już liczona w zależności od pokonanych kilometrów i wynosi 6,5 zł/km. Do sesji Rady Gminy, na której podjęto tę uchwałę, nie było potrzeby angażowania drogowców w oczyszczanie dróg ze śniegu - brak więc danych na ten rok. W ubiegłym sezonie wydano około 67 tys. zł na ten cel. **mq**

**Gmina Kiernozia** | Ile za ubezpieczenie

## Ubezpieczone budynki, samochody i sprzęt

Mienie komunalne gminy Kiernozia zostało po raz kolejny ubezpieczone. Gmina zapłaci Towarzystwu Ubezpieczeń Wzajemnych z Płocka za cały 2015 rok 16.760 zł. W rozstrzygniętym pod koniec ubiegłego roku przetargu nieograniczonym wybrana została tańsza oferta ubezpieczeniowa. Drugim oferentem była łódzka placówka PZU S.A., która zaproponowała kwotę 24.718 zł. W ubiegłym roku gmina zapłaciła za ubezpieczenie w TUW w Płocku 17.298 zł.

Gmina ubezpiecza całe mienie komunalne, w tym budynki szkolne, remizy, świetlice, budynek ośrodka zdrowia w Kiernozi, a nawet bieżnię z placem zabaw. Ubezpieczona została też przed pożarem oczyszczalnia wraz z urządzeniami, 9 samochodów strażackich (ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej) będących na stanie gminy wraz z motopompami, agregatami prądotwórczymi, itp oraz sprzęt elektroniczny i komputerowy – przed kradzieżą. **mak**

**Łowicz** | Jak w Betlejem

## Szopki w łowickich kościołach

Klasyk symboliki dominuje w szopkach, które stoją w łowickich kościołach. Maryja z Józefem i Dzieciątkiem jest w większości z nich ukazana w drewnianej szopce – tak jest w katedrze oraz kościołach Świętego Ducha, Chrystusa Dobrego Pasterza oraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

W kościele sióstr bernardynek miejscem narodzenia Jezusa jest grota skalna. W kościele pijarskim postacie ustawione są wprost na posadzce, nie ma przy nich dodatkowej dekoracji, poza choinkami, owieczkami i planszą z św. Kalasącjuszem. W niektórych kościołach przy szopkach widnieją napisy: „Wierzie”, „Wierzie w Ewan-



Szopka z kościoła Świętego Ducha w Łowiczu.

gelię”. Tradycyjnie przy szopkach ustawione są anioły ze skarbonkami na ofiarę. Przy kościele na Korabce, poza szopką w środku,

nad tajemnicą Bożego Narodzenia można rozmyślać przy szopce z żywymi zwierzętami, która jest pod gołym niebem. **nwk**

REKLAMA

**złomowanie pojazdów**

zaświadczenia do wydziału komunikacji

odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14 tel. 510-100-449

**MMEBLE** zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy

garderoby • meble łazienkowe

drzwi przesuwne • zabudowy wnęk

biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

**young reporter**

Łowicz, ul. Zduńska 56

WIELKA WYPRZEDAŻ

do -50%

ZHP | Szczęp BLIH

# Tęczowi Marzyciele wystali bandażę do Afryki

69 Gromada Zuchowa „Tęczowi Marzyciele” działająca na terenie gminy Nieborów wsparła akcję pt. „Bandaż dla Afryki”, którą zorganizowali wolontariusze skupieni wokół Jezuickiego Centrum Społecznego. Zuchy zebrały ponad 500 bandażi, które trafią do Kenii.

W lipcu tego roku grupa 8 wolontariuszy Centrum odwiedziła Kenię. Ich zadaniem była pomoc w dwóch placówkach Sióstr Misjonerek Świętej Rodziny, w Subukii oraz Kithatu. Jak piszą na swojej stronie internetowej [www.kenia.wakcji.org](http://www.kenia.wakcji.org), udało im się zrobić wiele dobrego. Pracowali przy powstawaniu biblioteki w szkole podstawowej w Kithatu, zajęli się przygotowaniem i całkowitym wyposażeniem sali komputerowej w tej samej, prowadzili też zajęcia z dziećmi i młodzieżą także niepełnosprawnymi umysłowo. Ale po powrocie pozostał niedosyt i od września postanowili zorganizować akcję „Bandaż dla Afryki”.

Jak się bowiem okazuje, bandażę są w Kenii bardzo potrzebne, misja, w której byli zaangażowani wolontariusze, świadczy także pomoc medyczną, jej znaczną część stanowi leczenie zwłaszcza nóg po ukąszeniach pcheł pustynnych. Bandaże potrzebne są do wykonywania opatrunków. Bandaże trafiają do siostry Dariana z misji w Kithatu.

– Pod koniec listopada dostaliśmy wiadomość na naszego



„Tęczowi Marzyciele”, którzy wystali bandażę do Afryki, uczestniczyli też w zajęciach mających na celu przybliżenie im problemów mieszkańców tego kontynentu.

funpaga informację o akcji. Podjęliśmy z kadrą natychmiastową decyzję o dołączeniu się – opowiada nam pfm. Sylwia Matysek, drużynowa „Marzycieli”. Tego samego dnia powstały już pierwsze plakaty, które zostały porozwieszane w szkołach i instytucjach przez harcerzy z 9. Szczępu Drużyn Wiejskich „BLIH” z Hufca ZHP Łowicz.

Gromada Zuchowa i harcerze ze szczępu dotarli z prośbą o wsparcie akcji do szkół w Myslakowie i Bednarach, gimnazjów nr 2 w Łowiczu, nr 1 w Kompinie, Przedszkola w Belchowie, apteki w Sannikach oraz Muzeum w Nieborowie i Arkadii. Organizatorzy poprosili, aby każda osoba, która

chciałaby wesprzeć akcję, przyniosła po 3 bandażę i wrzuciła do specjalnego pudełka oznaczonego logiem akcji.

– Zebrane bandażę mieliśmy przesłać do jednej z wolontariuszek z Warszawy, która wysłała w paczce po 500 sztuk do Kenii. Zależało nam, żeby jedna paczka była wyłącznie od nas. I udało się – mówi z zadowoleniem drużna Sylwia.

19 grudnia 505 bandażi, 5 opasek i 12 gaz zostało spakowane przez 69 Gromadę Zuchową „Tęczowi Marzyciele”, aby już następnego dnia, 20 grudnia, drużny z kadry gromady w składzie: pfm. Sylwia Matysek (koordynator akcji), sam. Łucja Szymańska oraz pion. We-

ronika Karwat, wysłały pierwszą paczkę z naszego powiatu.

– Nasze zuchy zanim spakowały bandażę, musiały na początku zapoznać się z życiem mieszkańców w Afryce – powiedziała drużna Sylwia. Wzięły udział w grze, w czasie której odwiedził je Mikołaj z małżonką oraz reniferem Leosiem. Mikołaj dostarczył dla zuchów list od Aliego – jednego z mieszkańców w Kenii, który prosił „Tęczowych” o pomoc w zebraniu bandażi. Zuchy oczywiście, aby zdobyć bandażę, musiały wykonać szereg zadań, m.in: pokazać na mapie Afrykę oraz Kenię, wypić zieloną herbatę, wystukać odpowiedni rytm za pomocą bębna.

Dzierzówek | Szkoła Podstawowa

## Aby ptaki zimą miały gdzie zjeść

8 karmników dla ptaków wykonali w tym roku uczniowie Szkoły Podstawowej w Dzierzówku na konkurs, który jest organizowany od kilku lat z inicjatywy szkolnego koła Ligi Ochrony Przyrody i w ramach programu „Moja wymarzona ekopracownia”.

Jury oceniało karmniki pod względem funkcjonalności, wykonania i estetyki. I miejsce zajęła Wiktoria Tryngiel z kl. Va, II miejsce – Bartłomiej Pabijan, III miejsce – Kacper Krysia i Kinga Rybczyńska, cała trójka z klasy VIa.

Ponadto zostały dostarczone do konkursu trzy karmniki wykonane przez uczniów klasy trzeciej, których konkurs nie dotyczył. Jednakże komisja postanowiła docenić zaangażowanie uczniów i przyznać im wyróżnie-

nia, otrzymali je: Emilia Wieczorek, Iga Wieczorek i Kacper Karwat. Laureaci otrzymali nagrody książkowe, rzeczowe, a pozostali uczestnicy nagrody za udział w konkursie.

Dyrektor szkoły Bolesław Kowalski powiedział nam, że choć w pracach konkursowych widać udział rodziców, to jednak należy docenić zaangażowanie, jakim się wykazali, pomagając dzieciom, ponadto w ten sposób element edukacyjny konkursu obejmuje także ich. Uczniowie po rozstrzygnięciu konkursu zabrali karmniki do domów, staną one w ogrodach i dzięki nim będą mogli zimą obserwować ptaki, które do nich przylecą, dzieci zobowiązały się do ich systematycznego dokarmiania.

tb

RZUT OKIEM | NOWA BIEŻNIA DLA PAŃ



Ośrodek Sportu i Rekreacji na ul. Topolowej wzbogacił się o nową bieżnię. Została ona zakupiona za kwotę około 20 tys. zł i znalazła swoje zastosowanie w siłowni damskiej. Jest to wysokiej jakości sprzęt treningowy firmy Life Fitness, który można spotkać w najlepszych siłowniach warszawskich oraz łódzkich. Posiada czytelny wyświetlacz oraz przeszło 20 programów treningowych, które urozmaicają bieg. Z siłowni można korzystać od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 22.00, w soboty zaś od 10.00 do 14.00. Za godzinny trening trzeba zapłacić 5 zł. Są też specjalne karnety, których cena waha się od 40 do 80 zł i jest zależna od ilości wejść w miesiącu.

MICHAŁ KUCHARZEK

## Domaniewice | Reprezentant w ZM Bzura Kto może zastąpić wójta

Przewodniczący Rady Gminy Domaniewice został wybrany na reprezentanta gminy na posiedzenia Związku Międzygminnego Bzura, jeśli nie będzie mógł na nich być wójt Paweł Kwiatkowski. – W po-

przedniej kadencji także przyjmowaliśmy podobną uchwałę, ale nie zdarzyło mi się być na posiedzeniu związku – mówił Ryszard Ogonowski. – Pan wójt był po prostu na wszystkich posiedzeniach.

kl

REKLAMA

### U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

### Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

### Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

REKLAMA

**ANKAR** Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34  
tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250  
e-mail: [ankar-lowicz@wp.pl](mailto:ankar-lowicz@wp.pl)

**WIELKA PROMOCJA ZIMOWA!!!**  
- Przy zakupie okien, parapety zewnętrzne GRATIS!!!  
- Przy zakupie drzwi wewnętrznych, klamki GRATIS!!!  
\*O szczegóły pytaj w biurze  
Promocja obowiązuje do końca stycznia 2015r.

**Promocja na rolety „Dzień i Noc” – rabat 50%**

**VEKA**

[www.ankar-lowicz.info](http://www.ankar-lowicz.info)

**Kredyty**

- gotówkowe nawet do 120 miesięcy
- z opóźnieniami • hipoteczne
- konsolidacyjne dla firm
- na zakup auta • leasingi • ze złym BIK-iem - pod zastaw hipoteczny
- chwilówki - różnego rodzaju

**NAWET DLA BEZROBOTNYCH**  
Przyjmujemy ogłoszenia o sprzedaży samochodów w e.gielda.samochozowa

**ZAPRASZAMY**  
3-go Maja 9 w Łowiczu  
tel. 504-515-182

**KREDYTY** Biuro kredytowe, tel. 797 722 459

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

**Specjalna oferta dla ROLNIKÓW**

**STROJE KARNAWAŁOWE DLA DOROSŁYCH I DZIECI**  
**WYPOŻYCZALNIA – SPRZEDAŻ**  
Akcesoria imprezowe  
„PETRI” Głowno, ul. Robotnicza 3/od Łąkowej  
Tel. +48 600 036 880, 792 367 394  
[www.nakazdaokazje.com](http://www.nakazdaokazje.com), [www.imprezownia24h.pl](http://www.imprezownia24h.pl)

**Skarabeusz**  
... wsparcie domowego budżetu

**POŻYCZKI GOTÓWKOWE**  
W DOMU U KLIENTA

801 501 155  
797 603 000

Zatrudniony Doradców  
[www.skarabeusz.biz.pl](http://www.skarabeusz.biz.pl)

**TRENDY**  
Łowicz, Plac Przyrynek 18A

**ZATRUDNIMY**  
POZYTYWNYCH I UŚMIECHNIĘTYCH  
FRYZJERÓW/STYLISTÓW! :)

tel. kom. 692 453 094





Jakub Marks z klasy IV wygrał konkurs „Zbierasz makulaturę – oszczędzasz las”. Do szkoły przyniósł ponad tonę makulatury.

## Dzierzgowek | Ekologiczny konkurs w podstawówce Ponad 3,5 tony makulatury

Po raz kolejny w Szkole Podstawowej w Dzierzgowku przeprowadzony został konkurs pod nazwą „Zbierasz makulaturę – oszczędzasz las”, w ramach którego uczniowie dostarczali do szkoły makulaturę, w sumie zebrano jej 3.590 kg. Inicjatorem jego organizacji było szkolne koło Ligi Ochrony Przyrody, wpisał się on także w program edukacyjny związany z otwarciem w placówce pod koniec ubiegłego roku ekopracowni.

Dyrektor placówki, Bolesław Kowalski powiedział nam, że konkurs mobilizuje do działania nie tylko uczniów, ale też całe rodziny i znajomych, dzięki czemu przynosi on tak dobre efekty.

– Oprócz uzyskanego efektu ekologicznego, który mówi, że jedna tona makulatury ratuje przed wycięciem 17 drzew rosnących w lesie, to konkurs przynosi jeszcze inny efekt – kwotę, którą uzyskamy ze sprzedaży makulatury. Przeznaczmy ją na działalność szkolnego koła Ligi Ochrony Przyrody oraz zakupy dla szkolnej biblioteki – powiedział nam dyrektor.

Zbiórka makulatury trwała przez listopad i grudzień, zakończyła się 15 grudnia. Zdecydowanie najwięcej makulatury zebrał Jakub Marks z kl. IV, który do szkoły przyniósł jej w sumie 1001 kg, II miejsce zajęła Jowita Kurwald z kl. Vb – 620 kg, III

miejsce zajęła Wiktoria Zimna z kl. VIa – 250 kg, IV miejsce zajęła Wiktoria Zagawa z kl. II – 197 kg, V miejsce zajął Mikołaj Stań z kl. Ib – 165 kg, VI miejsce zajęła Gabrysia Kosiacka z kl. II – 128 kg, VII miejsce zajął Filip Krysiak z kl. Va – 125 kg, VIII miejsce zajął Maciej Pękosz z kl. IV – 124 kg, IX miejsce zajął Jan Kuźnik z kl. III – 97 kg, X miejsce zajęła Aleksandra Krawczyk z kl. VIa – 92 kg.

W klasyfikacji klasowej pierwsze miejsce zajęła klasa IV, która zebrała – 1259 kg, II miejsce zajęła klasa Vb – 751 kg, a III miejsce kl. VIa – 434 kg.

Najlepsi uczniowie otrzymali nagrody rzeczowe i książkowe. **tb**

Sanniki | Drugi etap budowy kanalizacji na Witosa

## Rozstrzygnięcie przesunięte o dwa tygodnie

Z powodu znacznej ilości zapytań do specyfikacji istotnych warunków zamówienia drugiego etapu budowy kanalizacji na osiedlu Witosa, złożonych w gminie przez przedsiębiorstwa zainteresowane robotami, przetarg na wyłonienie wykonawcy kanalizacji odbędzie się z dwutygodniowym opóźnieniem.

– Wynika to z dużego zainteresowania przetargiem – tłumaczy wójt Gabriel Wiczorek. Pierwsza wersja specyfikacji określała termin składania ofert do 31 grudnia 2014. Został on przesunięty do 12 stycznia 2015. Pytania były różne i dotyczyły szcze-

głów wykonania koniecznych do wyceny oferty, np. dookreślenia, czy studnie mają mieć średnicę 315 czy 400 mm, jaką szczelność muszą posiadać przejścia murowe do studni betonowych itd. Gmina odpowiedziała na ostatnie z zapytań 30 grudnia,

więc dzień przed pierwotnym terminem składania ofert, stąd zasadne było przedłużenie terminu składania ofert.

Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami na osiedlu Witosa w Sannikach będzie kontynuacją robót przeprowadzo-

nych w 2014 roku. Będzie to drugi – ostatni etap budowy.

Pierwszy etap inwestycji wykonała firma MB-System Maciej Bienieckiego ze Szpetala Górnego w gminie Fabianki w województwie kujawsko-pomorskim. Wykonywane były

roboty po lewej stronie osiedla Witosa. Kosztowały prawie 1,3 mln zł.

W tym roku dokończone mają zostać roboty po lewej stronie osiedla oraz rozpoczęte i zakończone do 15 czerwca roboty po stronie prawej. Mimo zmiany terminu rozstrzygnięcia przetargu termin zakończenia robót nie uległ zmianie.

– To duża i ważna dla Sannik robota. Łączna długość ko-

lektora do wykonania to ponad 4.700 metrów – uważa inspektor do spraw budowlanych w gminie Sanniki Anna Kopeć. Gmina otrzymała dofinansowanie budowy kanalizacji w wysokości około 2 milionów złotych. – Nie ma więc mowy, żebyśmy tego nie wykonali, bo wtedy przepadłoby nam dofinansowanie, a na to nie możemy sobie pozwolić – uważa wójt Wiczorek. **mak**

Warszawa | Ogólnopolski Turniej Szkół Gastronomicznych

## Uczniowie ZSP 3 oceniani przez ekspertów

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu, jak co roku, wysłał swoich reprezentantów na Ogólnopolski Turniej Szkół Gastronomicznych.

5 grudnia w warszawskim Centrum Techniki Kulinarnej towarzyszącą placówkę reprezentował duet Ilona Gawęcka (klasa IV Kucharz) i Jakub Bieniek (klasa II TZiUG).

W pierwszej części konkursu zadaniem uczestników było przygotowanie przekąski o charakterze wigilijnym z wykorzy-

staniem sandacza, kurek i soczewicy, a także dania głównego złożonego z indyka, bakalii (obowiązkowo morele) i kapusty czerwonej. Reprezentanci ZSP 3 wykorzystali ponadto inne składniki, takie jak: bita śmietana, szynka parmeńska czy emulsja ziołowa (do przystawki z sandacza) oraz cydr na musie jabłkowo-morelowym z karmelizowanym selerem, pianka z cynamonem i ciasto francuskie (do indyka).

Był też sprawdzian umiejętności technicznych, polegający na rozdrabnianiu warzyw trzema różnymi technikami (w tej części



W warszawskim Centrum Techniki Kulinarnej: Jakub Bieniek, nauczyciel Agnieszka Wiosetek-Reske oraz Ilona Gawęcka.

konkursu brała udział jedna osoba z każdego zespołu, w przypadku ZSP nr 3 Ilona Gawęcka).

Jury, w którego skład wchodził przedstawiciel Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szefów Kuchni

i Cukierników, oceniało nie tylko efekty pracy, ale też jej organizację i higienę.

Nie udało się zdobyć głównej nagrody, ale sam udział w konkursie wśród 14 najlepszych placówek gastronomicznych z całego kraju uczniowie odbierają jako sukces. – To było cenne doświadczenie, także pod względem pracy pod presją, bo czasu na zadania było bardzo mało, a liczył się każdy, nawet najmniejszy szczegół – mówił nam Jakub Bieniek. – Dużym przeżyciem było też to, że naszą pracę oceniali jurorzy, znani chociażby z popularnych programów telewizyjnych, krótko mówiąc, ścisła czołówka krajowa.

Za przygotowanie Jakuba i Ilony do konkursu odpowiadała nauczycielka dr inż. Agnieszka Wiosetek-Reske. **tm**

## Domaniewice Wychowawcy zarobią więcej

29 grudnia Rada Gminy Domaniewice jednogłośnie przegłosowała uchwałę ws. podniesienia dodatku za wychowawstwo w szkołach prowadzonych przez gminę. Dotychczas wychowawcy klas otrzymywali miesięcznie dodatek za wychowawstwo w kwocie 60-70 zł. Domaniewicki Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz NSZZ Solidarność zawniósłoby do władz gminy o podniesienie dodatku do 100 zł.

Szacuje się, że ta podwyżka w skali całej gminy będzie kosztowała około 1000 zł miesięcznie i nie będzie dla budżetu wielkim obciążeniem. **kl**

REKLAMA

**BIURO RACHUNKOWE**  
BeRACHa Bookkeepers  
Zbigniew Karczewski

**PIT-y 2014**

Łowicz, ul. Podrzeczna 19b  
tel. (46) 837-92-46, 602-641-463  
beracha@wp.pl  
www.beracha-bookkeepers.pl

www.szkielkalowicz.pl

**Restauracja Szkielka**

Łowicz ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12 • **wolny termin kwiecień 2015! – PROMOCJA** • wesela • komunie • przyjęcia

www.dworek-nieborow.pl

**Dworek Biała Dama**

Nieborów Al. Legionów Polskich 2  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

www.lowicz-polonia.pl

**Restauracja Polonia**

Łowicz, Stary Rynek 4

Zapraszamy zainteresowanych organizacją imprez okolicznościowych w 2015 r., 2016 r.

**BIURO rachunkowe**

Certyfikat MF nr 10776/2005, 42621/2010

- OBSEUGA KSIĘGOWA małych i dużych firm
- USŁUGI PRAWNE
- KONKURENCYJNE CENY

ul. Tarczyńskiego 4, 99-400 Łowicz  
tel. 664 973 140

SKLEP jubilerski  
ZAPRASZA NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

Łowicz, ul. Stanisławska 9  
691-517-110

ORGANIZACJA IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH

**Jarzyniak**

TEL. 667 759 067

NOWA SALA DO 100 OSÓB  
ALEJE SIENKIEWICZA 42

**Wiktopolia**

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

# Punkt zapalny

Łowicz | Czy miasto może rozwiązać problemy lokalowe łowickiego ZHP

## Harcerze proszą o pomoc

Łowiccy harcerze z ZHP mają poważny problem – potrzebna jest siedziba z prawdziwego zdarzenia i większa pomoc ratusza w jej utrzymaniu. Hufiec się rozrasta i coraz większym problemem staje się finansowanie jego działalności.

**TOMASZ BARTOS**

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Miasto, do którego harcerze zwracali się o pomoc wielokrotnie na przestrzeni wielu lat, nie było na razie w stanie kompleksowo rozwiązać ich problemu. Komendant hufca hm Michał Kordecki powiedział nam wprost, że jest rozgoryczony podejściem burmistrza do tematu, choć zaznacza, że w wielu drobniejszych sprawach harcerze mogli liczyć na jego wsparcie.

Hufiec ZHP dysponuje obecnie dwoma miejscami, gdzie się spotyka. Pierwsze to siedziba komendy przy ul. Mostowej 4, gdzie jest biuro, magazyn i jedna harcówka. Pomieszczenia udostępnia Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa nieodpłatnie, ale Hufiec musi płacić za ogrzewanie, energię elektryczną i wodę. Zastępca komendanta Hufca hm Katarzyna Kordecka powiedziała nam, że jest to miesięcznie blisko 500 zł. Z harcówki korzysta jedna drużyna harcerska, jedna gromada i instruktorzy.

Drugie miejsce to udostępniona przez Zarząd Osiedla Stare Miasto świetlica pod basztą generała Klickiego. Zarząd przygarnął harcerzy po tym, jak musieli opuścić pomieszczenia w dawnym domu katechetycznym przy łowickiej katedrze. Pod basztą w jednym pomieszczeniu spotyka się wyodrębniony z Hufca w tym roku Szczęp ZHP Pełnia. Obłożenie lokalu jest bardzo duże, w sobotę korzystają z niego zastępy z 4 drużyn i jedna gromada zuchowa, w sumie ponad 100 osób, a zbiórki trwają 2 godziny.

Jak powiedzieli nam hm Kordecki i pfm Tomasz Stefaniak – komendant Szczępu Pełnia w ostatnim czasie okazało się, że harcerze i zuchy już się w pomieszczeniach tych nie mieszczą, a logistyczne rozplanowanie zbiórek staje się dużym problemem.

### Rachunki, na które harcerzy nie stać

Szczep Pełnia miał ostatnio poważne kłopoty, gdy zrobiło się chłodno. Harcerze musieli dogrzewać świetlicę pod basztą, a jest tam zainstalowane ogrzewanie elektryczne. Dlatego rachunek za pierwszy okres zimy zaskoczył ich jak i członków zarządu osiedla – wyniósł aż 700 zł.

– Jesteśmy zadowoleni ze współpracy z harcerzami i bardzo cieszymy się z ich obecności pod basztą – powiedziała nam Zofia Kroc, przewodnicząca Zarządu Osiedla – ale wraz zimą sytuacja się skomplikowała. Rachunki za energię elektryczną stały się bardzo wysokie. Obawiała się, że koszty te będzie musiał pokryć ze skromnego, wynoszącego 6 tys. zł rocznie budżetu zarządu osiedla.

Szczęśliwie dla zarządu i harcerzy, w czasie zbierania materiałów do tego artykułu burmistrz Krzysztof Kaliński podjął decyzję, że ten jak i pozostałe rachunki za energię elektryczną wykorzystywaną w świetlicy zapłaci miasto, a konkretnie Łowicki Ośrodek Kultury, który jest administratorem terenu. – Chcemy jak najbardziej, aby harcerze pozostali pod basztą – zapewnia dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz, który deklaruje, że z opłatami nie będzie problemu.

### Propozycje padają, ale zdaniem harcerzy nie rozwiązują problemu

Rachunek za energię, jak i fakt, że pomieszczenie w świetlicy pod basztą jest chłodne, sprawił, że komendant szczepu zaczął intensywnie szukać miejsca, w którym, nie narażając się na ogromne koszty, harcerze mogliby się spotykać. Otrzymał zapewnienie o pomocy. Ze strony ratusza padły propozycje ko-



**ZOFIA KROC**  
przewodnicząca  
Zarządu Osiedle Stare  
Miasto, radna miejska

Harcerze, z którymi współpracujemy, to bardzo przyjemna młodzież. Nie mamy problemów związanych np. z jej zachowaniem. Nasza współpraca przyniosła w tym roku organizację np. Dnia Dziecka, na który pod basztą zjechali rodzice z pociechami prawie z całego miasta, a ostatnio przed Bożym Narodzeniem udało się zorganizować uroczyste plenerowe ubieranie choinki. Nie chcielibyśmy tej współpracy zrywać, bo przynosi dobre owoce.



Dawna siedziba Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu mogłaby być siedzibą rosnącego w siłę łowickiego Hufca ZHP, który boryka się z poważnymi problemami lokalowymi.

rzystania z pomieszczeń w Gimnazjum nr 1 oraz pomieszczeń w budynku przy muszli koncertowej na łowickich Błoniach.

Szczępowi potrzebne są minimum dwa pomieszczenia wielkości klasy w jednym miejscu oraz pomieszczenie zaplecza biurowego na dokumentację. Stefaniak powiedział nam, że obie propozycje mają minusy: obie lokalizacje dotyczą jednego pomieszczenia w różnych lokalizacjach. Dodatkowo w Gimnazjum zbiórki mogłyby się odbywać tylko w tygodniu, nie w weekendy. – Dzieci w tygodniu nie przyjdą, rodzice zapewniają części z nich po południu dodatkowe płatne zajęcia. Pozostaje nam tylko weekend, zresztą nasza kadra to w większości uczniowie szkół średnich i studenci, którzy w tygodniu się uczą – mówi Stefaniak.

Zbiórki na muszli Stefaniak wyklucza, bo choć może się wydawać, że to dobre miejsce, bo w parku i na uboczu, droga do muszli wiedzie alejką, przy której w sobotnie popołudnia zbiera się na ławkach młodzież i spożywa alkohol, czasami zachowując się agresywnie. Nie wyobraża sobie

on przejścia tamtędy wieczorem zastępy czy drużyny. – Taka młodzież, widząc harcerza w mundurze, myśli, że harcerz to fujara i od razu zaczyna cwaniakować, to nie są przyjemne sytuacje – dodaje komendant Hufca ZHP hm Michał Kordecki. Szkoda, bo



W połowie ubiegłego roku w harcówce przy ul. Mostowej odbyły się warsztaty instruktorskie. Jak widać pomieszczenie nie jest duże, ale pozwala pracować harcerzom.



Burmistrz podjął decyzję, że ten jak i pozostałe rachunki za energię elektryczną wykorzystywaną w świetlicy zapłaci miasto.

pomieszczenia są dobre. Dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz powiedział nam, że przy muszli są cztery pomieszczenia: dwa duże, jedno średnie i jedno małe. Tyle, że zajmują je Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie Pasiacek oraz Ochotniczy Hufiec Pracy.

Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w łowickim ratuszu Małgorzata Nowak powiedziała nam, że trudno jest zorganizować miejsce dla harcerzy w szkołach. Dyrektorzy musieliby bowiem skierować do pracy na czas weekendowej obecności harcerzy pracownika, który otworzy i zamknie drzwi.

Burmistrz Krzysztof Kaliński zaś dodaje, że miastu zależy na znalezieniu miejsca dla harcerzy, analizowane są różne możliwości, ale gdy go dopytujemy o konkretne propozycje, nie znajduje na razie odpowiedzi.

### CIASNY RENESANS ŁOWICKIEGO ZHP

Łowickie harcerstwo po latach zapaści przeżywa swój złoty okres. Jest to efekt ogromnego zaangażowania młodych instruktorów, którzy poświęcają swój czas nie tylko na przeprowadzanie cotygodniowych zbiórek, ale także na pisanie ambitnych programów realizowanych w drużynach, wniosków o pozyskanie pieniędzy z zewnątrz, czy też przygotowanie i przeprowadzenie letniego obozu. W tej chwili w Hufcu jest 11 drużyn – z czego 7 w mieście, w sumie prawie 300 osób, które działają w dwóch szczepach: „Bliń”, który skupia drużyny wiejskie z gmin Nieborów i Kocierzew

Południowy – te spotykać mogą się bez przeszkód w szkołach, drugi szczep to „Pełnia”, działająca na terenie Łowicza i najbliższych podłowickich wsi. Zbiórki drużyn tego szczepu odbywają się w świetlicy pod basztą gen. Klickiego oraz w siedzibie Hufca przy ul. Mostowej, ale nie w szkołach. W sześciu jednostkach wchodzących w skład szczepu Pełnia jest 160 młodych osób, z czego 70 to zuchy – 2 gromady, pozostali to osoby z drużyn harcerskich, harcerzy starszych i drużyny wędrowników. Szczep borykał się niedawno z problemem braku kadry, spowodowane było to napływem dzieci po

zorganizowanym ubiegłego lata dwutygodniowym obozie wypoczynkowym. To wpłynęło na ograniczenie przyjęć. Teraz, jak zaznacza szczepowy Tomasz Stefaniak, jest już lepiej. Z dziećmi i młodzieżą pracuje 27 instruktorów, drużynowych, zastępowych i ich zastępców. Kolejne osoby są przygotowywane do pracy instruktorskiej. Instruktorzy z Pełni to starsza młodzież ucząca się w szkołach ponadgimnazjalnych i pracująca, ale w części też studenci kształcący się w Warszawie, Poznaniu, Łodzi. – Zjeżdżają oni do Łowicza na weekend, mogliby tylko odpocząć, spędzić czas z rodziną, a angażują się

społecznie w pracę wychowawczą z dziećmi i młodzieżą – mówi Stefaniak podkreślając, że są to ludzie bardzo oddani temu, co robią, to oni tworzą atmosferę panującą w szczepie. Trzeba też przypomnieć, że hufiec ZHP w pewnym okresie podupadł, groziło mu nawet rozwiązanie, od 2001 roku przez wiele lat z mozołem podnosił się na nogi. Pojawienie się szczepów oznacza jedno: ZHP w naszym mieście i powiecie ma się coraz lepiej. Są jednak problemy, z którymi młodzi ludzie nie poradzą sobie bez pomocy. Chodzi przede wszystkim o pomieszczenia, w których mogłyby odbywać się zbiórki.



W świetlicy pod basztą gen. Klickiego w sobotę czas spędzają zarówno zuchy (na zdjęciu) jak i harcerze. Niestety, pomieszczenie jest ogrzewane grzejnikami elektrycznymi (widać je na ścianach).



Zuchy i harcerze ze Szczepu Pełnia, w sumie 140 osób, spotkali się przed świętami w sali gimnastycznej II Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu, na wspólnej wigilii.

### Na 3 Maja mogło być fajnie, ale nie będzie

Tomasz Stefaniak wspomina, że we wcześniejszych rozmowach w ratuszu szczepowi proponowano lokal pod Śródomiastowym Domem Samopomocy przy ul. 3 Maja. Od października jest on w pełni niewykorzystywany, bo przeniesiono go do wyremontowanego budynku przy ul. Kaliskiej. Na 3 Maja harcerze mieliby do dyspozycji dwa pomieszczenia na zbiórki: jedno duże, drugie mniejsze, kameralne oraz pomieszczenie na biuro, którego bardzo brakuje.

Stefaniak ocenia, że nie byłoby to do końca idealne, ale dużo lepsze niż miejsce przy baszcie, w którym obecnie się spotykają.

Pomysł jest jednak nieaktualny, z kilku powodów. Po pierwsze, chwilowo pomieszczenia przy ul. 3 Maja stały się siedzibą Klubu Seniora Radość, który spotykał się tam od 8 lat. Anna Bieguszevska, szefowa klubu, powiedziała nam, że klubowicze powoli się tam urządzają, własnym sumptem dostarczając wyposażenie, przede wszystkim meble np. z Gimnazjum nr 1 udało się pozyskać krzesła. Bieguszevska jednak zaznacza, że to tymczasowa siedziba, bo zgodnie z wcześniejszymi informacjami płynącymi z ratusza, klub znajdzie swoje stałe miejsce w odremontowanym budynku przy ul. Kaliskiej 6. Burmistrz Krzysztof Kaliński deklaruje, że docelowo klub się tam znajdzie. Zaznacza, że mimo iż pomieszczenia znajdują się na 4 piętrze, to jest tam winda i seniorzy bez problemu będą mogli z nich korzystać.

Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Joanna Mika powiedziała nam, że pomieszczenia na 4 piętrze przy ul. Kaliskiej są obecnie puste, ponieważ w związku z przeprowadzkami, wyborami, okresem przedświątecznym i końcem roku budżetowego zabrakło czasu na dyskusję o przeznaczeniu tych lokali dla organizacji społecznych.

Możliwe, że znalazłoby się tam miejsce też dla harcerzy, choć burmistrz pytany o to przez nas nie odpowiedział, czy byłoby to możliwe.

Natomiast budynek przy 3 Maja zostanie prawdopodobnie niedługo rozebrany. Jak bowiem sprawdziliśmy, znajduje się on na nieruchomości, która w planie zagospodarowania jest przeznaczona pod zabudowę mieszkaniowo-usługową, wzdłuż ulicy „Tkaczew Bis” (robocza nazwa),

do jej powstania może dojść po wybudowaniu wiaduktu.

Burmistrz dodał, że z jego wiedzy wynika, iż szczepowy Pełni był na miejscu z pracownikiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i lokal mu się nie spodobał.

### Boję się zniechęcenia – mówi Stefaniak

Komendant szczepu hm. Tomasz Stefaniak boi się jednego: iż zamieszanie z miejscem dla harcerzy znacznie zniechęca ludzi, którzy się w nie angażują. – Ze względu na brak pomieszczeń na zbiórki muszą odmawiać rodzicom przyjęcia kolejnych dzieci, a takie prośby cały czas mam, zainteresowanie jest bardzo duże. Z jednej strony bardzo nas to cieszy, ale z drugiej to kłopoty smuć – mówi.

### Jest rozwiązanie, które zamknęłoby temat

Tuż po drugiej sesji nowej kadencji Rady Miejskiej, na której burmistrz Krzysztof Kaliński zapowiedział, że opuszczony przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej budynek przy ul. Nowej zostanie w najbliższym czasie wystawiony na sprzedaż, pomiędzy radną Zofią Kroc a radnym Robertem Wójcikiem wywiązała się dyskusja o jego możliwym przeznaczeniu. Padła wówczas propozycja – A może dla harcerzy?

Spytaliśmy o to burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, odpowiedział nam, że jest już zainteresowanie budynkiem po-

tencjalnych kupców i jest on przekonany, że najlepszym rozwiązaniem jest sprzedaż. Przekazania tego budynku harcerzom nie brał w ogóle pod uwagę i nie skłania się ku temu. Zaznaczył, że budynek nie jest w najlepszym stanie technicznym, wymaga kosztownego remontu.

### ZHP złoży wniosek do Rady

Procedura przygotowania budynku do sprzedaży jeszcze formalnie się nie rozpoczęła – sprawdziliśmy to w Wydziale Gospodarki Gruntami łowickiego ratusza – stosowną uchwałę podjąć musi Rada Miejska. Dlatego o budynek przy ul. Nowej wystąpi Hufiec ZHP.

Hm Michał Kordecki powiedział nam, że rozmawiał w sprawie tej z radną Zofią Kroc. Zaznaczył, że dostrzega w tym budynku możliwość kompleksowego rozwiązania problemów lokalowych harcerstwa i liczy na pozytywne podejście do tematu miejskich radnych.



Ze względu na brak pomieszczeń na zbiórki musimy odmawiać rodzicom przyjęcia kolejnych dzieci.

Budynek przy Nowej mógłby ewentualnie współdzielić z jakąś organizacją. – Gdybyśmy mieli takie miejsce, to w ciągu roku, dzięki zaangażowaniu młodych instruktorów, Hufiec w Łowiczu liczyłby 300 osób i mógłby nadal się rozwijać – powiedział.

### Stan nie jest zły, remont tak, ale nie kapitalny

Joanna Mika, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, który ma w administracji budynek przy Nowej, powiedziała nam, że ma on powierzchnię użytkową 211 m<sup>2</sup>. Na każde z dwóch pięter przypada po 100 m<sup>2</sup>, na każdym jest po 5 pomieszczeń, w tym toalety, 6 pomieszczeń ma powierzchnię około 20 m<sup>2</sup>. Zapytana o remont odpowiedziała, że przydałby się, szczególnie dachu i ewentualne malowanie pomieszczeń. W sezonie zimowym ogrzewanie budynku kosztuje około 12 tys. zł, ale trzeba wziąć pod uwagę, że w budynku praca trwa przez 5 dni tygodnia. Harcerze zaś obecni byłiby w nim tylko w weekendy.

Miejsce nie jest złe, przy budynku jest wyodróżniony plac, w pobliżu jest boisko Szkoły Podstawowej nr 1, w Pasażu Grabskiego pomnik poświęcony łowickim harcerzom.

Lokalizacja ta rozwiązałaby poważny problem, o którym mówił nam Stefaniak. – Chcemy skupić działalność w jednym miejscu z prostej przyczyny: nasza kadra to w dużej części osoby niepełnoletnie, a zbiórki muszą być prowadzo-

ne pod nadzorem osoby dorosłej, to poważne ograniczenie, ale musi być bezwarunkowo spełnione.

Harcerze swoją siedzibę mogliby znaleźć nie tylko przy Nowej. Niedaleko, przy ul. Kaliskiej 5, w ubiegłym roku ratusz kupił budynek, w którym mieści się m.in. Hotel Zacisze. Nie jest on w pełni wykorzystany, od strony południowej jeszcze do niedawna mieściła się siedziba Sądu Rejonowego w Łowiczu, część pomieszczeń nadal stoi pusta.

### Budynek przy Nowej to nie jest jedyne rozwiązanie

Kordecki w rozmowie z nami zaznacza, że przekazanie harcerstwu budynku przy ul. Nowej nie jest jedynym rozwiązaniem, które satysfakcjonowałoby Hufiec. Drugim jest udostępnienie przez miasto kilku lokali na terenie Łowicza na zbiórki dla drużyn, np. przy szkołach, świetlicy przy baszcie i utrzymanie pomieszczeń biurowych dla Komendy Hufca. Cały czas jego zdaniem aktualna jest propozycja, aby Hufiec ZHP zagospodarował na własne potrzeby basztę gen. Klickiego, ma nawet pomysł, jak rozwiązać problem ogrzewania znajdujących się w niej pomieszczeń – przez nadmuch ciepłego powietrza z istniejących tam kominków. Wówczas odeszłaby obawa, że zamarnie woda w rurach centralnego ogrzewania.

Dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury, Maciej Malangiewicz powiedział nam jednak, że przeka-



**MICHAŁ KORDECKI**  
komendant Hufca ZHP w Łowiczu

W ciągu ostatnich lat składałem burmistrzowie wiele różnych propozycji rozwiązania problemów lokalowych Hufca. Jestem rozczarowany tym, że zawsze po pierwszych słowach aprobaty pojawiały się ze strony ratusza komplikacje. Doceniam to, że ratusz i osobiście burmistrz niejednokrotnie pomagali nam

w drobniejszych sprawach, ale pozostaje rozgorzyczenie, że tej najważniejszej dotąd nie udało się załatwić. Jestem obecnie w Komendzie Chorągwi Łódzkiej i widzę, jak wygląda rzeczywistość w innych 25 tworzących ją hufcach. Większość ma swoje siedziby, bo są ich własnością lub otrzymała je od władz miasta. Przykładem mogą być Skierniewice – Urząd Miejski przekazał harcerzom część budynku, partycypując w kosztach jego utrzymania. Chciałbym, aby w ten sposób władze naszego miasta doceniły naszą społeczną pracę wychowawczą dla dzieci i młodzieży.

zanie baszty harcerzom klóci się z ustalonymi już z nim zamiarami Zarządu Osiedla Stare Miasto, które jest w trakcie przygotowywania w niej ekspozycji dotyczącej generała Klickiego. Oprócz tego jego zdaniem budynek posiada poważne minusy, strome schody i małe pomieszczenia, nie nadające się na przeprowadzane przez harcerzy zbiórki.

Tak czy owak: harcerzom trzeba pomóc. Nie ma drugiego tak licznego, ważnego społecznie, młodzieżowego środowiska w Łowiczu. Burmistrz i Rada mają nad czym myśleć. ■

OGŁOSZENIA PŁATNE

Mieszkańcom  
**Gminy Nieborów**  
na Nowy Rok  
**2015**  
zdrowia, realizacji  
najskrytszych marzeń  
i wszelkiej pomyślności  
składają  
Radni Gminy Nieborów  
VII kadencji

**Szanowni Klienci,  
mieszkańcy gminy Bolimów**

Niech się spełnią świąteczne życzenia,  
te łatwe i te trudne do spełnienia.  
Niech się spełnią te duże i małe, te mówione i głośno i wcale.  
Niech się spełnią wszystkie one, krok po kroku  
tego życzę w Nowym Roku.

Sklepy z ul. Łowickiej 6 oraz Farnej 1  
wraz z obsługą  
**Roman Jodłowski**

# Aktualności

Walewice | Stadnina Koni ma nowego gospodarza

## Prezes z za miedzy

Z dniem 28 listopada obowiązki prezesa zarządu Stadniny Koni Walewice objął były główny księgowy tej spółki, Tomasz Fabijański.

Decyzją reprezentującego skarb państwa Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników ANR, 27 listopada 2014 r. posadę prezesa zarządu Stadniny Koni Walewice stracił Marek Pyka, socjolog i członek PSL, powołany na to stanowisko we wrześniu 2013 r. Powodem jego odwołania było niewywiązanie się z powierzonych mu zadań przygotowania i wdrożenia planu naprawczego przedsiębiorstwa, borykającego się z problemami finansowymi i deficytem za rok 2013 na poziomie 2,8 mln. zł. Dzień po odwołaniu Pyki, obowiązki prezesa jednoosobowego zarządu Stadniny Koni Walewice powierzono Tomaszowi Fabijańskiemu, uzasadniając tę decyzję tym, że pracował wcześniej w spółce, zna jej specyfikę i problemy. Sam Fabijański przyznaje, że propozycję musiał przemyśleć, ponieważ doskonale zdaje sobie sprawę jak piekielnie trudne stoi przed nim zadanie. Ale przyjął ją z dwóch powodów, po pierwsze w imię lokalnego patriotyzmu, bo jest mu najwzwyżajniej przykro, że firma o takiej bogatej historii i tak głęboko zakorzeniona w naszym środowisku chyli się ku upadkowi, po drugie czuje się rolnikiem, a właśnie rolnicze, gospodarskie spojrzenie, ostatnio najbardziej Walewicom brakuje. Tomasz Fabijański (rocznik 1975) nie należy do żadnej partii i jest pierwszym od lat apolitycznym prezesem stadniny. Poza pracą zawodową prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne w Strugiencach o profilu roślinnym.

19 grudnia rozmawiała z nim Elżbieta Woldan-Romanowicz

**„Nowy Łowicznanin”: Podobno po Pańskiej nominacji wiele osób z rozmaitych kręgów zadaje sobie pytanie: „kto to jest ten Fabijański?” No właśnie, kto?**

Tomasz Fabijański: – Naprawdę? (śmiech) Z wykształcenia jestem ekonomistą rolnictwa i księgowym. Z zamiłowania rolnikiem teoretykiem i praktykiem. Z rolnictwem również zawodowo związani byli moi rodzice. Mama całe swoje życie zawodowe przepracowała w już nieistniejącej Centrali Nasiennej, a tata wiele lat pracował w Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt. Naturalne dla mnie było, że jeśli w domu o czymś się mówiło, to bardzo często było to rolnictwo. Nie miałem wyboru, po prostu tego słuchałem i chcąc nie chcąc uczyłem się tego.

Później skończyłem Technikum Rolnicze o profilu hodowlanym na Blichu w Łowiczu. Byłem w klasie, którą produkcyjnie roślinnej uczył profesor Stanisław Zardwony. Wspomniały nauczyciel,

który wyłowił spośród uczniów przyszłych olimpijczyków i miał na tym polu liczne sukcesy. Miałem to szczęście, że już w trzeciej klasie, za jego namową, wziąłem udział w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych i wróciłem z niej z indeksem dającym wstęp na wyższą uczelnię bez egzaminów. Studiowałem na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Studia ukończyłem z wynikiem bardzo dobrym, później, już pracując, ukończyłem podyplomowe Studium Rachunkowości i Zarządzania Finansami na Uniwersytecie Łódzkim, różne kursy w Stowarzyszeniu Księgowych. Moja dotychczasowa ścieżka zawodowa to Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne w Wyborowie i Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łodzi. Mam na koncie doświadczenia dziennikarskie w miesięczniku „AGROMECHANIKA”, czasopiśmie poświęconemu najnowszym rozwiązaniom w technice rolniczej, gdzie byłem zastępcą redaktora naczelnego. Dzięki temu mogłem zobaczyć wiele podobnych do Stadniny Walewice gospodarstw w Polsce i Europie, świetnie funkcjonujących. Wtedy narodził się pomysł, że dobrze byłoby mieć pracę blisko domu, która była by związana z rolnictwem. Tak w skrócie można przedstawić moją drogę do Walewic...

**NŁ: Pana poprzednik został odwołany z funkcji prezesa zarządu z powodu braku wiarygodnych założeń do planu naprawczego, teraz od Pana oczekuje się opracowania takiego dokumentu. Jaki ma Pan pomysł na stadninę?**

– Prezes Agencji Nieruchomości Rolnych prawdopodobnie wkrótce ogłosi konkurs na stanowisko prezesa spółki, w którym zamierzam wystartować. To, co przygotowuję, będzie z pewnością takimowym planem, ale na tym etapie, proszę mi wybaczyć, żadnych

### O CZYM MÓWIŁ PREZES

#### Embriotransfer zarodków

– technika stosowana w celu uzyskania jak najdoskonalszego genetycznie pogłowia zwierząt hodowlanych (np. bydła, koni). Polega na pozyskiwaniu zarodków od bardzo cennych genetycznie „dawczyń” (które same nie mogłyby donosić ciąży – np. wybitnych klaczy w szczytach kariery sportowej) i przenoszeniu ich do hormonalnie przygotowanych na przejęcie ciąży „biorczyń”. **Strip-till** – uprawa pasowa



Tomasz Fabijański. Obecnie p.o. prezesa Stadniny Koni Walewice.

szczegółów nie zdradzę, gdyż pierwszeństwo w jego poznanie jest zarezerwowane dla członków komisji konkursowej. To, co zamierzam zrobić przed konkursem, to po pierwsze zacząć od najzwyklejszych porządków. Chcę to zmienić, chcę żeby było widać, że jest tutaj gospodarz. Proszę zobaczyć, za stajnią tzw. rekreacyjną mamy niewykorzystany obszar ziemi o bardzo dobrej bonitacji, który porośnięty jest chwastami. Czy któryś rolnik z naszych okolic pozwoliłby sobie, żeby za jego stajnią półtora hektara tak dobrej ziemi marnowało się i nie rozdziło? Podejrzewam, że nikt. Mnie też to przeszkadza, dlatego mówię – posprzątajmy, zadbajmy o ten teren, zrobmy to, co nie wymaga wielkich nakładów finansowych, a od razu poprawi estetykę całego otoczenia. Chcę aby na tej „ziemi odkrywanej” powstało pastwisko dla koni, co z kolei wpłynie – choć odrobinę – na obniżenie kosztów

– technika siewu mająca na celu zwiększenie wydajności prac polowych, przy jednoczesnym obniżeniu ich kosztów. Polega na pasowym spulchnianiu roli jesienią lub wiosną, często w połączeniu z aplikacją nawozów mineralnych lub organicznych. Wiosenne spulchnienie gleby może być jednocześnie połączone z siewem i nawożeniem. Siew następuje dokładnie pośrodku uprawionego pasa (o szerokości kilku-kilkunastu cm).

### GŁOS AGENCJI

W odpowiedzi na nasze pytania o kondycję i najbliższą przyszłość spółki skarbu państwa Stadniny Koni Walewice, rzecznik prasowy Agencji Nieruchomości Rolnych, Wojciech Adamczyk, odpowiada, że Stadnina Koni Walewice Sp. z o.o. rok obrotowy 2013 zakończyła ujemnym wynikiem finansowym, równym (-) 2 813 630,96 zł, natomiast wynik finansowy za I półrocze 2014 roku zgodnie ze sprawozdawczością GUS wyniósł (-) 2 488,0 tys. zł. Tomaszowi Fabijańskiemu

powierzono 28 listopada 2014 r. obowiązki Prezesa Zarządu Spółki, ponieważ pracował w przedsiębiorstwie w poprzednim okresie i zna specyfikę i problemy stadniny. Jako p.o. prezesa Tomasz Fabijański został zobligowany do przygotowania i wdrożenia planu naprawczego przedsiębiorstwa. Zarząd spółki jest obecnie jednoosobowy i nie planuje się poszerzenia jego składu, nie jest jeszcze znany termin ogłoszenia konkursu na prezesa zarządu.

sze zauważyć, że o Stadninie Koni Walewice mówiono lub pisano jedynie negatywnie w kontekście ujemnych wyników finansowych, kontrowersyjnych zmian w zarządzaniu, akcyzy paliwowej czy ostatnio koni, które trafiły do rzeźni. Zdaje sobie sprawę, że są to bardzo mocne argumenty dla zwolenników prywatyzacji, ale muszę podkreślić, że jej przeciwnicy nie stoją na całkiem straconej pozycji. Nie mówi się o tym, a powinno! Pomimo permanentnych kłopotów finansowych produkcja roślinna w spółce jest na bardzo wysokim poziomie, np. w 2014 r. plony rzepaku na najlepszych polach wyniosły 5,5 t/ha, a na najgorszych „tylko” 4,0 t/ha. Pomimo niedoinwestowania obory w Sobocie możemy pochwalić się stadem krów o bardzo wysokim potencjale genetycznym, gdzie bez trudu można typować matki buhajów. Spektakularne sukcesy nie omijają także stada koni, które musi być utrzymywane bez pieniędzy na promocję i sport. Na ostatniej Cavaliadzie w Poznaniu drugi raz z rzędu ogier Huzar, będący własnością Stadniny w Walewicach, zdobył halowe Mistrzostwo Polski w WKKW w obsadzie krajowej (jeźdźcem Huzara był Paweł Warszawski zwolniony ze stadniny z powodu likwidacji etatu jeźdźcy sportowego – dop. red.). Ostatnio na arenie międzynarodowej o koniach z Walewic było głośno, a dokładnie o ogierze Diokles, który pokazał się z bardzo dobrej strony i trafił do stajni holenderskiego jeźdźcy światowego formatu, Jana Topsis. Trudno w tej sytuacji podejrzewać Holidra, który zapłacił według nieoficjalnych źródeł za tego konia kilka milionów funtów, o sentyment do Stadniny Koni Walewice, potwierdza to jedynie fantastyczne predyspozycje koni małopolskich (czyli angloarabów – dop. red.) do skoków, które są jak widać bardzo cenione wśród WKKW-istów. Szkoda jedynie, że na tej transakcji bardzo mało zarobiła Stadnina Walewice, ale może następnym razem uda nam się uszczknąć większy kawałek tego tortu. Zgodzi się Pani, że jest o co walczyć.



Zamierzam zacząć od najzwyklejszych porządków. Chcę żeby było widać, że jest tutaj gospodarz.

ich utrzymania, ponieważ pastwisko to najtańsza pasza. Zaczniemy małymi krokami, ale myśląc jak rolnik!

**NŁ: Pracując w stadninie za prezesa Marka Pyki musiał Pan też dostrzegać podobne problemy, o których Pan mówi. Czy podsuwał mu Pan podobne proste pomysły?**

– Oczywiście zwracałem uwagę na takie sprawy, zgłaszałem uwagi ale proszę pamiętać, że każdy kierujący spółką ma swoją koncepcję prowadzenia firmy i bierze za nią odpowiedzialność. Ja miałem wtedy w spółce inne zadania...

**NŁ: Rok 2013 w Stadninie Koni Walewice zakończył się, według informacji z Agencji Nieruchomości rolnych, stratą rzędu 2,8 miliona złotych. Taki argument może przemawiać za prywatyzacją spółki, o której jest coraz głośniejsze.**

– Tak, pamiętam o tym i cały czas o tym myślę. Niestety ta decyzja w przypadku Walewic jest pokłosiem wielu błędnych decyzji na przełomie ostatnich lat. Pro-

darstw, ale nie takich samych. Różnica polega na tym, iż Stadnina Koni Walewice jest jeszcze na liście spółek o znaczeniu strategicznym dla gospodarki narodowej i ma do spełnienia swego rodzaju misję. Mówiąc prościej, my jako spółka ponosimy bardzo duże nakłady na hodowlę i doskonalenie genetyczne stada bydła czy koni po to, aby postęp hodowlany był dostępny dla szerokiego grona rolników, czy właśnie dla tych dużych gospodarstw towarowych. Wspomniana wcześniej misja obciąża nas również do pomocy w kształceniu następnych pokoleń rolników, hodowców czy weterynarzy. Bramy Stadniny dla studentów, uczniów są zawsze otwarte, w dużych gospodarstwach towarowych stosowane rozwiązania i technologie nie są zazwyczaj chętnie pokazywane w obawie przed konkurencją.

Zdaje sobie sprawę, że obecna sytuacja w spółce jest trudna i patrzeć z zewnątrz wiele osób może podać w wątpliwość celowość czerpania wzorców z naszej spółki. Ale z każdej sytuacji, nawet tej najgorszej, należy szukać dróg wyjścia, najlepszych i najszybszych. Dlatego nie jest wykluczone, iż od przyszłego roku, zmuszeni szukaniem daleko idących oszczędności, na szeroką skalę zastosujemy uprawę bezplużną i już w nowym sezonie będziemy siali jako pierwsi w okolicy buraki, kukurydzy czy rzepak w technologii strip-till. Kto wie, może już niedługo na terenie stadniny powstanie ośrodek embriotransferu zarodków jako element nowoczesnej hodowli koni. Przytoczone dwa przykłady można z powodzeniem zaliczyć do działań związanych ze społeczną misją spółki, mającą na celu propagowanie postępu i innowacyjności. Zatem sama Pani widzi, że owa misja, która dla jednych jest utrapieniem i kłopotem, dla nas może być ostatnią szansą do wyjścia na prostą. ewr



Jako spółka ponosimy bardzo duże nakłady na hodowlę i doskonalenie genetyczne stada bydła czy koni po to, aby postęp hodowlany był dostępny dla szerokiego grona rolników.

**Rowerzysta z Rosji  
po drodze do Afryki  
zawitał do Łowicza. str. 15**

# Ludzie

Łowicz | Książki ojca Różańskiego trafią do księgarń

## Zakonnik z pisarskim zacięciem

Ojciec Piotr Różański z łowickiego domu zgromadzenia ojców pijarów jest znany jako znakomity katecheta, duszpasterz grupy Odnowy w Duchu Świętym Kana w Łowiczu i charyzmatyk, prowadzący stałe rekolekcje w klasztorze Hebdowie (Małopolska). W kończącym się roku dał się też poznać jako religijny pisarz – w błyskawicznym tempie napisał i opublikował dwie książki, ma też udział w powstaniu trzeciej.

**TOMASZ  
MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Ojciec Piotr jest jeszcze młodym zakonikiem. Urodził się w 1981 roku. Do zgromadzenia wstąpił w 2003 roku, a do Łowicza trafił w roku 2011. Sam o sobie mówi, że jest „nawracającym się grzesznikiem”.

Książkę „Życ Bożą Miłością” o. Piotr napisał wspólnie z Dorotą Mazur – dziennikarką katolicką i doktorantką biblistyki na Uniwersytecie Papieskim im. Jana Pawła II w Krakowie. Oboje poznali się w marcu tego roku podczas rekolekcji w Hebdowie – ojciec Piotr udzielał dziennikarce wywiadu do prasy. Kilka dni później pojawił się pomysł, aby wywiad rozbudować do rozmiarów książki, której głównym tematem

będzie proces duchowego uzdrowienia. W ciągu kilku miesięcy powstał obszerny wywiad, liczący 90 stron, podzielony na pięć rozdziałów. Całość jest uzupełniona o rozdział szósty, na który składają się relacje innych osób, które otrzymały dar uzdrowienia. Publikację wydało religijne wydawnictwo Magdalenium.



Ta książka podsumowuje moje duchowe doświadczenia z całego życia. W tym sensie pracowałem nad tym materiałem od wielu lat.

### Jezus chce uzdrowić

Podobne tematy – oczyszczenie, uzdrowienie i uwolnienie – porusza druga z wydanych niedawno książek o. Piotra, pierwsza spisana samodzielnie, „Jezus chce cię uzdrowić”. Sam autor pisze, że lektura ma być zaproszeniem do odbycia wyjątkowej podróży. – Samo spisywanie tych myśli zajęło kilka miesięcy – mówił autor. – Tak naprawdę jednak ta książka podsumowuje moje duchowe doświadczenia z całego życia. W tym sensie pracowałem nad tym materiałem od wielu lat.

Autor służy radą, ostrzega przed zagrożeniami i zachęca do otwarcia się na działanie Ducha Świętego. Książka nie jest duża – liczy nieco ponad 100 stron. Wydała ją krakowskie wydawnictwo eSPe z Krakowa, prowadzone przez ojców pijarów.

Obie książki zostały opublikowane na początku grudnia i są



Ojciec Piotr daje autografy na egzemplarzach podarowanych naszej redakcji.

od niedawna dostępne w internetowych księgarniach religijnych. Można je kupić w Księgarni Diecezjalnej w Łowiczu, a także

w kościele ojców pijarów po każdych rekolekcjach. Obie były wydane w nakładzie po 5000 egzemplarzy i rozchodzą się bardzo szybko. Jeśli tak dalej pójdzie, niewykluczone są wznowienia.

– To książki kierowane do szerokiego grona odbiorców – mówi autor w rozmowie z nami. – Jeśli sięgnie po nie osoba niewierząca lub zagubiona, to będą one propozycją powrotu do Boga. Z kolei dla osoby wierzącej może być przypomnieniem o tym, że Bóg wymaga od nas czegoś więcej niż tylko wiary. Może one wyglądają niepozornie, ale nie jest do lektura do połknięcia na raz. Należy dać sobie czas na dogłębne przemyślenie każdego rozdziału z osobna.

### Rozmowy z egzorcystami

To jednak nie wszystko... Wcześniej, w lipcu, została wydana książka „Rozmowy z egzorcystami”, w której wypowiadają się duchowni walczący z opętaniami pochodzący z Polski, Włoch, Wielkiej Brytanii i Argentyny. Wydana pod redakcją ks. Aleksandra Posackiego książka

to swoiste kompendium wiedzy o duchowych zagrożeniach. W niej także znajdziemy obszerny wywiad z o. Piotrem, który wprowadzie licencjonowanym egzorcystą nie jest, wspomaga jednak w tym zakresie diecezjalnego egzorcystę ks. Mirosława Romanowskiego i posługuje się modlitwą wstawienniczą o uzdrowienie. W zamieszczonym w wydawnictwie wywiadzie łowicki pijar mówi o problemie dziedziczenia skutków grzechów.

### Kontynuacja już w planach

Ojciec Piotr nie poprzestaje na już wydanych publikacjach. Z wydawnictwem eSPe podpisał już kontrakt na kolejną książkę, która ma się ukazać w przyszłym roku. Dalej będzie w niej poruszał temat uzdrowienia. Ma już też zamiar kontynuacji książki „Jezus chce cię uzdrowić”, ale spisany ma na razie tylko ogólny plan i tytuły kolejnych części – „Bóg chce cię kochać” i „Duch Święty chce cię uświęcić”. Mówi jednak, że ma dużo innych obowiązków i ukończenie tego tryptyku może mu zająć bardzo dużo czasu, najpóźniej kilka lat. Biorąc jednak pod uwagę tempo, w jakim dotychczas pracował i pisał, trudno nam w te bardzo ostrożne deklaracje uwierzyć. ■

REKLAMA



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

**Największy wybór mebli w regionie!**

**NAROŻNIKI OD:  
879 zł**



STUDIO  
KUCHENNE  
MEBLE  
NA KAŻDY  
WYMIAR

**Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7**

**KUCHNIE OD:  
499 zł**



**SEGMENTY OD:  
899 zł**



SUPER  
OFERTA  
narożników

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

**Salon niskich cen!**

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

raty

Santander  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

# Okrucy życia

**Dziękujemy**  
dr Grzegorzowi Szymańskiemu,  
Ordynatorowi dr Sobierajowi i dr Łukaszowi Skonecznemu  
oraz personelowi Oddziału Chorób Wewnętrznych  
Szpitala w Łowiczu  
za okazaną pomoc i wsparcie podczas choroby  
Naszej Ukochanej Żony i Mamy

Ś.P.  
**Janiny Wrony**  
składają  
Mąż i Córka z rodziną

**Serdecznie dziękujemy**  
Ks. dyr. Dariuszowi Krokockiemu i wszystkim kapłanom  
uczestniczącym w nabożeństwie pogrzebowym  
Naszej Ukochanej Żony i Mamy

Ś.P.  
**Janiny Wrony**  
Bóg zapłać  
Mąż i Córka z rodziną

**Serdeczne podziękowania**  
wszystkim osobom uczestniczącym  
w ostatniej drodze Naszej Ukochanej Żony i Mamy

Ś.P.  
**Janiny Wrony**  
składają  
Mąż i Córka z rodziną

**Wandzie Pietrasiak**  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**Męża**  
składają  
Dyrektor, Nauczyciele, Pracownicy Administracji  
i Obsługi, Uczniowie i Rodzice  
Szkoły Podstawowej nr 1 im. T. Kościuszki w Łowiczu

Wyrazy głębokiego współczucia  
oraz szczerze słowa wsparcia i otuchy  
**dla Burmistrza Gminy Żychlin  
Grzegorza Ambroziaka**  
z powodu śmierci

**Mamy**  
składają  
Radni Rady Miejskiej w Żychlinie

Wyrazy głębokiego współczucia  
oraz szczerze słowa wsparcia i otuchy  
**dla Burmistrza Gminy Żychlin  
Grzegorza Ambroziaka**  
z powodu śmierci

**Mamy**  
składają  
Pracownicy Urzędu Gminy w Żychlinie

## WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

### Michał Majer (1979-2014)



#### ■ Michał Majer (1979-2014)

Michał Majer był łowiczaniek interesującym się sportem, zwłaszcza piłką nożną. W wieku 30 lat wyjechał do Bristolu, gdzie mieszkał wraz z rodziną jego starszy brat. Po kilku miesiącach rozpoznano u niego raka. Walczył z chorobą długo i dzielnie, kilkakrotnie przyjeżdżając do rodzinnego miasta. Swoich życiowych planów nie udało mu się zrealizować. Zmarł w Anglii, mając niespełna 35 lat. Jego prochy spoczywają na cmentarzu katedralnym w Łowiczu.

Michał urodził się w Łowiczu 9 marca 1979 roku. Był najmłodszy z trójki rodzeństwa. Ukończył Szkołę Podstawową nr 6, a potem Technikum Elektryczne przy ul. Podrzecznej. Podjął studia na wydziale Polityki Społecznej Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej – najpierw w trybie dziennym, potem przeniósł się na zaoczne, ale nie ukończył ich, pomimo, że był już na V roku.

Dlaczego tak się stało? Chyba przestało mu na tym zależeć. Pracował w różnych zawodach, w kilku miejscach, m.in. w łowickiej przetwórni. Nigdzie jednak nie utrzymał się długo. Zdaniem matki mogło tak być dlatego, że niektórzy koledzy mieli na niego zły wpływ. Michał zbyt często zaglądał do kieliszka...

Gdy w 2009 roku zmarł jego ojciec, rodzinie udało się przekonać 30-letniego wówczas Michała, aby wyjechał do pracy do Bristolu w Anglii, gdzie wraz z rodziną mieszkał jego starszy brat. – Postanowił wyjechać i tam spróbować szczęścia. Pamiętam dokładnie, że wyjechał 1 września – mówi mama Michała, Marianna Pawlata. Nadzieja na nowe, lepsze życie, szybko zgasła, ponieważ już w marcu 2010 roku Michał zasłabł i pogotowie zabrało go do szpitala. Postawiono diagnozę: nowotwór. Szybko jednak podjęto leczenie młodego mężczyzny: otrzymał chemioterapię i przeszedł operację. Pomimo, że nie miał stałej pracy i nie był ubezpieczony, całe leczenie miał zapewnione za darmo. Rodzina

musiała jednak mu pomagać, bo nie miał żadnych dochodów. Zarówno on, jak i jego bliscy, byli przekonani, że nie ma sensu, aby wracać do Polski – tu też nie miał wystarczającego stażu pracy nawet do tego, aby w kraju starać się o rentę chorobową. Nie było żadnych przesłanek do tego, że Polsce będzie mu lepiej. Natomiast w Wielkiej Brytanii opiekę medyczną miał bardzo dobrą, a wszystkie leki bezpłatne. Gdy czekała go wizyta u lekarza, do domu przyjeżdżała po niego karetka. Podczas wizyt, a nawet rozmów telefonicznych – miał zapewnionego tłumacza. Ale jego mama zwraca uwagę nie tylko na sprawy organizacyjne, ale przede wszystkim na nie spotykaną życzliwość i otwartość wszystkich ludzi, z którymi spotkała się podczas choroby syna. – Oni z nami rozmawiali o wszystkim. Upředzali, co może się nie udać i co wtedy można będzie jeszcze zrobić.

Michał Majer z początku wyszedł z choroby obronną ręką. Wydawało się, że wszystko będzie już dobrze, znalazł pracę w branży remontowo-budowlanej i wtedy choroba niespodziewanie do niego wróciła. Akurat przyjechał po Polski na wesele kolegi, na którym był drużbą. Skarżył się na tak uciążliwy ból kręgosłupa i nogi, że mama pojechała z nim do szpitala w Łowiczu. Początkowo nic nie powiedział o chorobie nowotworowej, jaką przeszedł, a lekarze po pierwszych badaniach nie stwierdzili nic niepokojącego. Dopiero, gdy mama przyzna-

ła, że Michał miał raka, lekarka poprosiła o historię choroby. Po jej obejrzeniu miała powiedzieć: – Ja nie chcę straszyć, ale to mogą być przerzuty. Radzę zgłosić się na badania do specjalistycznej kliniki.

W Bristolu Michał zgłosił się na badania i usłyszał wyrok: przerzuty miał już w kilku organach, nie było dla niego ratunku. – Tam nic nie ukrywają. Pacjent i rodzina wszystko wiedzą, od początku do końca – mówi matka.

Opowiadając o walce syna z chorobą, jego matka wciąż bardzo przeżywa te wspomnienia. Miesza się w nich wdzięczność wobec osób, które pomagały Michałowi w Anglii za ich serce i profesjonalizm, ze wspomnieniem braku nadziei, jakie wtedy czuła i wyjątkowej walki, jaką do końca toczył jej syn, mając świadomość, że będzie ona przegrana.

Michała ratowano do końca, pozostał w Anglii, gdzie miał opiekę rodziny: brata i jego rodziny, pielęgniarce, mieszkającego z nim kolegi oraz mamy, która przyjeżdżała tak często, jak było to możliwe. Przeszedł m.in. operację wszczepienia endoprotezy, po której był w stanie samodzielnie, bez kul, przejść nawet 200 m. Po tym szpital zabdał o to, aby w jego mieszkaniu ustawić łóżko dostosowane do jego potrzeb, zamontowano też inne udogodnienia (barierki, drabinki).

Ponieważ przed chorobą był bardzo wysportowany, dopóki jeszcze miał siłę, to ćwiczył, żartując nawet, że przygotowuje

REKLAMA

**H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska tel. 42 672 33 33  
Usługi pogrzebowe Głowno 42 710 71 90  
Własne krematorium Zgierz 42 717 00 00  
Międzynarodowy Transport Zmarłych www.skrzydlewska.pl

**ODESZLI OD NAS**  
26.12.2014  
- 3.01.2015

† 26 grudnia:  
Edward Deka, 1.72, Łowicz.  
† 27 grudnia:  
Stanisław Pawlata, 1.51,  
Lisiewice Małe.  
† 28 grudnia:  
Halina Pawlata, 1.56, Łowicz;  
Julian Kosiorek, 1.91, Wygoda.  
† 1 stycznia:  
Dariusz Dróżka, 1.53, Otolice.  
† 2 stycznia:  
Jan Grzanka, 1.67, Łowicz;  
Stanisław Gołębiowski, 1.72,  
Wojewodza.  
† 3 stycznia: Stanisław  
Bryta, 1.81, Łowicz; Jakub  
Sieczkowski, 1.26, Wiśniewo.

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD  
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

REKLAMA

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
Z. STRASENBURG  
Telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

się do maratonu. Zawsze kochał piłkę nożną, w którą grał, mieszając jeszcze w Łowiczu. Do końca życia pozostał wiernym kibicem, śledzącym to, co działo się na arenach sportowych. Interesowała go nie tylko piłka, choć właśnie ta dyscyplina była mu najbliższa.

W październiku 2013 roku spełniło się jego wielkie marzenie: był na meczu Polska-Anglia na Wembley, eliminacyjnym do Mistrzostw Świata 2014. Wyjazd dla czterech osób: Michała, jego brata, współlokatora (który pełnił rolę opiekuna) i tłumacza sfinansowała fundacja działająca na rzecz osób chorych. Zapłaciła ona za przejazd, bilety i noclegi w hotelu. Obejrżeli mecz w sektorze angielskim, ale nie przeszkadzało im to. Najważniejsze, że mogli tam być i przeżyć te emocje, choć Polska przegrała 0:2.

Ostatnie tygodnie życia Michał dzielił między domem a hospicjum, do którego mógł się udać, gdy było gorzej, a ból się nasilał. W realiach angielskich hospicjum wygląda inaczej niż w Polsce. Można tam przebywać czasowo, a pracownicy pomagają pacjentowi i rodzinie. Michał był do końca życia świadomy. Mówił najbliższemu, że wie, że umrze. Nie bał się śmierci, bał się bólu. Spytał nawet mamy, gdzie zostanie pochowany. Gdy dowiedział się, że w Łowiczu, z babcią, która go bardzo kochała, zaakceptował taką jej decyzję.

Marzył jeszcze o wycieczce do Manchesteru, a po 20 stycznia 2014 r. planował przyjazd do Łowicza. Chciał pobyc w rodzinnym mieście choć tydzień, odwiedzić ulubione miejsca, pożegnać się. Tego jednak nie zdążył zrobić – zmarł 14 stycznia 2014 r. w Bristolu, w Hospicjum św. Piotra.

Tam odbyły się też uroczystości pogrzebowe, najpierw w kaplicy szpitalnej, potem w kościele. Rodzinie było szczególnie miło, gdy opiekujące się nim lekarka i pielęgniarka, angielski pastor ze szpitala i tłumacz – którzy mieli okazję poznać Michała, spytali ich, czy mogą uczestniczyć w uroczystościach. Rodzina nie miała nic przeciwko, bo to był kolejny dowód na to, że nie potraktowali zmarłego przedmiotowo, jako kolejnego przypadku, ale zdążyli go poznać i polubić. Prochy zmarłego zostały sprowadzone do Polski, tu także odbyły się uroczystości pogrzebowe. Jego grób znajduje się na cmentarzu katedralnym przy ul. Blich w Łowiczu. **mwk**

Łowicz | Niezwykły podróżnik przejechał przez nasze miasto

# Grizzly man, czyli Ilya w podróży

Ilya Nizzaev ma 25 lat i nie lada doświadczenie w podróżowaniu. Trawersował już samotnie ogromną Rosję i egzotyczny Nepal. Z wypożyczonego motocykla Royal Enfield, uchodzącego za legendę światowej motoryzacji, przez dwa miesiące poznawał Indie, przemierzając łącznie kilka tysięcy kilometrów po jej trudnych drogach.

## MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Przed miesiącem, pierwszy raz jednak w życiu zapakował sakwy, zapiął je do rowerowego bagażnika i ruszył w podróż przez Europę. Młody Rosjanin, pedałujący od miesiąca na Zachód, to kolejny „twardy zawodnik”, który 18 grudnia ubiegłego już roku odwiedził Łowicz. Ilya wychował się w położonym nad Jenisejem Krasnojarsku, stanowiącym geograficzny środek przeogromnej Rosji. Tam znajduje się jego rodzinny dom, tam mieszka jego rodzina. Stał się też przed paroma laty trafił do Sankt Petersburga. Ukończywszy kurs technologii mleczarstwa sojowego, ale nie mogąc znaleźć pracy w za-

wodzie, postanowił ruszyć w podróż. Jego celem stała się odległa Afryka.

Każdego dnia dystans się jednak zmniejsza. Za nim 1400 km, przed nim niespełna 5 tysięcy. Jego droga prowadzi przez republikę bałtyckie, Polskę, Niemcy, Niderlandy i Paryż. We Francji Ilya zamierza wskoczyć na właściwe tory i ruszyć szlakiem słynnego rajdu samochodowego do położonego w Senegaliku Dakaru.

Czas swojej podróży Rosjanin szacuje na ok. 6 miesięcy. Dziennie pokonuje ok 50-60 km. Jego domem w tym czasie są domy przyjazdnych mu rowerzystów, lub innych podróżników komunikujących się w internetowej sieci społecznościowej. Dzięki ich gościnie, nie musi wyjątkowo wczes-



Tak Ilya żegnał Łowicz. Dziś jest już pewnie blisko Francji.

nym teraz wieczorem szukać miejsca na biwak. Może dzięki nim także odpocząć, wygrzać się w ciepłym pokoju, poznać różne narody i lokalne zwyczaje.

Po nocy spędzonej w Łowiczu, Ilya skierował się do Łęczycy, gdzie gościny udzieliła mu jedna z tamtejszych parafii. Zapytany o to, co w zimowej podróży przeszkadza mu najbardziej, odpowiedział przewrotnie: stale spadający kurs rubla. Kiedy ruszał, na swoim koncie miał dużo więcej pie-

niędzy niż obecnie. Choć w trasie nie wydaje dużo, nawet baton kosztuje go dziś fortunę. ■

Wyprawę Rosjanina śledzić można w internecie na stronie: [nizzaev.livejournal.com](http://nizzaev.livejournal.com).

## RZUT OKIEM | PRZYSZŁA ZIMA – SZALIK DLA WÓJTA



**Klubowy upominek.** Nowy radny Rady Gminy Bielawy, a zarazem trener miejscowego LZS Victoria Bielawy Piotr Kociak, na sesji 5 grudnia wręczył wójtowi Sylwestrowi Kubińskiemu klubowy szalik, by ten podczas swego urzędowania pamiętał o sportowcach. Szalik został przez wójta przyjęty chętnie, zademonstrowany radnym i sołtysom oraz od razu przymierzony. Miły gest, zwłaszcza, że zima się zaczęła i solidny szalik na pewno się przyda. **ewr**

Łowicz | Jasełka ZSP 4

## Uczniowie Ekonomika dla Stowarzyszenia „Tacy Sami”

18 grudnia uczniowie ZSP 4 przedstawili Jasełka na spotkaniu wigilijnym Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami”, które odbyło się w ich siedzibie na Parmie.

Występ ten był pomysłem dyrektora ZSP 4 – Zofii Szalkiewicz.

Reżyserami przedstawienia byli Jolanta Karczewska i katecheta Wojciech Królik.

Było to bardzo pouczający i głęboki spektakl. Filip Sobczyński, uczeń klasy III A technikum, wcielił się w rolę głównego bohatera – Darka.

Postać ta miała się zmierzyć z trudnym okresem dorastania. Na początku bardzo pra-

gnął zostać jak najszybciej dorosły. Oczekiwał, że będzie to moment, w którym będzie nareszcie prawdziwie wolny. Buntował się wszystkim i wszystkim, którzy czegoś od niego wymagali.

Z biegiem przedstawienia zrozumiał, że w świątkach chodzi przede wszystkim o rodzinę i duchowy charakter.

W rolę rodziców Darka wcielili się Mateusz Dróżka III LOA i Aleksandra Am-

broziak III LOB liceum. Uczniowie z „Ekonomika” zaśpiewali również kolędy oraz pastorałki: „Jest taki dzień”, „Bóg się rodzi” i „A kto wie”. Ogółem występowały 24 osoby oraz chór złożony z 20 wykonawców.

Przedstawienie to zostanie powtórzone na najbliższym zebraniu dla rodziców oraz zaprezentowane dla przedszkolaków uczęszczających do placówki „Pod Tęczą”. **mq**



Monika Juszcak w roli szatanki Darka – głównego bohatera, którego gra Filip Sobczyński.



Harcerze, najmłodszy pensjonariusze oraz pracownicy szpitala, pozuja do wspólnego zdjęcia na korytarzu oddziału pediatrycznego.

## Łowicz | Święty Mikołaj odwiedza szpital Harcerze dla dzieci

24 grudnia, około godziny 10.00, harcerze z 9 Szczępu Drużyn Wiejskich „Bliń” wraz z pracownikami muzeum w Nieborowie i Arkadii, przygotowali nie lada atrakcję dla najmłodszych, którzy z powodu choroby spędzali Wigilię Bożego Narodzenia w łowickim szpitalu.

Około dziesięciu wolontariuszy przebrało się w stroje świąteczne, by odwiedzić oddział dziecięcy. W rolę Świętego Mikołaja wcielił się Maciej Taraska, który, oprócz rozdawania prezentów, ukazał swoje niebywałe, jak na nastolatka, podejście do dzieci – bawił się z nimi, rozmawiał, a najmłodszy pacjent siadał uśmiechnięty na jego kolanach. To właśnie z worka Mikołaja dzieci wylosowały zadania i dzięki ich realizacji otrzymywały prezenty. „Panią Mikołajową” była Sylwia Matysek, która siedziała po lewicy świętego, pomagając mu na każdym kroku. Ważną postacią był też ochroniarz – Mateusz Kołaczyński.

Jednym z zadań, za spełnienie których obdarowywano prezen-

tami, było „przestraszenie ochroniarza”. Dzieci robiły wtedy głośne Buuu! i ochroniarz czmychał w sam kąt sali, przy głośnym aplauzie zgromadzonych. Na sali była również żywa choinka, gdyż przebrała się za nią Katarzyna Rzeźna. Dzieci miały za zadanie udekorować ją bombkami. Istotne role odegrały także: Agnieszka Zimna jako elf, Małgorzata Zimna – Śnieżynka, oraz renifer – Justyna Frank, którego w jednym z zadań okiełznać musiały dzieci. Oprócz zabaw śpiewano kolędy, m.in. „Dzisiaj w Betlejem” i „Bóg się rodzi”.

W całą akcję zaangażował się personel szpitala. Lekarze oraz pielęgniarki aktywnie uczestniczyli w zabawie.

Był to już 5 raz, kiedy to 9 Szczępu Drużyn Wiejskich „Bliń”, odwiedził łowicki szpital. Dzieci otrzymały od nich słodczyce oraz maskotki ufundowane przez sponsora.

Był to wielki zastrzyk energii oraz radości, który wykonał ten szczępu dla najmłodszych pacjentów łowickiego szpitala. **mq**

# Łowiczanie Roku

Łowicz | Łowiczanie Roku 2014 – po uroczystości w kinie Fenix

## Maciej Malangiewicz odebrał tytuł z uśmiechem i wzruszeniem

W wypełnionym po brzegi kinie Fenix w Łowiczu, dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz odebrał 3 stycznia tytuł Łowiczanie Roku 2014, przyznawany przez Kapitułę tytułu, powołaną przed laty przez naszą redakcję. Na uroczystości było wszystko, co lubi nominat: obrazy filmowe, muzyka filmowa w wykonaniu Łowickiej Orkiestry Kameralnej, a przede wszystkim ważni dla niego ludzie: rodzina, przyjaciele, współpracownicy i wiele innych osób, które cenią jego i jego pracę.

**MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA**

mirka.wolska@lowiczanie.info

Podczas gali Eligiusz Pietrucha, który ją prowadził, przypominał nazwiska i zasługi wszystkich osób, które od 17 lat zostały przez nas uhonorowane. Mówił jak cenna jest nasza inicjatywa, ponieważ daje splendor i docenia pracę ludzi na rzecz mieszkańców naszego miasta.

Redaktor naczelny NŁ Wojciech Waligórski przedstawił przebieg dyskusji, jaka się odbyła przed miesiącem, podczas obrad Kapituły tytułu. Rozważane były na niej dwie osoby, ale ostatecznie obecni na niej członkowie Kapituły jednogłośnie podjęli decyzję o tym, żeby docenić osobę, która w 2014 roku miała zwięźczenie swoich dotychczasowych wysiłków, które zostały spektakularnie docenione na zewnątrz. Następnie w skrócie przedstawił prywatną i zawodową biografię Macieja Malangie-

wicza – o czym obszernie pisaliśmy w poprzednim numerze. Podkreślił to, że właśnie jako dyrektor ŁOK stoczył on największą w swoim dotychczasowym życiu batalię o zachowanie kina w Łowiczu (które w 100-letniej historii przestało wcześniej działać tylko dwa razy, po wybuchu pierwszej i drugiej wojny światowej – co pokreślił w późniejszej wypowiedzi Malangiewicz), po tym, jak miasto straciło budynek kina Bzura przy ul. Pijarskiej.

Sprawa ta była przez nas opisywana wówczas, w 2003 roku, bardzo obszernie, cały czas też interesowaliśmy się tym, co będzie dalej. Wojciech Waligórski przy tej okazji przypomniał, że dyrektor ŁOK i jego współpracownicy nie załamali wtedy rąk, urządzając w płaskiej sali widowiskowej Och! Film Festiwal, mając do dyspozycji odkupiony od szkoły na Blichu stary projektor oraz krzesła.

Dzisiaj kino Fenix oferuje ciekawy repertuar, który dyrektor współtworzy. Są w nim nie tylko produkcje najbardziej kasowe,



Łowicka Orkiestra Kameralna zagrała na scenie ŁOK siedem bardzo znanych utworów z filmów, które szczególnie ceni Maciej Malangiewicz.

no i nie ma komercyjnych reklam (jak potem dodał z uśmiechem Malangiewicz, nigdy ich nie będzie, podobnie jak popcornu). Ale ważne jest to, że po modernizacji i cyfryzacji, na którą ŁOK pozyskał dotację, ilość widzów rocznie wzrosła pięcio-

krotnie: z 6 tysięcy w 2006 roku do prawie 30 tys. osób w minionym roku, tylko na biletowanych seansach.

Ale ŁOK to nie tylko kino, to też wiele innych inicjatyw, jak np. Małe Granty i imprez. Natomiast kino, właśnie w ubiegłym

roku zostało docenione za znaczący wkład w upowszechnianiu i promocji kina i otrzymało na Festiwalu Filmowym w Gdyni nagrodę w kategorii Kino. Była to dopiero 7 taka nagroda i po raz pierwszy dostało ją kino z małego miasta.

I była też refleksja, że wśród osób, które dotąd otrzymały tytuł Łowiczanie Roku, a jest on przyznawany od 17 lat, są osoby docenione za swoją działalność społeczną, realizowaną z własnej inicjatywy i własnym sumptem, jak i osoby, które – tak jak



Na gali stawili się wszyscy pracownicy Łowickiego Ośrodka Kultury, gratulując swojemu szefowi przyznania tytułu. Przy nominacji Anna Zabost.



Ekipa ŁOK w komplecie. Nie mogło być inaczej. Każdy tego dnia chciał być w kinie, aby osobiście cieszyć się z uhonorowania szefa. Każdy z nich ma swój wkład w jego sukces.





Redaktor naczelny Wojciech Waligórski wręcza Maciejowi Malangiewiczowi pamiątkową tabliczkę oraz kwiaty.



Pomimo tremy, uśmiech na twarzy Łowiczana Roku 2014 pojawiał się na sobotniej gali wielokrotnie. Obok niego Eligiusz Pietrucha.



W kolejce do Macieja Malangiewicza, w celu złożenia gratulacji, stanęli członkowie stowarzyszeń, organizacji, przyjaciele i znajomi.



Maciej Malangiewicz odbiera gratulacje od Marka Wojtyłaka, dyrektora łowickiego oddziału Archiwum Państwowego m.st. Warszawy.

Maciej Malangiewicz – świetnie wywiązują się ze swojej pracy zawodowej.

Sam nominowany, początkowo bardzo wzruszony, w trakcie uroczystości komentował: – Róbmy swoje! Dziękował też za wsparcie wszystkim współpracownikom i swojej załodze, dzięki której Fenix ma swój klimat, a widz przychodząc tu dobrze się czuje, bo zna i bileterkę, i operatora. Zapowiedział też, że będzie szukał sprzymierzeńców, którzy zechcą poprzeć inicjatywę nadania w tym roku Honorowego Obywatelstwa Karolowi Rybackiemu, wydawcy „Łowiczana”, ponieważ w tym roku będzie ku temu świetna okazja – 80. rocznica jego śmierci.

W dalszej części gali na ekranie kina, uniesionym ponad scenę, pokazany został moment

wręczenia Malangiewiczowi nagrody na festiwalu w Gdyni przez Magdalenę Zawadzką. Następnie Eligiusz Pietrucha zadał Łowiczaniego Roku 2014, w charakterystyczny dla siebie sposób, na wpół serio, kilka pytań, zaczynając od znaku zodiaku. Gdy okazało się, że jest spod znaku Wagi, deklarywał, że czytał horoskop dla Wagi



Nominowany początkowo bardzo wzruszony, w trakcie uroczystości komentował: – Róbmy swoje!

na 2015 rok i nie będzie on zły. Czeka go dużo podróży, tylko gorzej będzie z finansami...

Ostatnim elementem gali był koncert muzyki filmowej w wykonaniu Łowickiej Orkiestry Kameralnej. Zagrała ona motywy muzyczne m.in. z „Trędowatej”, „Kobiety i mężczyzny”, „Różowej pantery”, „My fair lady”, „Czarnoksiężnika z krainy Oz”, „Mostu na rzece Kwai”, przy czym nominat przed każdym utworem mówił o tym, dlaczego go wybrał: co mu przypomina, z kim mu się kojarzy i komu go dedykuje. Gdy muzycy grali, na ekranie pokazywane były najbardziej charakterystyczne obrazy z tych filmów. Po koncercie członkowie kapituły, przyjaciele, współpracownicy i znajomi Malangiewicza składali mu gratulacje i życzyli dalszych sukcesów. ■



**MACIEJ MALANGIEWICZ**  
Łowiczaniego Roku 2014

Chciałam serdecznie podziękować za to, że zostałam Łowiczaniego Roku 2014. Ten rok dla mnie osobiście był bardzo ważny. Był on obchodzony pod hasłem „25 lat wolności”. Może nie wszyscy tak go obchodzili, ale ja obchodziłam. Kto zna mnie prywatnie, osobiście, to wie, że dystansuję się od polityki, stonuję od niej, nieraz z niej lekko drwię. Natomiast jestem i będę – co często powtarzam – ambasadorem społeczeństwa obywatelskiego, czegoś, co powstało ponownie 25 lat temu, co rodzi się w bólach, ale rodzi się, idzie do przodu. Społeczeństwo obywatelskie to inicjatywy oddolne, to wszystkie organizacje i ruchy społeczne, to również „trzeci sektor” – instytucje, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe. Wspieram te ruchy i wspierać będę. Cieszę się też, że tytuł Łowiczaniego Roku mogłam odebrać w kinie Fenix, nagrodzonym przez Polski Instytut Sztuki Filmowej, wśród mojej rodziny, znajomych, przyjaciół i was – którzy jesteście obywatelami tego miasta.



Bardzo licznie na gali stawili się członkowie łowickiego PTTK. Wielu z nich o dyrektorze ŁOK mówi po prostu – Maciek.

# Łowiczanie o laureacie

Na gali wręczenia tytułu Łowiczaniego Roku 2014 nie zabrakło licznej publiczności. Po części oficjalnej wiele osób, nie tylko z Kapituły tytułu, składało gratulacje Maciejowi Malangiewiczowi, wręczając mu kwiaty i upominki.

W gronie tym byli m.in. dyrektorzy łowickich szkół Maria Wojtylak, Jolanta Urbanek, Teresa Sokalska-Lebioda, członkowie Miejsko-Powiatowego Koła Diabetyków, Klubu Seniora Radość, liczna delegacja z łowickiego PTTK, wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski z żoną, prezes Łowickiego Klubu Katolickiego Jerzy Garczarczyk, założyciel orkiestry Sonus Michał Janocha, pracownicy Łowickiego Ośrodka Kultury i wiele innych osób. Rozmawialiśmy z niektórymi z nich o tym, kim dla nich jest Maciej Malangiewicz i za co go cenią.

■ **Maria Wojtylak**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7, w której pracował Malangiewicz przez kilka pierwszych lat, przyznała, że jest bardzo szczęśliwa z tego, że to właśnie jemu przypadł tytuł Łowiczaniego Roku. Radość była tak duża, że może ją porównać jedynie do tej, jaką czuła, gdy jej mąż Marek Wojtylak został Honorowym Obywatel Łowicza. – To bardzo trafny wybór. Pracowałam z nim kilka lat i pamiętam, że bardzo się wyróżniał. Często używał słów: dziękuję, proszę i przepraszam. Dyrektor wspomina też, że Malangiewicz jako młody nauczyciel był dobrym obserwatorem, miał swoje zdanie i umiał je wyrazić, ale jednocześnie zawsze był na swoim miejscu. Był jedną z młodych osób, a nawet osobowości, które tworzyły szkołę, miały swoje pomysły. Gdy odchodził z niej, było jej z jednej strony żal, bo miała w nim dobrego i lubianego nauczyciela i wychowawcę, z drugiej strony jednak miała przekonanie, że w nowej pracy zrobi coś dobrego.

■ **Zdzisław Kryściak** – prezes Koła Przewodników w łowickim PTTK powiedział nam, że liczną grupę w czerwonych polarach, obecną na uroczystości, tworzyli nie tylko przewodnicy, ale całe środowisko PTTK – także członkowie „Szprychy” i „Tratwy”. – Z Mackiem znamy się na różnych polach i naprawdę doceniamy jego działalność, zwłaszcza na niwie wydawniczej. Z jego inicjatywy ŁOK wydał wiele bardzo ważnych publikacji, jak np. niedostępną przez wiele lat „Przechadkę po Łowiczu” Romualda Oczykowskiego, która została wydana jako reprint.

Podobnie ciepło o Łowiczaniego Roku 2014 wypowiadał się Adam Szymański, prezes Koła Turystyki Kolarskiej „Szprycha”, mówiąc, że Malangiewicz to dobry kolega, który osiąga zawodowe sukcesy i świetnie się stało, że zostały one zauważo-

ne. Często bierze udział w niedzielnych wycieczkach rowerowych kół, a od kilku lat także w dłuższych wakacyjnych wyprawach. – Jest bardzo uczynny, często pomaga nam przy organizacji rajdów.

■ **Bożena Górczyńska** z Koła Diabetyków powiedziała nam, że w imieniu Zarządu dziękowała dyrektorowi ŁOK za pomoc, którą chorzy na cukrzycę mają w ośrodku od 11 lat. Bo właśnie tu odbywają się ich comiesięczne spotkania, ale też okazjonalne imprezy i wykłady tematyczne. Dyrektor nigdy nie odmówił im pomocy, gdy prosili o użyczenie pomieszczeń, udostępnienie nagłośnienia. A gdy dziękują mu, on mówi, że mnie potrzeba, bo ośrodek ma służyć ludziom. – To, co on robi, to jest więcej niż szerzenie kultury.

■ **Jacek Rutkowski**, założyciel Muzeum Guzików, grafik. – Maciek Malangiewicz znam od wielu lat. Miałem przyjemność współpracować z nim przy kilku ciekawych przedsięwzięciach. Podczas wspólnej pracy mogliśmy się lepiej poznać. Jest pracowity, cenię w nim szacunek dla ludzi i skromność. Jego pozytywna energia udeźla się otoczeniu. Maciek pomaga rozwijać skrzydła innym i, co jest niestety rzadkością w naszych czasach i pod naszą szerokością geograficzną, potrafi się cieszyć ich sukcesami.

■ **Michał Janocha** – założyciel i kierownik Młodzieżowej Orkiestry Symfonicznej Sonus także docenia dobrą współpracę z Maciejem Malangiewiczem. – Gdyby nie pomoc ŁOK, nie byłoby połowy tego, co robi Sonus. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy w ramach Małych Grantów, o które co roku występujemy.

Muzyk jak najbardziej docenia możliwości, jakie w Łowiczu stwarza ŁOK. Miał kontakt z ośrodkami kultury w innych miastach i nieraz przekonał się, czym jest brak dobrej woli. W Łowiczu prośba skierowana do dyrektora ŁOK nigdy nie jest odrzucana. – On nie nastawia się na to, żeby powiedzieć „nie”, tylko stara się wymyślić, jak coś można zrobić.

■ **Andrzej Barylski** – jako wójt gminy Łowicz docenia Macieja Malangiewicza jako samorządowca niezależnego i zaangażowanego, który z dystansem potrafi patrzeć na wiele spraw. Jako przewodniczący Rady Gminy dobrze znał swoje kompetencje i nie wprowadzał żadnych swoich gier do rady. Wójt zawsze mógł liczyć na jego uwagę i odpowiedź, gdy został mu przedstawiony problem.

Odbiera go też jak najlepiej jako dyrektora ŁOK. Mieszka w Łowiczu, więc wie, jak dużo dzieje się w życiu kulturalnym miasta z inicjatywą ośrodka. Do tego potrzebne jest zaangażowanie, ale i pomysły, z których część powstała w głowie dyrektora. ŁOK oferuje szeroką ofertę kulturalną: kino, koncerty, ale i wiele innych, jak wydawnictwa, które mają swój gust i smak. I to też jest zasługą dyrektora. ■

# Kultura



Tomasz Świątkowski dziękuje twórcom ludowym, że zgodzili się wystąpić w reżyserowanym przez niego filmie i odstąpić część siebie.



Wśród obecnych na premierze twórców znalazła się też Grażyna Wołynik (druga od lewej), która przy realizacji filmu wystąpiła w roli scenarzysty, po jej prawej stronie stoi Małgorzata Kosińska, po lewej rodzina Konopczyńskich.

Łowicz | Nowy film Tomasza Świątkowskiego

## Cudotwórcy – filmowy hołd dla twórców ludowych

Łowicz ma to szczęście, że ludzie utalentowani co jakiś czas oddają miastu i regionowi część swego talentu. Tak jest w przypadku reżysera i scenarzysty Tomasza Świątkowskiego, który reżyserował w 2010 roku film o zamordowanym przez SB Janku Piwowarczyku, a w roku 2013 roku zajął się produkcją filmu „Internowani” o działaczach Solidarności zatrzymanych w czasie stanu wojennego w łowickim Zakładzie Karnym. Pod koniec listopada 2014 odbyła się zaś premiera jego ostatniego filmu opowiadającego o twórcach ludowych Ziemi Łowickiej i Bożym Ciele – pt. „Cudotwórcy”.

**TOMASZ BARTOS**

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Pomysłodawcą filmu był Świątkowski, który zwrócił się do Łowickiego Ośrodka Kultury o pomoc w pozyskaniu pieniędzy na realizację. Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK powiedział nam, że wniosek o dofinansowanie powstał w ostatnim dniu ich składania do Ministerstwa Kultury i Dzie-

dzictwa Narodowego. Mimo iż pisany w pośpiechu, został bardzo wysoko oceniony, zajął 9. miejsce na 428 złożonych. Ministerstwo przeznaczyło na realizację filmu 70 tys. zł. Zdjęcia do filmu ruszyły w kwietniu i realizowane były w domach i warsztatach twórców ludowych. Zakończyły się 19 czerwca, w dniu Bożego Ciała, potem rozpoczął się montaż obrazu i dźwięku.

Film zaczyna się Bożym Ciałem, aby następnie przenieść widza do procesji w czasie świąt Wielkiej Nocy, gdy pola obcho-

dzają chorągwiarze, śpiewając religijne pieśni.

Od tego momentu okiem kamery odwiedzamy kolejnych twórców ludowych zajmujących się różnymi dziedzinami rzemiosła ludowego z naszego rejonu: hafciarkę Annę Staniszwęską z Łowicza, rzeźbiarzy: rodzinę Głuszków z Dąbrowic, Małgorzatę Kosińską z Zabostowa i Wojciecha Brzozowskiego ze Sromowa, garncarzy – rodzinę Konopczyńskich i kowala Edwarda Buczka z Bolimowa, bibułkarkę Beatę Rokicką

z Zielkowic oraz wycinankarkę Grażynę Gładką z Zabostowa.

### Rękodzieło jest pasją

– Kiedy ja nagadałam tyle mądrych rzeczy? – rzuciła pytanie twórczyni ludowa Anna Staniszwęska, wychodząc z premierowego pokazu filmu – nawet nie pamiętam, że to mówiłam – dodała. Tomasz Świątkowski umiejętnie wydobyl ze swoich bohaterów to, co najważniejsze w „Cudotwórcach”, czyli przywiązanie do tradycji regionu, tradycji rodzinnych. Z ukazanych

w filmie ludzi emanuje pasja bohaterów do tego, co robią. Zdradzają oni początki swej przygody z rękodziełem, która stała się sensem życia i niejednokrotnie źródłem dochodów.

Film zdradza też rzeczy, których normalnie nie mamy szansy poznać, tak np. jest w przypadku muzeum rodziny Brzozowskich. – Jeden z ruchomych elementów przestał działać i to okazało się świetnym pretekstem, abyśmy zajrzeli pod rzeźbę, gdzie są mechanizmy, które je poruszają, zresztą me-

chanizmy nieco prowizoryczne. Nikt wcześniej tego nie widział – powiedział nam Tomasz Świątkowski. Jak podkreślił, doskonale mu się rozmawiało z Adamem Głuszkim, który wypowiedział jego zdaniem wiele ważnych zdań o tym, co robi. W pamięci na długo pozostanie mu rzeźbiarka Małgorzata Kosińska, która stojąc nad wielkim pnem na swoim podwórku opowiada, że zawsze stara się wyobrazić sobie to, co jest zakłete w materiale, nad którym przyjdzie jej pracować. Widzi-

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA DERMATOLOG** dr n. med. **Monika Kierstan**  
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG** dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA** **Elżbieta Bolanowska**  
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** **Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** **Zbigniew Wroniecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. **Adam Rogowski-Tyلمان** - wtorki, piątki w godz. 16 -19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**  
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK** mgr inż. **Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**lek. med. Jacek Pełka** - zapisy pod nr 602-706-803  
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

**PORADNIE**

- CHIRURGICZNA + USG  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA  
dr n. med. **Renata Koptas-Głuskowska** spec. endokrynolog  
- wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA  
dr n. med. **Krzysztof Szram** spec. ginekologii i położnictwa  
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA  
dr n. med. **Dariusz Karalus** spec. kardiolog – czwartki godz. 15<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA  
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA  
dr n. med. **Ryszard Bober** spec. neurochirurg – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA  
dr **Henryk Kapusta** spec. reumatolog – wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

[www.nzoz-alamed.pl](http://www.nzoz-alamed.pl)

**GABINET CHIRURGICZNY**

dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> 696-736-880

**BEZPŁATNE badania stóp**

w każdy wtorek  
zapisy: 730-093-573

**SKLEP zdrowy bucik**  
Łowicz, ul. Browarna 10

**DIETETYK**  
mgr **Marzena Pawłowska**  
specjalista żywienia człowieka  
[www.poradniazywieniowa.pl](http://www.poradniazywieniowa.pl)

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

**PORADNIA ŻYWIENIOWA**  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a  
REJESTRACJA WIZYT  
tel. 502 375 482

my ją też przy pracy, gdy spalinową piłą usuwa pierwsze warstwy drewna.

#### To nie musi zginąć

Jak powiedział nam Świątkowski, chciał pokazać, że twórczość ludowa ma szansę przetrwać i będzie kontynuowana przez młode pokolenie. Służy temu nie tylko ostatnia scena filmu, gdy wnuczka Adama Głuszka, Wiktoria maluje na swojej deskorolce wizerunek aniołka, charakterystycznego dla twórczości jej dziadka. W innym ujęciu do kowala Edwarda Buczka trafia syn Beaty Rokickiej, który chce się uczyć od niego fachu. – Z tego wyszła ciekawa historia, bo Dominik chciał się uczyć kowalstwa, ale rozpoczął naukę dopiero, gdy pojechaliśmy z ekipą do pana Edwarda. Co ciekawe, został jego praktykantem – dodaje Świątkowski – udało nam się pokazać więc relację uczeń – mistrz.

#### Mało Bożego Ciała

Proboszcz łowickiej parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny powiedział nam, że film mu się podobał, chociaż zabrakło nam obrazów Bożego Ciała, które miało być mocniej wyeksponowane. Faktycznie, w filmie nie ma zbyt wielu ujęć z procesji ma go dużo. Świątkowski powiedział nam, że niestety z różnych względów nie udało się zrealizować wszystkich zamiarów dotyczących jej sfilmowania. Miałyby być ona m.in. sfilmowana z góry z drona, niestety wizyta prezydenta Bronisława Komorowskiego sprawiła, że Biuro Ochrony Rządu zabroniło używania tego urządzenia i w czasie realizacji obrazu nie pomagało ekipie, zaledwie ją tolerując. Reżyser podsumowując swoją pracę, powiedział przed premierą: – Spotkałem ludzi nie tylko utalentowanych, zdolnych, ale też ludzi bardzo, bardzo mądrych. Podkreślił, że był zaskoczony głębią przesłania wyłaniającego się ze słów bohaterów jego obrazu.

#### Będą otwarte seanse

Twórcy i ich rodziny przybyli na premierę filmu kina bardzo licznie. Ci, którzy w nim wystąpili, zostali zaproszeni przed widownię, wszyscy otrzymali kwiaty i gratulacje. Wszyscy też otrzymali płytę DVD z filmem. Dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz powiedział nam, że dzięki dofinansowaniu z ministerstwa udało się wydać 500 sztuk płyt. Część trafiła do Wydziału Promocji w łowickim ratuszu, część zaś została rozesłana po urzędach, ale przede wszystkim do muzeów i instytucjach zajmujących się etnologią i etnografią, z wyraźnym zaznaczeniem, że film może być wykorzystywany nieodpłatnie na pokazach dla szerszej widowni. – Po rozslaniu filmu otrzymałem bardzo dużo informacji od osób, które go obejrzały, że są nim zachwycone – podkreślił Malangiewicz.



– Spotkałem ludzi nie tylko utalentowanych, ale też bardzo mądrych. (Tomasz Świątkowski, reżyser)

Dodał też, że w połowie roku można spodziewać się upublicznienia filmu w internecie. Od naczelnika Wydziału Promocji w łowickim ratuszu Artura Michalaka dowiedzieliśmy się, że film będzie jeszcze prezentowany w łowickim kinie dla szerszej publiczności w czasie otwartych seansów.

Tomasz Świątkowski powiedział nam, że praca nad „Cudotwórcami” nie kończy jego zainteresowania Ziemią Łowicką. Wręcz przeciwnie, rozpalila chęci na kolejne realizacje. Zdradził nam, że zafascynowali go chorągwiarze obchodzący procesyjnie pola w Wielkanoc – być może więc w przyszłości poświęci im oddzielny dokument. ■

## Łowicz | Kino Fenix

# Stanley Kubrick dla kinomaniaków

Kino Fenix zaprasza we wtorek, 13 stycznia, na godz. 11 na kolejne spotkanie z cyklu „X Muza – Instrukcja obsługi. Zbuntowani twórcy, niepokorne filmy”.

Zostanie na nim wyświetlony film „Ścieżki chwały” Stanley’a Kubricka, jednego z najwybit-

niejszych twórców światowego kina. Jest on autorem wielu obrazów, które na stałe weszły do klasyki, m.in. „2001: Odyseja kosmiczna” czy „Mechaniczna pomarańcza”.

„Ścieżki chwały” to dramat wojenny z 1957 roku, nakręcony na podstawie powieści Humphrey’a Cobba. Opowiada o czasach I wojny światowej. Francuskie dowództwo rozkazuje atak

na okopy niemieckiego wroga. Jest to cel niemożliwy do zdobycia, ale mimo tego generałowie chcą poświęcić swoich ludzi.

Film porusza problem odczłowieczenia struktur wojskowych i jest pretekstem do pytania o zanik szacunku dla życia w ogóle.

Próbuje odpowiedzieć na pytanie, jak daleko nasza epoka odeszła od ideałów humanizmu.

Film ten jest do dziś zakazany we Francji.

Spotkanie rozpocznie się wykładem Grzegorza Pieńkowskiego, znawcy tematyki filmowej, który opracował cykl X Muzy.

Po projekcji filmu jest przewidziana dyskusja na jego temat. Wstęp na to spotkanie jest bezpłatny. Projekt jest adresowany zwłaszcza do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. **bz**

## Łowicz | Akustyczny koncert w Powrotach

### Na początek dwie wokalistki

W poprzednim numerze NŁ pisaliśmy o projekcie „Muzyka łączy pokolenia”, teraz przypominamy, że pierwszy z planowanych w jego ramach koncertów zostanie zagrany 10 stycznia o godzinie 19 w kawiarni „Powroty” przy Starym Rynku w Łowiczu.

Będzie to koncert akustyczny, w którym wystąpią dwie wokalistki – Natalia Kędziora i Katarzyna Szwarocka – absolwentki Pijarskiego LO, a obecnie studentki Uniwersytetu Łódzkiego. Obie są zrzeszo-

ne w łódzkiej stowarzyszeniu „Skupkultura”, skupiającym łódzkich studentów zajmujących się promocją młodych twórców kultury. Na gitarze będzie im akompaniował jeden z piątki organizatorów – Paweł Piorun.

W repertuarze znajdują się utwory wokalistów i wokalistek śpiewających akustycznie, głównie polskich, ale nie tylko. Będą to piosenki na przykład Edyty Górniak czy Meli Koteluk.

Podczas imprezy, zamiast biletów, będą zbierane dobrowolne datki na rzecz Stowarzyszenia Zespołu Integracyjnego „Furkotki”. **tm**

## Łowicz | Klub Pracownia

### Koncerty z okazji finału WOŚP

Z okazji 23. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Klub Pracownia zaprasza na koncert. Zagrają na nim dwa zespoły – Immortal Dreams oraz Infected Dreams. Odbędzie się on w sobotę, 10 stycznia, o godz. 21.

Zespół Immortal Dreams działa od 2011 roku w Żyrardowie i gra alternatywny metal. Trzon zespołu tworzą dwaj doświadczeni gitarzyści – Piotr Świder i Andrzej Białek, a dopełnieniem składu jest perkusista – Daniel Piotrowski, poruszający się swobodnie w różnych

stylach muzycznych i charyzmatyczny wokalista – Aleks Gręziak, były aktor dubbingowy. We wrześniu 2014 zespół podjął się organizacji festiwalu rockowego w Żyrardowie, tzw. „Żyro’k’a”.

Natomiast Infected Dreams to pięciosobowy zespół muzyczny wykonujący muzykę metalową. Został założony w 2010 roku w Sochaczewie przez Sławomira „Śmiech’u” Osówniaka. Wokalistą grupy jest Piotr „Gołąb” Gołębiowski, na gitarach grają: Mariusz „Mike’a” Cybulski oraz Paweł „Boro” Raubo, a na perkusji – Artur Nalej.

Za bilet wstępu na koncert trzeba będzie zapłacić 10 zł lub więcej, jeśli ktoś będzie chciał. **bz**

## Łowicz | Zespół Koderki

### Czas na przygodę z tańcem i śpiewem

Zespół Pieśni i Tańca Koderki poszukuje nowych członków.

Zachęca dzieci i młodzież w wieku od 13 do 18 lat, aby dołączyli do grona tańczących i śpiewających. Pierwsze spotkanie odbędzie się dzisiaj, 8 stycznia, o godz. 17.30 w Łowickim

Ośrodku Kultury. Mile widziani są wszyscy, zarówno ci, którzy już tańczyli, jak i ci, którzy jeszcze tego nie próbowali. Bycie członkiem zespołu to przygoda z folklorem, muzyką, tańcem, wspólne wyjazdy i imprezy kulturalne, ale również ciężka

praca. Próby zespołu odbywają się w poniedziałki w godz. 17-19 oraz w czwartki w godz. 17.30-19.30.

Zespół powstał w 1960 roku w Łowiczu. Jego nazwa pochodzi od „kodry” – prostokątnej wycinanki łowickiej. Kierow-

nikiem zespołu jest Eugeniusz Strycharski, choreografem – Katarzyna Polak, a instruktorem śpiewu – Ewa Smerecka.

Zespół ma w swym repertuarze tańce i pieśni łowickie, ale także krakowskie i śląskie. Koderki koncertują nie tylko na terenie Polski, ale także m.in. w Niemczech, Francji, Finlandii, Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych oraz Kanadzie. **bz**

REKLAMA

**BADANIA USG**

- piersi
- tarczycy
- stawów
- jamy brzucha
- ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- maciczy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Urolog**

lek. Radosław Grębowski

specjalista urologii

konsultacje lekarskie z badaniami USG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Dermatolog**

dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Kardiolog**

lek. Maciej Pawłowski

specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**dr n. med. Arkadiusz Błaszczak**

lek. stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

**LARYNGOLOG**

Jarosław Czapała

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIA NFZ ORAZ PRYWATNIE**

codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

Dr nauk medycznych

**JOLANTA PIETRZAK**

specjalista laryngolog

badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6

Zapisy: 601 84 84 20

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39

wtorki, piątki 16-18

Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)

czwartki 15-17

tel. 602-276-728

lek. med. Tomasz Sawicki

**KARDIOLOG**

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18

ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

rejestracja: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**

- Łódź, ul. Kolińskiego 27
- Stryków, ul. Kościuszki 29
- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h • ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka • stomatologia zachowawcza • stomatologia estetyczna • wybielanie zębów

Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

lek. med. Leszek Sobczyński

SPECJALISTA

**POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

Studio zdrowia i urody **Bella**

dietetyk SYLWIA KOSMOWSKA

- porady dietetyczne • makijaż
- zabiegi kosmetyczne • masażer
- elektrostymulacja • maszyna wibracyjna
- orbitrek • rowerek stacjonarny poziomy i pionowy

Gabinet: Nowe Zduny 20a  
pn.-pt. 11-19, sb. 9-14  
697 689 830

**REHABILITACJA**

mgr rehabilitacji ruchowej

**JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

**Wiesław Bielecki**

lek. chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie

tel. 46 837-62-52

**GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY**

Anna Tomasik

Diagnoza i terapia wad wymowy i zaburzeń mowy związanych z:

- Pourazowym uszkodzeniem mózgu,
- Dziecięcym porażeniem mózgowym,
- Upośledzeniem umysłowym,
- Niedosluchem, udarem, jankaniem,

Diagnoza gotowości szkolnej dzieci 5-6-letnich, nauka czytania i pisanie

tel. 784-686-235, 600-142-422 Łowicz

**protetyka stomatologiczna**

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY

Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Główno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781



Od lewej: pianista Marek Sieczkowski, kontrabasista Bohdan Fudała i wiolonczelistka Jolanta Kamińska-Kraczewska.



Od lewej: kierownik orkiestry Eugeniusz Strycharski (klarnet), Hubert Sikorski (klarnet) i Katarzyna Pawelec (flet).

**Łowicz** | Nie grali ponad 2 lata

# Orkiestra Kameralna po reaktywacji

Koncert muzyki filmowej na gali wręczenia tytułu Łowiczana Roku w wykonaniu Łowickiej Orkiestry Kameralnej był pierwszym występem muzyków po 2,5-letniej przerwie.

Co stało się z orkiestrą? – zapytaliśmy jej kierownika Eugeniusza Strycharskiego. Przyznał, że gdy kilku młodych muzyków poszło na studia, trudno było to odbudować. Jego zdaniem problemem jest zbyt mała ilość występów, co z kolei wiąże się z małym zapotrzebowaniem na nie. – Dwa, trzy występy na rok to jest naprawdę za mało. Muzycy tracą motywację, gdy po kilku miesiącach prób mamy jeden występ – mówi Strycharski.

Tym razem przerwa była dłuższa, ponieważ poprzedni koncert, co dokładnie pamięta kierownik, odbył się 19 maja 2012 roku, podczas Nocy Muzeów. Gdy mówi nam, wywołując zdziwienie naszej dziennikarki, że minęło tak dużo czasu, dodaje, że większość osób dziwi się, gdy o tym mówi. I to jest dla niego przykre, że nie zauważono, że nie koncertują.

Obecny skład orkiestry, który spotyka się na próbach już od połowy września 2014 roku, jest następujący: kierownik i założyciel Eugeniusz Strycharski, grający na skrzypcach – Adam Wojciechowski, Anna Ignaczak, Sylwia Uczciwek, Magdalena Płacheta, Emilia Pacek, kontrabasista Bohdan Fudała, piani-

sta Marek Sieczkowski, flectka Katarzyna Pawelec, wiolonczelistka Jolanta Kamińska-Kraczewska, klawecista Hubert Sikorski oraz perkusista Janusz Jabłoński.

Muzykowanie sprawia im przyjemność. Jolanta Kamińska-Kraczewska jest jedyną osobą w obecnym składzie spoza Łowicza. Mieszka w Sochaczewie, gdzie uczy w szkole muzycznej, podobnie jak w Skiernewicach. W rozmowie z nami powiedziała, że choć zawodowo związana jest z muzyką, to jak każdy muzyk chce uczestniczyć w próbach i występach, bo one dają dużo satysfakcji. Dlatego przyjeżdża do Łowicza od wielu lat i zawsze robi to chętnie.

Janusz Jabłoński pytany o to, czym jest dla niego gra w orkiestrze, mówi z uśmiechem, że jest to i zawód, i zabawa, i przyjemność. Brakowało mu przez minione 2 lata prób i występów, bo muzykowanie takie to inny świat. – Odrodziliśmy się, jak feniks z popiołów, i jak to kino – powiedział nam.

– Po prostu publiczność dała nam do zrozumienia, że nie jesteśmy potrzebni – mówi nieco rozgoryczony Eugeniusz Strycharski. Zaraz jednak wyraża



W Łowickiej Orkiestrze Kameralnej na skrzypcach gra czterech muzyków.



Perkusista Janusz Jabłoński mówi, że przez minione 2 lata brakowało im prób i występów.

nadzieję, że może tak nie jest. Bo przecież koncerty zawsze gromadziły liczną publiczność. Kolejny koncert orkiestry w cyklu Burmistrz Łowicza Zaprasza, odbędzie się 18 stycznia o godz. 18 w sali barokowej łowickiego muzeum. Wstęp na niego będzie wolny. Zabrzmi – jak nam powiedział kierownik – muzyka karnawałowa. **mwk**

REKLAMA

**Pracownia protetyczna**

MULTIDENT  
tech. dent. P. Pągowski

**PROTEZY -NAPRAWY**

ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
**666-284-606**

REKLAMA

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra

**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych

**USG - EKG**

Główno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

REKLAMA

**CHOROBY SERCA I NACZYŃ, ŻYLAKI**

Adiunkt Kliniki Kardiologii  
Łódź Szpital im. Sterlinga  
dr med.

**MIROSLAW BITNER**  
Specjalista Kardiologii

Tel. 602 125 000

PRZYJMUJE:  
środy w godz 15<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

REKLAMA

**SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG**

**KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF**

GABINET PRYWATNY  
(recepty, szpitale NFZ)

PEŁNA DIAGNOSTYKA  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU

tel. 601-254-571

Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> – BEZ ZAPISÓW  
soboty – PO UZGODNIENIU

REKLAMA

**SPECJALISTYCZNY gabinet neurologiczny**

WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie

pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30

tel. 603-099-810

REKLAMA

**GABINET ORTOPEDYCZNY**

**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

REKLAMA

**Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG**

**DANUTA GRYCZYŃSKA**

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

REKLAMA

**CENTRUM MEDYCZNE ogrodowa**

**Łowickie Centrum Kardiologii**  
Łowicz, ul. Batalionów Chłopskich 2b

Upzejmie informujemy, że od 1 października 2014 poradnia kardiologiczna została przeniesiona do budynku przychodni WIGOR w Łowiczu przy ulicy Batalionów Chłopskich 2B.

Realizujemy kontrakt z NFZ w zakresie poradni kardiologicznej - zgodnie z kolejkami oczekujących na wizytę.

**Wszystkie osoby zarejestrowane w poprzedniej placówce – przy ulicy Iłowskiej/w Centrum Academos/ zachowują prawo do kontynuacji leczenia.**

**DODATKOWO ŚWIADCZYMY USŁUGI POZA KONTRAKTEM Z NFZ:**

- Porady kardiologiczne dla dorosłych
- Porady kardiologiczne dla dzieci
- Badania USG serca dzieci i dorosłych z opcją kolorowego doplera I doplera tkankowego /aparat Vivid 7 Dimension- GE/
- Badanie wysiłkowe na bieżni /Welch Allyn/
- Badania Holtera EKG/Shiller/ i ciśnieniowego.

**Usługi realizują doświadczeni kardiolodzy:**  
Dr Paweł Wojewoda, Dr Witold Chrustowski, Dr Grzegorz Kania, Dr Piotr Perdeus (kardiolog dziecięcy).

**Zapisy pod numerem telefonu 696 475 994, bądź osobiście w poradni**

Łowicz | Łowicki Ośrodek Kultury – plany na cały luty. Między innymi Jopek i Groniec.

# OCH! Film Festiwal – sporo już wiemy

1 lutego rusza XVI już edycja OCH! Film Festiwalu i tradycyjnie potrwa do końca najkrótszego miesiąca w roku. Organizatorem tego przedsięwzięcia jest Łowicki Ośrodek Kultury. Och Film Festiwal jest sztandarowym eventem ośrodka, który przyciąga widzów głodnych dobrego kina i muzyki. I tym razem będą emitowane na nim ambitne produkcje kinowe. Widzowie będą mieli również możliwość wysłuchania wielu koncertów muzycznych.

Ostateczna lista filmów nie jest jeszcze znana, gdyż ŁOK stopniowo podaje na swym profilu Facebookowym kolejne produkcje, które zobaczymy na OCH! Film Festiwalu, budując w ten sposób atmosferę oczekiwania. Oto informacje, które są pewne na chwilę obecną. Festiwal otworzy film „Dzikie Historie”, komedia w reżyserii Pedro Almodovara. Film jest jednym z kandydatów do Oscara. Co ciekawe, podczas festiwalu w Łowiczu odbędzie się jego polska prapremiera.

Kolejną produkcją, jaką będzie można zobaczyć, jest „Lewiatan”. Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK-u, nie ukrywa, że wybór nie był przypadkowy. Film ten ma wyraźne konotacje polityczne, odnoszące się do polityki rosyjskiej na Ukrainie. Akcja dzieje się w Rosji, gdzie główny bohater, Kola, wraz z żoną i dzieckiem stają w obliczu ekshibycji z ich domu. Odwołanie do księgi Hioba jest w tym tytule celowym zabiegiem.

Kola jest niczym biblijny bohater, który traci dom i musi zmagać się z przeciwnościami losu. Można w tym filmie również zobaczyć życie typowego Rosjanina, jego bolączki i trudy życiowe.

Następny obraz, rodem ze słonecznej Italii, to „Kapitał Ludzki”. W tej zesłorocznej produkcji może zaskoczyć nas, ile głębi może zawierać historia, która zdarzyła się dwóm rodzinom w noc poprzedzającą Wigilię Bożego Narodzenia. Kolejno zobaczymy „Brod” produkcji angielskiej – komedię kryminalną, w której można uchwycić nutkę dramatu. Inną komedią, jednak już nie kryminalną, będzie czeska produkcja „Przeboje i Oldboje”, która zdobyła serca czeskich widzów. Opowiada ona o losach czterech muzyków kapeli „SMOKE”. Ubawiają się na niej państwo do lez.

„Whiplash” to film, który najbardziej poleca dyr. Malangiewicz. Na plakatach reklamujących tę produkcję uderza nas zdjęcie

werbla, na którym leżą zakrwawione pałeczki perkusyjne. To krew młodego perkusisty, który wytrwale ćwiczy, by stać się jednym z najlepszych muzyków jazzowych. Film szczególnie przypadnie do gustu muzykom i ich bliskim, którzy wiedzą jak wiele trudu trzeba włożyć, by opanować grę na jakimkolwiek instrumencie w stopniu, o którym można powiedzieć profesjonalny i satysfakcjonujący.

## Premiery

Na OCH! Film Festiwalu miłośnicy kina będą mogli zobaczyć aż pięć premierowych filmów, które pierwszy raz będą emitowane w polskim kinie. Oprócz „Dzikiej Historii”, która otworzy festiwal, zobaczymy ich jeszcze 4: „Sambę”, „Ziarno Prawdy”, „Litewski Przekręt” i „Dumnych i Wściekłych”. Pierwszy z nich, „Samba”, opowiada o losach emigranta z Senegalu, który szuka swojego nowego życia we Francji. Tam

też pracuje, jednak wisi nad nim fatum deportacji. Jest to bardzo współczesna problematyka, która rzuca światło na życie mniejszości w państwie sera i wina. Następnie fani polskiego kina zobaczą coś dla siebie – „Ziarno prawdy”. Reżyserem tego thrilleru jest Borys Lankosz, a w głównej rolę, prokuratora Teodora Szackiego, wcielił się Robert Więckiewicz. Musi on rozwiązać zagadkę tajemniczego morderstwa, do którego doszło w Sandomierzu.

Pierwszy raz OCH! Film Festiwal będzie gościł litewską produkcję, będzie to „Litewski Przekręt”. Czterech przyjaciół napada na londyńskie kasyno. Powracają z rabunku samolotem, ale wybuch wulkanu Eyjafjallajökull, zmusza ich do lądowania w Wilnie. Muszą przetrwać w nowym środowisku. „Dumni i Wściekli”, produkcji brytyjskiej, to historia strajku górników w 1984 r. w Wielkiej Brytanii. Do protestujących dołącza się grupa homoseksualnych aktywistów, którzy wprowadzają nie lada zamieszanie.

## Co nie jest pewne

Jako, że do OCH! Film Festiwalu zostało jeszcze przeszło trzy tygodnie, nie wszystkie filmy jeszcze zostały wybrane. Maciej Malangiewicz, który wybierał

produkcje wraz z między innymi Zbigniewem Stanisławskim, Mateuszem Rudakiem i Jakubem Papugą, zastanawiają się jeszcze nad emisją następujących tytułów: „Mandarynki”, „Seks Terapię”, „Zakłete Rewiry”, „Randki w Ciemno” i „Wyspy Kukurydzy”. Czas pokaże, które z nich zostaną wyemitowane.

## Koncerty

Jak w poprzednich edycjach, również miłośnicy muzyki na żywo będą mieli swoje święto. Największym hitem będzie zdecydowanie występ Anny Marii Jopek, który odbędzie się 27 lutego. Ciekawymi będą również koncerty zespołów: Wojtek Mazolewski Quintet, który przedstawi 8 lutego utwory z najnowszej płyty. Skubas, wykonawca muzyki alternatywnej, zagra 15.02, zaś 22.02 wystąpi Katarzyna Groniec, która specjalizuje się w muzyce aktorskiej i literackiej.

## Bilety – za ile i gdzie kupić

W tym roku cena karnetu na wszystkie filmy będzie opiewać na kwotę 110 zł. Sprzedaż karnetów będzie trwała dwa dni – 13 i 14 stycznia w kasie ŁOK, w godzinach 16.30-21.00. Jeżeli nie wszystkie zostaną wyprzedane,

będzie można je zakupić od 15 stycznia, w tych samych godzinach. Dyrektor Malangiewicz argumentuje taką decyzję tym, że jest to ukłon w stronę stałych widzów, którzy tworzą całą atmosferę festiwalu. Malangiewicz nie chce, by stali oni w długich kolejkach. Osoby, które zakupią wejściówkę na wszystkie filmy, będą mogły nabyć dodatkowo, tego samego dnia, po dwa bilety na każdy z koncertów. W dniach emisji filmów trzeba będzie zapłacić 10 zł za jeden bilet. Nie będzie zniżek dla studentów, uczniów itp.

By móc być na koncercie, trzeba zapłacić od 35 do 50 zł. Najmniej ubędzie nam z kieszeni na występie Wojtek Mazolewski Quintet – bilet będzie kosztował 35 zł. Przyjemność wysłuchania twórczości Skubasa i Katarzyny Groniec to wydatek 40 zł. Najwięcej zapłacimy za wstęp na koncert Anny Marii Jopek – będzie to kwota 50 zł. Bilety na koncerty można kupić w kasie ŁOK-u od 16.30 do 21.00, razem z karnetami na filmy, od 13 stycznia. Od 15 sprzedaż będzie kontynuowana i jeżeli pozostaną jeszcze karnety na filmy, również będzie można je nabyć. Obowiązują zasady „kto pierwszy ten lepszy”, gdyż rozchodzą się one w przeciągu kilku dni. **mq**

## Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna W Łowiczu powstanie Dyskusyjny Klub Książki

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu podjęła się zorganizowania w naszym mieście Dyskusyjnego Klubu Książki. Pierwsze jego spotkanie odbędzie się w czwartek, 15 stycznia, o godz. 17.00, w siedzibie biblioteki.

Zaproszeni są na nie wszyscy, którzy lubią czytać i rozmawiać o lekturze, poznawać nowych autorów i gatunki literackie.

Pomysł opiera się na założeniu, że potrzebne są miejsca, w których można rozmawiać o przeczytanych książkach i nie trzeba być krytykiem, by czerpać przyjemność z dyskusyjności o literaturze. Pierwsze spotkanie będzie okazją do tego,

aby uczestnicy poznali się nawzajem i podzielili swoimi zainteresowaniami czytelniczymi. To do nich zostanie dostosowany zakres omawianej później literatury.

Wachlarz gatunków literackich, którymi można się zająć, jest szeroki. Na kolejne, lutowe spotkanie, uczestnicy będą mieli do przeczytania „Listy na wyczerpanym papierze” – ko-

respondencję Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory.

Spotkania będą się odbywały raz w miesiącu, ich termin zostanie dostosowany do potrzeb uczestników. Opiekunem klubu z ramienia biblioteki jest Monika Paciorek, natomiast jego prowadzeniem zajmie się Marianna Narewska – pracownik Muzeum w Łowiczu.

Jak mówi, tematyka poruszana na spotkaniach klubu będzie zależała od zainteresowań czytelniczych grupy. – Dopiero po jej zawiązaniu się będzie można określić, o których pozycjach literackich będziemy dyskutować. Nie chcę nikomu narzucać preferowanych przeze mnie tytułów czy gatunków. Nie nastawiam się też na czytelników starszych czy młodszych. Ważne, żeby były to osoby zainteresowane czytaniem – wyjaśnia Marianna Narewska. **bz**

## Łowicz | Przez Łódź do Będzina Malwina Ciesielska zaśpiewa po łowicku i po góralsku

9-letnia łowiczanka Malwina Ciesielska z powodzeniem brała udział w I etapie 21. Międzynarodowego Festiwalu Koled i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie. Zakwalifikowała się do etapu finałowego, który odbędzie się w Będzinie w dniach 15-17 stycznia. Koncert galowy festiwalu zaplanowano na 18 stycznia.

Warte podkreślenia jest to, że poza Malwiną okręg łódzki reprezentować będzie jedynie dwóch solistów z Nowych Sadkowie i Aleksandra Łódzkiego, choć w eliminacjach w naszym okręgu startowało 96 solistów, zespołów i chórów.

– Jesteśmy z niej dumni i cieszymy się, że o Łowiczu będzie

głośno w Będzinie – napisała do nas mama 9-latki, Justyna Ciesielska. O Malwinie, uczennicy klasy III pijarskiej Szkoły Podstawowej w Łowiczu, pisaliśmy przed miesiącem, gdy znalazła się w gronie laureatów Powiatowego Festiwalu Piosenki w Zdunach.

Ewa Smerecka, pod kierunkiem której Malwina uczy się śpiewu, powiedziała nam, że festiwal w Będzinie jest dużym przedsięwzięciem. O jego skali świadczy fakt, że sumie w eliminacjach, które odbywały się przez cały grudeń w około 40 okręgach w Polsce, udział brało około 30 tys. wykonawców. Do kolejnego etapu zakwalifikowano około 300 osób, którzy wykonywać będą kole-



Malwina Ciesielska z Ewą Smerecką.

dy i pastorałki solo, w zespołach i chórach. Poza Polakami będą to m.in. Litwini, Łotysze, Białorusini, Ukraińcy i Słowacy.

W Będzinie łowiczanka wystąpi 16 stycznia o godz. 9.50. Zaśpiewa dwa utwory: pastorałkę „Gore gwiazda” w aranżacji góralskiej oraz „Łój Maluśki” ze słowami w gwarze łowickiej, napisanymi przez Ewę Smerecką, do melodii z koledy „Oj Maluśki”. **mwk**

REKLAMA

**kupię DRZEWO na pniu (do wycięcia)**

- olcha
- brzoza
- dąb
- i inne liściaste

tel. 602-507-648

Wspólnota Mieszkaniowa os. Kostka 12 w Łowiczu reprezentowana przez zarządcę – Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu zleci

**WYKONANIE ROBÓT BUDOWLANYCH POLEGAJĄCYCH NA:**

- wykonaniu termomodernizacji stropodachu, ścian zewnętrznych, piwnic i modernizacji kolorystyki budynku oraz wymianę obróbki blacharskiej, rynien, rur spustowych i okien w piwnicach budynku.

Blisze informacje można uzyskać w siedzibie zarządcy przy ul. Kaliskiej 6 w Łowiczu lub pod nr tel. (46) 837 60 63 lub (46) 836 60 98.

Wspólnota Mieszkaniowa os. Kostka 5 w Łowiczu reprezentowana przez zarządcę – Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu zleci

**WYKONANIE ROBÓT BUDOWLANYCH POLEGAJĄCYCH NA:**

- wykonaniu termomodernizacji stropodachu, ścian zewnętrznych, piwnic i modernizacji kolorystyki budynku wraz z wymianą okien w piwnicach budynku.

Blisze informacje można uzyskać w siedzibie zarządcy przy ul. Kaliskiej 6 w Łowiczu lub pod nr tel. (46) 837 60 63 lub (46) 836 60 98.

**PROJEKTOWANIE WNĘTRZ**

**PPHU MEBEL PROJEKT**

**MP mebelprojekt**

ul. Napoleońska 12  
99-400 Łowicz  
tel./fax 46 837 35 18  
tel. kom. 608 64 33 08  
www.mebelprojekt.com

**Producent mebli:**  
kuchennych, biurowych  
szaf wnękowych  
sklepowych, aptecznych... itp.

**Usługi stolarskie:**  
formatowanie  
oklejanie...

**Szczęśliwego Nowego Roku 2015**  
wszystkim dzieciom  
życzy Sala Zabaw BAJKOLAND

**Mega karnawałowa PROMOCJA!!!**

- urodzinki dla dziecka już od 50 zł
- profesjonalne animacje
- 3-metrowe dmuchańce do zabaw GRATIS!!

**ZAPRASZAMY**  
Łowicz, Bratkowice bl.2  
tel. 601-825-908, 722-293-461

Łowicz | Klub Mamy

## W grupie tkwi siła

Dzięki inicjatywie Magdaleny Przyżyckiej w maju ubiegłego roku powstał nieformalny klub zrzeszający łowickie mamy. Działa on w przestrzeni internetowej – na portalu społecznościowym Facebook – pod nazwą „Klub Mamy Łowicz”.

Celem założycielki było znalezienie sposobu, w którym mamy z Łowicza i okolic mogłyby się wymieniać swoimi doświadczeniami oraz doradzać sobie w różnych sprawach.

Klub Mamy Łowicz ma dziś już około 600 „followersów” – czyli zwolenników śledzących działalność tego ruchu. Spośród nich około setka osób aktywnie uczestniczy w życiu grupy. Są nimi najczęściej młode mamy, które poszukują sprawdzonej rady u bardziej doświadczonych rodziców.

Na forum poruszane są przede wszystkim różne tematy. Między innymi te dotyczące wychowania czy też karmienia dziecka. Można dowiedzieć się, jakie produkty spożywcze są najbardziej zdrowe dla malucha, a jakich się wy-



Logo Klubu Mamy Łowicz.

strzegać. Można zasięgnąć również rad dotyczących wyborów zabawek edukacyjnych itp.

Na innych forach internetowych można znaleźć setki tysięcy takich wpisów. Jednak ich anonimowość nie wzbudza zaufania u czytających. W przypadku „Klubu Mamy Łowicz” mamy możliwość zweryfikowania, kto jest autorem takich rad.

Tytułowy klub ma jeszcze jedną przewagę nad innymi forami internetowymi – jest lokalny. Dzięki czemu poruszane w nim tematy dotyczą danej społeczności. Oprócz udzielania sobie porad osoby zrzeszone w „Klubie Mamy Łowicz” często mają możliwość nabycia po okazyjnej cenie używanych ubranek dziecięcych czy też zabawek sprzedawanych przez koleżanki. Czyli wszystko, czego młoda mama potrzebuje na początku swojej macierzyńskiej przygody.



Jestem już mamą po raz drugi, od pierwszej ciąży minęło prawie 10 lat, wiele spraw np. dotyczących karmienia niemowlęcia się zmieniło



Fotografia wykonana w dniu imprezy w nieborowskiej Stajni u Kowala. To tylko część osób zaangażowanych w Klub Mamy Łowicz.

Łowicki Klub Mamy był również organizatorem kilku wydarzeń. Było nim między innymi organizacja Dnia Dziecka i Mamy 1 czerwca w nieborowskiej „Stajni u Kowala” czy też sesji szkoleniowej z łódzkim animatorem zabaw z dziećmi. Klub przygotował także „paczkę dobroci”, która trafiła do potrzebującej, wielodzietnej łowickiej rodziny.

Inicjatywa pani Magdaleny spodobała się nie tylko łowickim mamom, ale również

włodarzom naszego miasta i przedsiębiorcom. Urząd Miasta, jak i obecny burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, pragną wspierać tę koncepcję. W rozmowie z Magdaleną Przyżycką wyrazili chęć udostępnienia sali, w której mogłyby się odbywać spotkania.

W tej chwili jednak forumowiczki pozostają jedynie przy elektronicznej formie spędzania czasu, gdyż to ona jest podwaliną istnienia Klubu Mamy Łowicz.

„Szukałam tutaj (forum) dobrego lekarza prywatnego pediatry i opinii o nim oraz numer telefonu i dostałam” – pisze Paulina Orlikowska.

„Jestem już mamą po raz drugi, od pierwszej ciąży minęło prawie 10 lat, wiele spraw np. dotyczących karmienia niemowlęcia się zmieniło” – wtóruje jej Ewa Kucharek i w dalszych swych słowach tłumaczy, że „rodzicielstwo to nie tylko słodkie, bezzębne uśmiechy, ale czasami małe smuteczki i klo-

poty, a wiedząc, że możemy na siebie liczyć o każdej porze, jest nam raźniej”. Choć przez te kilka miesięcy Klub Mamy Łowicz bardzo się rozwinął, Prezes – Magdalena Przyżycka – nie ukrywa, że chciałaby osiągnąć jeszcze więcej. Pragnie ona wyjść ze sfery wirtualnej i organizować cykliczne spotkania dla klubowiczek. Wszystkie zainteresowane osoby chcące być częścią tej wspólnoty mogą się zapisywać poprzez zgłoszenie na Facebooku. **mq**

Łowicz | Trening Klubu Kolarskiego

## Ponad 70 km na rowerze w Nowy Rok

Na pierwszy w 2015 roku trening noworoczny wybrali się w pierwszy dzień nowego roku kolarze z Klubu Kolarskiego Łowicz. Spotkali się w samo południe przy choince na Starym Rynku, by pojechać do Skierniewic i po krótkiej przerwie na regenerację sił wrócić do Łowicza. Trening, a w zasadzie noworoczną przejażdżkę, zakończyli po prawie trzech godzinach na Nowym Rynku.

Członkowie klubu zapraszali na ten nietypowy trening wszystkich zainteresowanych, lecz spotkali się we własnym, sześciuosobowym gronie. – To i tak lepiej niż w ubiegłym roku,

kiedy to pojechały tylko dwie osoby. Jest więc postęp – uważa prezes klubu Bogumił Urbanek. Kolarze chcą, by noworoczne przejażdżki stały się w Łowiczu coroczną tradycją.



Każdy z rowerzystów był dobrze przygotowany do jazdy w niezbyt sprzyjających warunkach atmosferycznych. Pierwszy z lewej: prezes klubu kolarskiego Bogumił Urbanek.



Kolarze wyjechali w ponad 70-kilometrową trasę do Skierniewic i z powrotem w samo południe 1 stycznia.

Jeśli pogoda nie będzie pozwalała na dłuższe rowerowe wypadki, chcą pokonywać na rozpoczęcie sezonu symboliczną trasę ze Starego na Nowy Rynek w Łowiczu. – Ambitnie rozpoczęliśmy sezon 2015. Symboliczną trasę ze Starego na Nowy Rynek w Łowiczu, z uwagi na dobre warunki pogodowe, wydłużyliśmy do 70 km – przez Skierniewic

– informują klubowicze na profilu na facebooku. Na końcu trasy były oczywiście życzenia, które także przekazują wszystkim sympatykom kolarstwa: „W Nowym Roku niech się kręci po Waszej myśli!”

Zanim kolarze wyruszyli na przejażdżkę, zresetowali liczniki kilometrów. – Na moim liczniku było ponad 8 tysięcy kilo-

metrów. W ciągu roku nie robię tyle samochodem – mówił prezes Urbanek. Inni członkowie klubu w ciągu roku pokonywali dystanse nawet i ponad 12 tysięcy kilometrów.

– Trochę szkoda resetować takie stany liczników – żartowali. Według nich tak znaczne odległości pokonywane rowerami w ciągu roku biorą się przede

wszystkim z regularności jeżdżenia. – Wystarczy w sezonie wyjechać rowerem w ciągu tygodnia cztery razy, pokonać po około 100 kilometrów i są takie wyniki na koniec roku – mówią.

Z danych udostępnionych przez prezesa klubu można wyczytać, że średnia prędkość w ruchu podczas noworocznej przejażdżki wyniosła 24,6 km/h, a każdy z rowerzystów spalił podczas niej ponad 2.400 kcal.

Klub Kolarski Łowicz powstał oficjalnie w 2014 roku. Tworzy go grupa amatorów z Łowicza i okolic, dla których jazda na rowerze jest pasją. Klub jest zorientowany na „szosę”, choć jego członkowie równolegle uprawiają bardzo różne dyscypliny kolarskie, w tym trekking i cross.

Celem jest promocja kolarstwa i turystyki rowerowej oraz m.in. organizowanie wspólnych treningów – tak jak ten noworoczny, udział w imprezach kolarskich, a także wyjazdy o charakterze treningowo-rekreacyjnym i krajoznawczym.

W ostatnich dniach ubiegłego roku klub złożył też wniosek do Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju i Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie budowy ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku drogi krajowej nr 70 Łowicz – Nieborów. **mak**













# Sport

Piłka halowa | Turnieje Pelikana 2004

## Pelikan Hazbi-Cup za nami

Aż dwanaście zespołów wzięło udział w turnieju Pelikan Hazbi-Cup dla chłopców z rocznika 2004. Trener Pelikana Bernard Wudkiewicz wystawił do turnieju dwa zespoły Pelikana – „Biały” i „Zielony”.

Pelikan „Zieloni” grali w grupie A, gdzie rozpoczęli zmagania od bezbramkowego remisu z Włóknierzem Zgierz. W drugiej serii Pelikan pokonał 3:1 Kasztelanę Sierpc. W kolejnym meczu na przeszkodzie „Biało-Zielonych” stanęła Młoda Włocławianka, ale podopieczni trenera Wudkiewicza okazali się lepsi i wygrali 2:0. W kolejnym meczu z Borutą Zgierz nie było już tak łatwo, ale na szczęście gol Kacpra Styszko (syn byłego zawodnika Pelikana Tomasza Styszko) zapewnił wygraną 1:0. W ostatnim meczu grupowym łowiczanie podzielnili się punktami z AP OSiR Żyrardów remisując 1:1.

W grupie B rywalizował natomiast Pelikan „Biali”. Łowicki zespół zaczął turniej od porażki 0:2 z Pegazem Drobin. W kolejnym meczu z Wisłą Płock łowiczanie przegrali niestety aż 0:3. „Biali” nie sprostali także Mazovii Tomaszów Mazowiecki przegrywając 2:0. W kolejnym meczu zespół trenera Wudkiewicza pokonał po голу Dominika Kwintala Metalowiec Łódź 1:0. W swoim pożegnalnym grupowym spotkaniu Pelikan uległ Zjednoczonym Stryków 2:0.

„Biali” zajęli ostatecznie piąte miejsce w grupie i zmierzili się w meczu o 9. miejsce w turnieju z Młoda Włocławianką. Po wyrównanym meczu jednak lep-

si okazali się gracze z Włocławka, którzy wygrali 1:0. „Zieloni” z kolei zajęli w swojej grupie pierwsze miejsce i los przydzielił im w półfinale płocką Wisłę czyli drugi zespół grupy B. Niestety to płocczanie okazali się lepsi w meczu, którego stawką był finał gdyż wygrali aż 3:0. Co ciekawe podopieczni trenera Bernarda Wudkiewicza mierzyli się ostatnio z Wisłą w turniejach dwukrotnie. Na turnieju w Płocku lepsza była Wisła, zaś we Włocławku Pelikan. Choć Pelikan starał się jak mógł to w meczu półfinałowym zdecydowa-

nie lepsza była Wisła. W meczu o trzecie miejsce nasz zespół pokonał Mazovię Tomaszów Maz. 1:0, a złotego gola strzelił w tym meczu Styszko, który jak później się okazało został najlepszym strzelcem turnieju.

O zwycięstwie w finale zdecydowały rzuty karne, które lepiej wykonywali gracze Wisły Płock, którzy pokonali Kasztelanę Sierpc 6:5. Pierwsze cztery drużyny otrzymały puchary, zaś wszyscy zawodnicy pamiątkowe medale. Najlepsi zawodnicy w drużynach zostali nagrodzeni statuetkami, zaś najlepszy bram-



Tak cieszyli się zawodnicy Pelikana po zwycięstwie w meczu o III miejsce.



Kacper Styszko podąża po odbiór nagrody. Gracz Pelikana został najlepszym strzelcem turnieju

karz, strzelec i zawodnik otrzymali statuetki i nagrody rzeczowe. divad

### WYNIKI GRUPOWE PELIKANA „ZIELONI”:

- **MUKS Pelikan „Zieloni” Łowicz – Włóknierz Zgierz 0:0**
- **MUKS Pelikan „Zieloni” Łowicz – Akademia Kasztelana Sierpc 3:1**; br.: Kacper Styszko 2, Antoni Knera, Kasztelan: Jakub Wolski
- **Młoda Włocławianka – MUKS Pelikan „Zieloni” Łowicz 0:2**; br.: Antoni Knera, Jakub Firak
- **MUKS Pelikan „Zieloni” Łowicz – MKP Boruta Zgierz 1:0**; br.: Kacper Styszko
- **AP OSiR Żyrardów – MUKS Pelikan „Zieloni” 1:1**; br.: samobójcza

### WYNIKI GRUPOWE PELIKANA „BIALI”:

- **MUKS Pelikan „Biali” Łowicz – Pegaz Drobin 0:2**
- **MUKS Pelikan „Biali” Łowicz – SSM Wisła Płock 0:3**
- **AP UKS Mazovia Tomaszów Maz. – MUKS Pelikan „Biali” Łowicz 2:0**

■ **MUKS Pelikan „Biali” Łowicz – MKS Metalowiec Łódź 1:0**; br.: Dominik Kwintal

■ **MKS Zjednoczeni Stryków – MUKS Pelikan „Biali” Łowicz 2:0**

■ **Mecz o 11 miejsce: Włóknierz Zgierz – MKS Metalowiec Łódź 0:1**

■ **Mecz o 9 miejsce: Młoda Włocławianka – MUKS Pelikan „Biali” Łowicz 1:0**

■ **Mecz o 7 miejsce: MKP Boruta Zgierz – Pegaz Drobin 0:2**

■ **Mecz o 5 miejsce: AP OSiR Żyrardów – MKS Zjednoczeni Stryków 0:0**, karne: 1:2

### PÓŁFINAŁY:

- **MUKS Pelikan „Zieloni” Łowicz – SSM Wisła Płock 0:3**
- **Akademia Kasztelana Sierpc – AP UKS Mazovia Tomaszów Maz. 1:0**
- **Mecz o 3 miejsce: MUKS Pelikan „Zieloni” Łowicz – AP UKS Mazovia Tomaszów Maz. 1:0**; br.: Kacper Styszko

■ **FINAŁ: SSM Wisła Płock – Akademia Kasztelana Sierpc 0:0**, karne: 6:5

### Tabela końcowa Turnieju Pelikan HAZBI CUP 2015:

1. SSM Wisła Płock
2. Akademia Kasztelana Sierpc
3. MUKS Pelikan „Zieloni” Łowicz
4. AP UKS Mazovia Tomaszów Maz.
5. MKS Zjednoczeni Stryków
6. AP OSiR Żyrardów
7. Pegaz Drobin
8. MKP Boruta Zgierz
9. Młoda Włocławianka
10. MUKS Pelikan „Biali” Łowicz
11. MKS Metalowiec
12. Włóknierz Zgierz

■ **Najlepszy zawodnik drużyny MUKS Pelikan „Zieloni” Łowicz:** Michał Holewa.

■ **Najlepszy zawodnik drużyny MUKS Pelikan „Biali” Łowicz:** Dominik Kwintal.

■ **Najlepszy bramkarz turnieju:** Kamil Zapykowski (SSM Wisła Płock)

■ **Najlepszy strzelec turnieju:** Kacper Styszko (MUKS Pelikan „Zieloni” Łowicz)

■ **Najlepszy zawodnik turnieju:** Kacper Witkowski (AP UKS Mazovia Tomaszów Maz.)

Piłka halowa | II liga

## Baumit i Korabka na szczycie

W szóstej serii gier w II lidze było bardzo ciekawie. W większości spotkań zawodnicy obu drużyn prezentowali wysoki poziom i w tych meczach było sporo emocji.

Już w pierwszym meczu tej kolejki Start wygrał z Victorią Zabostów 3:2. Gracze Victorii byli blisko wyrównania ale zabrakło im czasu. Co ciekawe w tym meczu Start miał dwa rzuty karne przedłużone oraz jeden rzut karny. Dwukrotnie rzuty karne zdołał obronić bramkarz z Zabostowa. Gdyby Victoria dysponowała szerszą kadrą na ten mecz mogła urwać punkty Startowi.

Sporo krwi napsuli Bo Dachowi młodzi gracze Projectu GT. Bo Dach do meczu z Projektem przystąpił z Rafałem Kołaczyńskim, który w debiucie strzelił dla swojej drużyny gole. Wyróżniającym się zawodnikiem w był Michał Redzisz, który brał na swoje barki grę w ofensywie Bo Dach. Project miał w tym meczu kilka dobrych okazji, jednak brakowało tej drużynie szczęścia choćby wtedy, gdy piłka po pięknym strzale Mateusza Płacka zatrzymała się na poprzeczce.

W bardzo ciekawym meczu pomiędzy Strażakami, a Korabką kibice oglądali cztery gole.

Korabka od początku meczu narzuciła swój styl gry, jednak nie potrafiła zagrozić bramce rywali. Wreszcie indywidualną akcją przeprowadził Damian Kosiorek i wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Ostatecznie Korabka wygrała 3:1 i było to zwycięstwo jak najbardziej zasłużone.

Żadnych złudzeń nie pozostawili graczom z Górek zawodnicy Abex Foto Novej, którzy zaaplikowali swoim rywalom aż pięć goli i zachowali czyste konto. Dwa gole dla Abexu strzelił doświadczony i będący w znakomitej formie w tym sezonie Rafał Gala.

Merc-OSP Karniszce prowadził w meczu z Victorią Bielawy już 3:0, jednak gracze z Bielawy w końcówce meczu wzięli się ostro do roboty. Dwa gole strzelone przez Victorię w odstępie dwóch minut spowodowały, że do końca w tym meczu było mnóstwo emocji. Ostatecznie Merc-OSP zdołał dowieźć prowadzenie do końcówki syreny. Victoria mimo wielu starań nie potrafiła po raz trzeci pokonać Wiktora Lisa.

Aż dziesięć goli oglądaliśmy w meczu Laktozy z Alcatraz Przedmieście. Doświadczony zespół z Przedmieścia dość niespodziewanie przegrywał do przerwy 1:2. Alcatraz wyszło na prowa-

czenie 3:2, jednak w 20. minucie Laktoza ponownie prowadziła tym razem 4:3. W końcówce Alcatraz do zwycięstwa doprowadził Michał Plichta, który strzelił łącznie trzy gole, a dwa z nich w ostatniej minucie meczu. Alcatraz zwyciężyło ostatecznie 6:4, a oprócz wielu sytuacji na parkiecie pomiędzy zawodnikami obu drużyn aż wrzało.

W ostatnim meczu tej kolejki na parkiet wybiegli gracze lidera i wicelidera tabeli. Po emocjonującym meczu wygrał lider czyli Baumit. Gole dla Baumitu strzelili Mikołaj Ulasiewicz oraz Mateusz Miazek. Zawodnicy SMS do ostatnich sekund walczyli jak mogli, ale w tym meczu nie zdołali strzelić gola. Co ciekawie w Baumicie zabrakło nominalnego bramkarza i pomiędzy słupkami stanął Paweł Janus. divad

■ **Start Żłaków Borowy – Victoria Zabostów 3:2** (0:1); br.: Wojciech Kośmider 15', Marcin Głowacki 16', Mariusz Dylak 23' – Michał Bolimowski 12', Rafał Kozłowski 24'. **Żółte kartki:** Michał Czapanik, Michał Bolimowski (obaj Victoria).

■ **Bo-Dach Grudze – Project-GT Łowicz 3:1** (2:1); br.: Paweł Wojda 9', Rafał Kołaczyński 11', Michał Redzisz 16' – Michał Zieliński 8'



W meczu Alcatraz (błękitne stroje) z Laktozą (niebieskie stroje) było bardzo ciekawie i padł aż 10 goli!

■ **Strażacy-PSP Łowicz – Korabka Łowicz 1:3** (0:2); br.: Maciej Szkop 23' – Damian Kosiorek 6', Krystian Mycka 10', Jacek Koza 15'. **Żółta kartka:** Krystian Mycka (Korabka).

■ **Abex-Foto Nova – Górki Łowicz 5:0** (3:0); br.: Rafał Gala 2 (12', 21'), Adam Salamon 3', Arkadiusz Grzywacz 8', Konrad Plichta 14'

■ **Merc-OSP Karniszce – Victoria Bielawy 3:2** (1:0); br.: Sebastian Sołtysiak 9', Sebastian Malinowski 13', Przemysław Bury 15' – Konrad Wojciechowski 17', Mariusz Datek 18'

■ **Laktoza Łyszkowice – Alcatraz-Przedmieście Łowicz 4:6** (2:1); br.: Sebastian Sobieszek 8', Rafał

Pająk 10', Mateusz Nezdropa 19', samobójcza 20' – Michał Plichta 3 (16', 23', 24'), Łukasz Kowalik 2 (5', 24'), Bogdan Plichta 15'. **Żółte kartki:** Sebastian Sobieszek (Laktoza) – Łukasz Kowalik (Alcatraz).

■ **Baumit Łowicz – SMS Dąbkowice 2:0** (1:0); br.: Mikołaj Ulasiewicz 2', Mateusz Miazek 17'. **Żółta kartka:** Błażej Miazek (Baumit).

### Tabela po 6. kolejce II ligi:

1. Baumit Łowicz	6	15	18.9
2. Korabka Łowicz	6	14	22.7
3. Bo-Dach Grudze	6	13	26.20
4. Start Żłaków Borowy	6	13	17.11
5. Abex Foto Nova	6	12	21.12

6. Merc OSP Karniszce	6	12	20.16
7. SMS Dąbkowice	6	12	18.17
8. Strażacy-PSP Łowicz	6	10	18.12
9. Alcatraz Przedmieście	6	7	17.21
10. Victoria Bielawy	6	6	9.19
11. Victoria Zabostów	6	4	8.15
12. Project-GT Łowicz	6	4	9.18
13. Laktoza Łyszkowice	6	0	15.29
14. Górki Łowicz	6	0	4.26

W 7. kolejce 10 stycznia zagrają: SMS – Start (13:00), Alcatraz – Baumit (13:30), Bielawy – Laktoza (14:00), Górki – Merc OSP (14:30), Korabka – Abex (15:00), Project – Strażacy (15:30), Bo Dach – Zabostów (16:00).

Koszykówka | 12. kolejka Wojewódzkiej Ligi Juniorów U-18

## Juniorzy zaczęli rok 2015 od porażki

Juniorzy UMKS Książek rok 2015 zaczęli od porażki. W sobotę 3 stycznia łowiczanie zagraли w Łodzi ze Startem, który w tabeli plasuje się na 5. miejscu. Okazało się, że miejscowi wykorzystali atut własnego boiska i wygrali 70:53.

Warto przypomnieć, że łowicki team ma spore kłopoty kadrowe, które spowodowane są kontuzjami. Do końca sezonu nie mogą grać podstawowi zawodnicy Kacper Kłos i Szymon Aniszewski, co bardzo obniżyło wartość naszego zespołu.

Podopieczni trenera Piotra Rutkowskiego w Łodzi dość obiecująco spisali się w pierwszej odsłonie, którą wygrali 18:12. Po zejściu do szatni nadal można było myśleć o zwycięstwie, ponieważ po dwóch odsłonach łowiczanie wygrywali 31:26. Niestety, po zmianie stron gospodarze zaczęli dominować



Szymon Aniszewski (z prawej) musi mieć przerwę w treningach.

na boisku, a w czwartej kwarcie nie dali Książakom większych szans, wygrywając ostatnie 10 minut 23:7 i cały mecz 70:53. To już kolejny mecz, kiedy nasza ekipa juniorów gra w miarę przyzwoicie przez trzy kwarty, a w ostatniej odsłonie oddaje mecz rywalowi. Łowicki szkoleniowiec na pewno musi wyciągnąć wnioski z takiej postawy swoich podopiecznych, którzy mają na pewno duże umiejętności.

Po tej porażce Książacy zajmują 8. lokatę w tegorocznej rywalizacji, a na pewno oczekiwania były nieco wyższe. Już w środę o godzinie 16:00 w 13. kolejce nasi juniorzy zagrają pierwszy mecz w tym roku w Łowiczu, w hali OSiR nr 2 na ulicy Topolowej. Rywalem będzie sąsiad z 7. miejsca w tabeli AZS PWSZ Skierniewice.

■ **SKS Start Łódź – UMKS Książek Łowicz 70:53** (12:18, 14:13, 21:15, 23:7). **Książek:** Michał Zduńkiewicz 28, Jakub Szkup 15, Michał Ro-

kicki 3, Kamil Branicki 2 i Mariusz Dobrzyński oraz Patryk Milczarek 4, Kacper Płacheta, Eryk Wawrzyn, Adam Mamiński i Stanisław Kucharzski. **Najwięcej dla Startu:** Daniel Kowalewski 24.

**12. kolejka U-18 M:** SKS Start Łódź – UMKS Książek Łowicz 70:53, KKS Pro-Basket Kutno Fresenius Kabi – UMKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 74:66, ŁKS SMS MG13 Łódź – MKS Ósemka Skierniewice 108:67, AZS PWSZ Skierniewice – PKK 99 Pabianice 71:68, Szkoła SMS MG13 Łódź – UKS M-G SZS Żychlin (2015.01.11).

1. ŁKS SMS Łódź (1)	12	21	977:691
2. UKS M-G Żychlin (2)	11	21	910:601
3. MKS Ósemka (3)	12	20	903:906
4. UMKS Piotrcovia (4)	12	19	810:796
5. KKS Pro-Basket (5)	12	18	919:968
6. SKS Start Łódź (6)	12	17	789:845
7. AZS PWSZ Sk-ce (7)	12	17	705:816
<b>8. UMKS Książek (8)</b>	<b>11</b>	<b>14</b>	<b>744:837</b>
9. PKK 99 Pabianice (10)12	13	13	743:877
10. Szkoła SMS Łódź (9)	10	11	584:775



Ekipa dziewczyn z SP Bielawy zajęła w rejonie 4. miejsce.

## Sport szkolny | RIMS w unihoku dziewcząt Dziewczęta z Bielaw czwarte

W Bedlnie 18 grudnia 2014 odbyły się Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w unihokeja chłopców i dziewcząt. W zawodach tych zagrały uczennice SP Bielawy, które wcześniej w hali sportowej w Bielawach w turnieju organizowanym przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy zdobyły tytuł mistrza powiatu. Jednak w rywalizacji w Bedlnie reprezentantki Ziemi Łowickiej nie zagrały już tak dobrze.

Dziewczęta z SP Bielawy nie potrafiły odnaleźć się na sali gimnastycznej w Bedlnie. Miały bardzo dużą ilość sytuacji strzeleckich, lecz niestety nie potrafiły

ich zamienić na bramki. Brakło skuteczności i dlatego ostatecznie zajęły 4. miejsce.

**W składzie SP Bielawy grały:** Budzałek Amelka, Skonieczna Joanna, Aleksandra Janiak, Karolina Walecka, Karolina Pakuła, Małgorzata Czaplicka, Zuzanna Pakuła, Pietrzak Agnieszka, Natalia Dyszewicz, Julia Kotecka. Nauczyciel w/f: Piotr Kociak.

**Wyniki dziewcząt:**

■ **SP Bielawy – SP B. Rawska 0:1.**  
■ **Mecz o 4. miejsce: SP Bielawy – SP Bolimów 0:0; karne 2:1;** br.: Karolina Walecka i Aleksandra Janiak.

## Sport szkolny | Rejonowa Gimnazjada Szkolna w unihokeju dziewcząt Kolejny sukces gimnazjalistek z Nowych Zduń

W świetnych humorach zakończyły rywalizację dziewczęta z Gimnazjum Publicznego w Nowych Zduńkach, które zwyciężyły w zawodach rejonowych w unihokeju. Turniej Rejonowej Gimnazjady Szkolnej w unihokeju organizowanym przez Szkolny Związek Sportowy odbył się 18 grudnia w Bedlnie. Podopieczne Aleksandry Mostowskiej wzięły przykład ze swoich koleżanek i zagrała rewelacyjne mecze, dzięki którym awansowały do finału wojewódzkiego.

W turnieju rejonowym spotkały się najlepsze ekipy 5 powiatów (kutnowski, rawski, łowicki, skierniewicki i skierniewicki ziemski). Drużyna dziewcząt z Nowych Zduń rozegrała trzy spotkania i każde z nich wygrała pewnie, dominując na boisku.

W pierwszym meczu reprezentantki Ziemi Łowickiej

zmierzyły się z gimnazjalistkami ze Skierniewic i wygrały 4:0 (br.: Majka Konikowska 2, Natalia Masłowska 1, Małgosia Mostowska 1).

Kolejnym rywalem były ubiegłoroczne mistrzyni rejonu, gospodarzynie turnieju – Gimnazjum Bedlno. I tu była mała niespodzianka, ponieważ hokeistki ze Zduń wygrały pewnie 2:0 po bramkach Małgorzaty Mostowskiej i Majki Konikowskiej.

Ostatni mecz reprezentacja GP Nowe Zduńki rozegrała z Gimnazjum Biała Rawska, gdzie miała bardzo dużo okazji do zbycia bramki, ale ostatecznie wygrała tylko 1:0, a bramkę zdobyła Katarzyna Pietrzak.

W złotej drużynie GP Nowe Zduńki zagrały: Majka Konikowska, Natalia Masłowska, Małgosia Mostowska, Andżelika Witczak, Marta Dalek, Wiola Siekiera, Marcelina Guzek, Ka-



Dziewczyny z GP Nowe Zduńki odniosły kolejny sportowy sukces.

sia Pietrzak, Karolina Dubiel, Monika Zygmont i Natalia Karolak. Nauczyciel w/f – Aleksandra Mostowska.

**Tabela końcowa turnieju:**

1. Gimnazjum Publiczne Nowe Zduńki
2. Gimnazjum Biała Rawska
3. Gimnazjum Bedlno
4. Gimnazjum Bolimów
5. Gimnazjum nr 1 Skierniewice

## Sport Szkolny | Rejonowa Gimnazjada Szkolna w unihokeju chłopców Chłopcy z Nowych Zduńki powalczą o medale

Trzeci rok z rzędu chłopcy z Gimnazjum Publicznego w Nowych Zduńkach okazali się najlepszymi w rywalizacji w ramach Rejonowej Gimnazjady Szkolnej w unihokeju.

W turnieju organizowanym przez Szkolny Związek Sportowy, który odbył się 18 grudnia w Bedlnie podopieczni Stanisława Znyka zajęli pierwsze miejsce i awansowali do finału wojewódzkiego. Ekipa, reprezentująca nasz rejon pokonała drużynę z powiatu Kutnowskiego, z powiatu Rawskiego, z Bolimowa i ze Skierniewic.

Drużyna GP z Nowych Zduńki, jako zwycięzca z poprzedniego roku, była rozstawiona. System pucharowy wyłonił dwie drużyny, z którymi zmierzyli się zawodnicy reprezentujący powiat łowicki, w bezpośredniej walce o miejsca 1-3.

Pierwszym przeciwnikiem Nowych Zduńki była drużyna



Chłopcy ze Zduńki po raz trzeci z rzędu wygrali Gimnazjadę Rejonową w unihoku.

z Rawy Mazowieckiej, która wyeliminowała w półfinale Gimnazjum z Bolimowa po serii rzutów karnych 2:1. Gimnazjaliści ze Zduńki zagraли bardzo dobrze i pokonali Gimnazjum nr 1 z Rawy Mazowieckiej 3:0. Bramki w tym meczu zdobyli: Adam Wojda (2) i Mateusz Łąpieś (1).

Kolejnym przeciwnikiem była drużyna z Żychlina, która wcześniej pokonała drużynę ze Skierniewic 5:2. Przeciwnik

okazał się dużo bardziej wymagający. Po pierwszej połowie w zaciętym meczu było 0:0, jednak na trzy minuty przed końcem drugiej połowy Adam Wojda popisał się pięknym strzałem ze środka pola i drużyna z Nowych Zduńki objęła prowadzenie. Na minutę do końca spotkania również pięknym strzałem z połowy boiska, w prawy górny róg bramki popisał się Mateusz Łąpieś, ustalając wynik spotkania

na 2:0. Drugie zwycięstwo dało pierwsze miejsce w całym turnieju gimnazjalistom ze Zduńki.

Dzięki dwóm wygranim drużyna chłopców ze Zduńki wywalczyła upragniony awans do finału wojewódzkiego rozgrywek, gdzie zmierzy się 6 najlepszych drużyn z województwa łódzkiego.

**Drużyna GP Nowe Zduńki grała w składzie:** Adam Wojda, Mateusz Łąpieś, Mateusz Lichman, Radek Rudnicki, Piotr Robak, Bartosz Kołaczyński, Jakub Wójcik, Paweł Sieczkowski, Michał Pędziejewski, Arek Gołębiowski, Bartosz Bruc, Szymon Szkopiak. Nauczyciel w/f: Stanisław Znyk.

**Kolejność końcowa turnieju rejonowego:**

1. Gimnazjum Publiczne w Nowych Zduńkach
2. Gimnazjum Żychlin
3. Gimnazjum Nr 1 Rawa Mazowiecka
4. Gimnazjum Nr 1 Skierniewice
5. Gimnazjum Bolimów

## Sport szkolny | RIMS chłopców Hokeiści z Bielaw bardzo blisko awansu

Z dobrej strony pokazali się młodzi hokeiści z SP Bielawy. Podopieczni nauczyciela wychowania fizycznego Piotra Kociaka w dniu 18 grudnia 2014 w Bedlnie zagraли w Rejonowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w unihokeja chłopców. Reprezentanci naszego powiatu zagraли bardzo dobrze i zajęli drugie miejsce, które jednak nie dało awansu na zawody wojewódzkie. Do szczęścia zabrakło tylko dwóch bramek.

W pierwszym meczu ekipa z Bielawy łatwo pokonała Szkołę Podstawową nr 9 ze Skierniewic 2:0. W drugim meczu bielanie spotkali się z drużyną, która w ubiegłym roku wygrała zawody rejonowe – SP Grabów. Mecz zakończył się wynikiem 1:1, po bardzo zaciętym pojedynku. W ostatnim meczu SP Bielawy pewnie wygrały 3:0 z SP

Bolimów i o końcowym wyniku zdecydowała ilość strzelonych bramek. Niestety, drużyna z Grabowa strzeliła 2 gole więcej, dlatego uczniowie z Bielawy zajęli 2. miejsce.

**W składzie srebrnej drużyny SP Bielawy grali:** Kacper Sołtyśzewski, Michał Golis, Tokarski Kacper, Holewa Michał, Hubert Bryk, Jaśniewski Jakub, Łukasiewicz Dawid, Sakosik Piotr, Włodarczyk Mateusz, Szymon Skrzypczyński, Kamil Korprowski, Jakub Wiesiołek. Nauczyciel w/f: Piotr Kociak.

**Wyniki chłopców:**

■ **SP Bielawy – SP 9 Skierniewice 2:0;** br.: Kacper Tokarski 2.  
■ **SP Grabów – SP Bielawy 1:1;** br.: Michał Holewa.  
■ **SP Bielawy – SP Bolimów 3:0;** br.: Kacper Tokarski 3.



Chłopcy z Bielawy mieli ogromną szansę na awans.







**Morsowanie** | Pożegnanie 2014 roku

## Początek koła morsów w Łowiczu?

Morsowanie, czyli kąpiele w zimnej wodzie, staje się bardzo popularne także w Łowiczu. W środę 31 grudnia tak właśnie zakończyło rok 2014 trzech śmiałków z Łowicza.

Morsowanie daje wiele korzyści naszemu organizmowi. Ludzie zahartowani, korzystający regularnie z zimnych kąpiele, aktywni w gorszych warunkach pogodowych, systematycznie uprawiający ruch również zimą, są bardziej odporni na zimno. Jeśli ktoś nie lubi zimna i przytuła się do kaloryfera, to ciężko znosi niskie temperatury i jego organizm łatwiej się przeziębia. Podobno wiele przeprowadzonych badań wskazuje, że regularne pływanie w zimnej wodzie (8-11 stopni lub mniej) i w lodowato zimnej wo-



Kąpiel łowickich morsów w przereblu w zbiorniku na Dąbkowicach. Od lewej: Paweł Kępkę, Łukasz Łaziński i Łukasz Petelewicz.

dzie (mniej niż 4 stopnie) może mieć zbawienny wpływ w chorobach wątroby (np. żółtaczka), nerek, poprawia parametry krwi

oraz funkcjonowanie układu sercowo-naczyniowego. Co ciekawe może obniżyć wiek biologiczny człowieka o 8-16 lat.

Inicjatorem kąpieli był Łukasz Petelewicz, który postanowił właśnie w tamtym roku rozpocząć zimne kąpiele. – Zawsze

na jesieni miałem jakieś drobne infekcje, często byłem podziębiony i od kolegi ze Skierniewic dowiedziałem się, że u nich jest grupa morsów. Pojechałem, spróbowałem i spodobało mi się. Potem namówiłem Pawła Kępkę i teraz razem jeździmy na żwirownię i tu zażywamy kąpiele. To dla nas wielka frajda. Na razie jest nas mało, ale mam nadzieję, że uda się zarazić więcej osób i rozkręcić klub morsów w Łowiczu – powiedział Łukasz Petelewicz.

Przed wejściem do wody łowiczanie przeprowadzili rozgrzewkę, potem wykopali przerebel i szybko weszli do lodowatej wody. Po wyjściu wykonali kilka ćwiczeń, potem szybko ubrali się i w świetnych humorach zakończyli rok 2104.

– Dla mnie to był debiut i muszę powiedzieć, że bardzo mi się podobało. Dowiedziałem się, że Łukasz wybiera się na morsowanie i postanowiłem spróbować. Obawiałem się, że będzie to dużo mniej przyjemne doświadczenie, tymczasem kilka dni później powtórzyłem kąpiel – powiedział Łukasz Łaziński, który w sylwestra morsował po raz pierwszy. **zł**



**CZWARTEK, 8 STYCZNIA:**  
■ 9.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Łowiczu – powieździał Łukasz Petelewicz.

**PIĄTEK, 9 STYCZNIA:**  
■ 18.00 – świetlica hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu; **1** turniej „blitza” z cyklu Mistrzostwa Łowicza w szachach „blyskawicznych” na rok 2015;

**SOBOTA, 10 STYCZNIA:**  
■ 8.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 Łowicz, ul. Jana Pawła II 3 w Łowiczu; **Turniej tenisa stołowego w ramach ogólnopolskiej akcji „100 Turniejów dla Jerzego”;**  
■ 13.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **6. kolejka XVI edycji SAM, czyli Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicz w sezonie 2014/15;**  
■ 13.00-16.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **7. kolejka II ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu;**  
■ 16.30-20.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka KIA Open I ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu;**  
■ 18.30 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **14. kolejka II ligi koszykówki mężczyzn: Księżak Łowicz – AZS AGH Alstom Kraków;**

**NIEDZIELA, 11 STYCZNIA:**  
■ 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **8. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodziczek U-14: UMKS Księżak Łowicz – UKS Basket II Aleksandrów Łódzki;**  
■ 17.00-21.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **7. kolejka KIA Open I ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu.**

**ŚRODA, 14 STYCZNIA:**  
■ 16.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **13. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów U-18: UMKS Księżak Łowicz – AZS PWSZ Skierniewice;**

**CZWARTEK, 15 STYCZNIA:**  
■ 9.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Powiatowa Licealiada Szkolnej w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców;

**SOBOTA, 17 STYCZNIA:**  
■ 12.00-15.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **7. kolejka III ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu;**

**Koszykówka** | 13. kolejka II ligi męskiej

## Księżak 2015 rok zaczął od porażki

Drugi z rzędu słaby występ zaliczyli koszykarze II-ligowego Księżaka, którzy w niedzielę 4 stycznia przegrali 66:78 w Ostrowi Mazowieckiej z Sokółem.

W poprzedniej kolejce łowiczanie dość nieoczekiwanie przegrali z Polonią Warszawa, dlatego liczyliśmy, że w pierwszym meczu nowego roku nasz zespół zagra na swoim maksymalnym poziomie i pewnie wygra ten pojedynek. Jednak gospodarze postawili wysoko poprzeczkę, a łowiczanie chyba byli zbyt pewni zwycięstwa i przegrali mecz 66:78. Warto dodać, że w pierwszym meczu w tym sezonie podopieczni trenera Roberta Kucharka w Łowiczu w hali OSiR nr 2 na ulicy Topolowej pokonali pewnie Sokola 83:65.

Mecz w Ostrowi Mazowieckiej od pierwszych minut nie układał się po myśli Księżaków. Miejscowi pierwsi wyszli na prowadzenie i nie oddali go do końca pierwszej kwarty. Nasz zespół po 10. minutach przegrywał 14:22, a punkty głównie zdobywali Bartłomiej Bartoszewicz, Jakub Dryjański i Łukasz Fąfara. O drugiej kwarcie Księżak będzie chciał na pewno szybko zapamiętać. Zabrakło zaangażowania w obronie i koncentracji w ataku i Sokół wygrał ten fragment gry 19:8. Po zmianie stron

łowiczanie bardzo chcieli odrobić straty, ale wynik 22:42 nie wyglądał optymistycznie. Jednak nasi koszykarze zmusili się do agresywniejszej obrony i zaczęli powoli odrabiać straty. Ciężka praca przyniosła efekt i wydawało się, że będzie można nawet ten mecz wygrać. W 38. minucie po „trójce” Piotra Trepki było już tylko 68:64 dla Sokola, jednak w kolejnej akcji łowiczanie nie trafili, potem musieli faulować przeciwnika, który jednak skutecznie wykonywał rzuty wole ostatecznie wygrał mecz 78:66. Dla ekipy Sokola ten mecz to najcenniejsze zwycięstwo w występach na poziomie II ligi.

W kolejnym meczu w 14. kolejce Księżacy zagrają w Łowiczu w niedzielę 11 stycznia w starciu z liderem z Krakowa. W przerwie meczu ktoś stanie przed szansą wygrania 300 zł cełnym rzutem z połowy boiska. **zł**

■ **Sokół Ostrow Mazowiecka – Księżak Łowicz 78:66** (22:14, 19:8, 14:20, 23:24)  
**Księżak:** Jakub Dryjański 16, Łukasz Fąfara 14 (1x3), Bartłomiej Bartoszewicz 10, Bartosz Włuczynski 5 (1x3) i Maciej Siemierńczuk 4 oraz Piotr Trepka 7 (1x3), Przemysław Malona 6, Marcin Kuczera 4 i Maciej Cukierda.  
**Najwięcej dla Sokola:** Michał Wojtyński 20 (2x3).

## Koszykówka | O meczu po meczu Zaczęliśmy grać po przerwie



**Trener Księżaka Robert Kucharek:** Nie wiem dlaczego mój zespół zagrał tak słabo do przerwy. To nie powin-

no się nam przydarzyć. Praktycznie zaczęliśmy grać dopiero w trzeciej kwarcie. Mocniej broniliśmy i widać było, że coś chcemy zrobić. Kiedy było już 64:68 miałem nadzieję, że ten mecz jeszcze uda się wygrać, ale zabrakło skuteczności. Ta porażka może nie mieć dla nas znaczenia, ale nie powinni nam się przytrafiać dwa słabe mecze z rzędu z teoretycznie słabszymi rywalami. **zł**



**Bartłomiej Bartoszewicz (Księżak, 25,25 min, 10 punktów, 7 zbiórek, eval – 11):** Jestem zaskoczony tą porażką. Nie wiem jak to się dzieje, że z mocnymi rywalami gramy dobrze, a ze słabszymi słabo. Może to kwestia naszego podejścia do meczu. Na pewno też wpływ na naszą słabą grę mała świąteczna przerwa i brak normalnej ilości treningu. No ale trudno, tak się nieraz zdarza. Teraz przed nami trudny rywal w Łowiczu i mam nadzieję, że powalczymy o zwycięstwo. **zł**

**Koszykówka** | II liga grupa B

## Spadamy na 4. miejsce

Słabo zaczęli rok koszykarze Księżaka Łowicz, którzy w meczu 13. kolejki II ligi dość nieoczekiwanie doznali wyjazdowej porażki z Sokółem. Podopieczni trenera Roberta Kucharka pojechali na ten mecz w roli faworytów. Oprócz tego łowicki team chciał się zrehabilitować za wpadkę w ostatnim meczu 2014 roku, kiedy to przegrali z Polonią Warszawa. Niestety, nasz zespół przegrał 66:78 i pierwsza trójka powoli nam ucieka. Jeśli jednak awansujemy do finałowej piątki, a Sokół tam nie trafi, to porażka ta może być bez znaczenia, podobnie jak przegrane z ŁKS-em, czy Polonią Warszawa.

Nie zwalnia tempa lider grupy B. W ostatnim meczu ekipa Alstom Kraków pewnie pokonała Polonię 70:55 i w tę sobotę przyjedzie do Łowicza w roli faworyta. Bliski sprawienia niespodzianki był ŁKS Łódź, który przegrał tylko 58:59 z MSC Daniel Gimmbaskets 2 Przemysł. Łodzianie przegrywali już 49:59, ale ambitnie gonili rywala, który jednak w końcówce zdołał utrzymać pro-

wadzenie. Mecz MKS Skierniewice z Wisłą Kraków przełożony został na 28 stycznia.

W grupie A II ligi liderem KS Noteć Inowrocław, w grupie C na prowadzeniu znajduje się niepokonany AZS AWF Katowice, a w grupie D na pierwszym miejscu plasuje się Doral Zetkama Nysa Kłodzko. **zł**

■ **13. kolejka II ligi koszykówki męskiej: Sokół Ostrow Mazowiecka – Księżak Łowicz 78:66**, AZS AGH Alstom Kraków – Polonia Warszawa 70:55, ŁKS SMS MG13 Łódź – MSC Daniel Gimmbaskets 2 Przemysł 58:59, MKS Skierniewice – Wisła Kraków (2015.01.28, godz. 20.00), KS Piaseczno – Stalma AZS UMCS Lublin 0:20 (w.o.).

1. Alstom Kraków (1)	13	25	1061:884
2. Daniel Przemysł(2)	13	24	1043:934
3. Stalma Lublin (4)	13	22	901:820
4. Księżak Łowicz (3)	13	21	985:911
5. Wisła Kraków (5)	12	18	835:808
6. Sokół Ostrow M. (9)	13	18	898:931
7. Polonia Warszawa (6)	13	18	873:910
8. ŁKS SMS Łódź (8)	13	17	910:1014
9. MKS Skierniewice (7)	12	16	803:868
10. KS Piaseczno (10)	13	9	603:829

## Koszykówka | Zapowiedź 14. kolejki II ligi Czas na rehabilitację

Pierwszy mecz przed własną publicznością w roku 2015 Księżak zagra w niedzielę 11 stycznia o godz. 18.00. Podopieczni trenera Roberta Kucharka podejmować będą w hali OSiR na ul. Topolowej lidera naszej grupy AZS AGH Alstom Kraków. W pierwszym meczu Księżacy przegrali na wyjeździe 56:73, teraz będzie czas na rewanż i na rehabilitację po dwóch ostatnich porażkach. Na pewno

stać nas w tym meczu na sprawnie mitej niespodzianki i pokonanie zespołu z Krakowa. **zł**

■ **14. kolejka II ligi Grupa B: KS Księżak Łowicz – AZS AGH Alstom Kraków**, Polonia Warszawa – ŁKS SMS MG13 Łódź, Stalma AZS UMCS Lublin – MKS Skierniewice, TS Wisła Kraków – Sokół Ostrow Mazowiecka, MCS Daniel Gimmbaskets 2 Przemysł – KS Piaseczno 20:0 (w.o).

